

**PRENUMERATA**

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym: **W Warszawie:** rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnośzenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

**Na prowincji i w Cesarstwie:** rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

**Za granicą:** miesięcznie rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

# KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświęconych, dodatki poranne.

**ROK SIEDMDZIESIĄTY CZWARTY.**

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego codziennie od godziny 8-ej zrana do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej zrana do 1-ej po południu.

**OGŁOSZENIA**

**Reklamy:** za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz kop. 20.  
**Nekrologja:** za wiersz 15 kop.  
**Zwyczajne ogłoszenia:** za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.  
**Małe ogłoszenia:** za jeden wiersz po 2 kop. każdy raz, ogłoszenie minimum 20 kop.  
**Nadesłane:** za jeden wiersz garmontowy rs. 1.  
 Ogłoszenia do Kurjera przyjmują także Kantor własny Kurjera w Łodzi.

Dziś: Kazimierza Królewicza.	Wschód słońca o godzinie 6-ej minut 49	Wschód księżycy o godzinie 4 minut 12 r.	Czwartek: Jana Bożego W.
Poniedziałek: Teofila Biskupa.	Zachód " 5-ej " 37	Zachód " 10 " 33 r.	Piatek: Franciszki Wdowy.
Wtorek: Wiktora i Wiktoryna.	Długość dnia godzin " 10 " 48	Wysokość wody na Wiśle st. 6 a 4 (st. 4 c. 4)	Sobota: 40 Męczenników.
Środa: Tomaszka z Akwinu.	Przybyło " 3 " 10	Dziś o godzinie 4-ej zrana ciepła 1°	Niedziela: Konstancyna W.

**Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9—Telefon Redakcji 268.—Telefon administr. 517. W Łodzi kantor własny, Piotrkowska 7/281, telefonu nr. 313.**

## Nadesłane.

**Zakład Optyczno-Mechaniczny FRANKOWSKIEGO I GRZYMSKIEGO**  
 Nowy-Swiat 61—patrz stronicę 13.

**Cement, Wapno na wagony poleca A. Krysiński,**  
 Marszałkowska 122 róg Zgoda.

**KALENDARZ**

**Imiona słowiańskie:** Dziś Kazimierza św., jutro Wojstawa.  
**Zgromadzenia:** Zebranie ogólne członków Stowarzyszenia Spożywczego „Merkury”. (Gmach Muzeum przemysłu i rolnictwa przy ulicy Krak.-Przedm.—10 zrana.)—Sesja zgromadzenia ponoczników. (Mieszkanie starszego, Nowomiejska, 26—5 po południu.)  
**Wystawy stałe:** Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych. (Lokal Towarzystwa przy ulicy Krakowskie-Przedmieście № 15—od 10-ej zrana do 4-ej po południu.)—Wystawa obrazów Krywulca. (Lokal wystawy w hotelu Europejskim—od 10-ej zrana do 8-ej wieczorem.)—Wystawa obrazów spółki malarzy i rzeźbiarzy. (Lokal wystawy przy ulicy Nowy-Swiat № 27—od 10-ej zrana do 7½ wieczorem.)—Wystawa prób i wzorów przemysłu fabrycznego i rękodzielniczego krajowego. (Lokal wystawy w gmachu Muzeum przemysłu i rolnictwa przy ulicy Krakowskie-Przedmieście № 66—codziennie od 10-ej zrana do 4-ej po południu, w niedziele zaś i święta od 12—4-ej po południu. Wejście bezpłatne.)—Wystawa Muzeum rzemieślniczego. (Lokal wystawy w gmachu Muzeum przemysłu i rolnictwa przy ulicy Krakowskie-Przedmieście № 66—codziennie od 10-ej zrana do 4-ej po południu, dla rzemieślników od 7—9-ej wieczorem, w niedziele zaś i święta od 10-ej zrana do 4-ej po południu.)—Wystawa etnograficzna. (Lokal wystawy przy ulicy Wiańskiej № 18, dom hr. Branickiego—od 10-ej zrana do 4-ej po południu.)  
**Wystawy terminowe:** Otwarcie dorocznej wystawy nasion, zboża i traw oraz wszelkich roślin gospodarskich. (Gmach

Muzeum przemysłu i rolnictwa przy ulicy Krak.-Przedm.—12 w południe.)

**Koncerty:** Koncert p. Adolfa Sonnenfelda. (Dolina Szwajcarska—5½ po południu.)—Koncert na dochód wdów i sierot po zmarłych członkach Stowarzyszenia subjektów handlowych wyznania mojżeszowego. (Sala resursy obywatelskiej—8 wieczorem.)

**Widowiska:** Przedstawienie amatorskie na dochód wdów i sierot po zmarłych członkach Towarzystwa wzajemnej pomocy subjektów handlowych i przemysłowych m. Warszawy, złożone z jednoaktówek: „Gramatyka, czyli kandydat do rady powiatowej” i „Siostra Kasperka” oraz żywych obrazów: „Powrót Hłasków” i „Antioł stróż”. (Lokal Towarzystwa przy ulicy Świętokrzyskiej, wprost Jasnej—8 wieczorem.)

**Teatry:** Wielki: dziś „Mignon” (opera—z udziałem panny Kazimierzy Hellerówny oraz p. Ernesta Colli’ego); jutro „Aida” (opera—ostatni występ panny Emmy Leonardi z udziałem panny Libji Drog oraz pp. Eugenjusza Durota i Henryka Broggi-Muttini’ego);—Rozmaitości: dziś „Małżeństwo za Ludwika XV-go” (komedia); jutro „Małżeństwo za Ludwika XV-go” (komedia);—Mały: dziś „Stoliki magnetyczne” (krotochwila) oraz „Ptasznik z Tyrolu” (operetka—z udziałem pani Janiny Babińskiej); jutro „Myszki bez kota” (krotochwila) oraz „O chlebie i wodzie” (wodewil). (7½ wieczorem.)

— Jutro w kościele św. Marcjana (po-augustjańskim) odprawiona zostanie wotywa przed obrazem Pocieszenia N. Panny Marji, o godz. 9-ej zrana.

— W dniu jutrzejszym, o godzinie 9-ej zrana, w kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej w kościele św. Ducha (po-paulińskim) odprawiona będzie ku Jej czci solenna wotywa.

— Dziś odbywać się będą czarna nabożeństwa pasyjne z wystawieniem N. Sakramentu, kazaniami i procesjami w następujących kościołach parafjalnych, o godzinie 4-ej po południu:

- w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowia;
- w kościele św. Krzyża;
- w kościele św. Antoniego (po-reformackim—przy ulicy Senatorskiej);
- w kościele św. Aleksandra;

w kościele św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodej;

w kościele Panny Marji na Nowem-Mieście,

w kościele św. Trójcy na Solcu;

w kościele Narodzenia Najświętszej Panny Marji na Lesznie;

w kościele św. Piotra i Pawła na Koszykach;

w kościele Najświętszej Panny Marji Loretańskiej na Pradze,

Również odprawione dziś będą nabożeństwa pasyjne w kościołach filjalnych:

św. Marcjana (po-augustjańskim) przy ulicy Piwnej;

Matki Boskiej Łaskawej (po-pijarskim) przy ulicy Świętojańskiej;

w kościele św. Karola Boromeusza na Powązkach;

św. Ducha (po-paulińskim) w języku niemieckim, oraz w kaplicach instytucyjnych: św. Kazimierza na Tamce,

przy szpitalu Dzieciątka Jezus, w kaplicy Towarzystwa dobroczynności i w kaplicy przy zakładzie penitentek przy ulicy Żytniej.

— Jutro zaś odprawione będzie nabożeństwo pasyjne w kościele św. Ducha (po-paulińskim) z wystawieniem N. Sakramentu, kazaniem i procesją.

## Nowe stowarzyszenie.

II.

Artykuł nasz pod powyższym tytułem, jak to przewidywaliśmy, obudził wielkie zainteresowanie tak w sferze pracujących szwaczek, jak również i w sferze pracodawczyń tychże.

Za dowód posłużyć może spora ilość listów nam nadesłanych, jak niemieńskie zgłoszenie się osobistości rozmaitych z tej sfery do naszego referenta, dopytujących się o szczegóły mającego zawiązać się

albo się biją. Jakaż tu rola psa być może? Oto merdać przed każdym człowiekiem ogonem, dawać do zrozumienia, że mu się dobrze żyje, a niezawodnie od czasu do czasu natrafi się na jaką wspianiałomyślną duszę, która rzuci kawałek chleba. I to nieźle, że karczmarz handlował mięsem: bił krowy, cielecia; nie bez tego, aby głodny pies czegoś tam nie oberwał—kostka, flaczek, krew bydlęca. Zresztą, jeżeli już gdzie, to koło karczmy można się spodziewać kości, których ogryzanie niewiele wprowadzie daje pożywienia, stanowi jednak nadzwyczajnie przyjemny sposób zabicia czasu. Czasem się spotykało pod karczmą małe dziecko, zostawione tu z kawałkiem chleba przez rodziców, używających w szynku: takiemu malcowi można bezkarnie chleb odebrać. Innym razem znowu, gdy się chłop w karczmie zabalumcił, nie szkodziło furę jego splądrować, zwłaszcza gdy wracał z jarmarku. A czy to śpiącemu w stajni pod furą trudno wyciągnąć z kieszeni jakiś zapasik? W ogóle pies nasz nie miał stałego sposobu do życia. Gdy się jako tako odżywił, wchodził nieraz do szynkowni, rozkładał się na samym środku brudnej izby i wypoczywał. Widywali go wszyscy w tem położeniu, zapomniałi, że był kiedyś psem w służbie Suchara, i mówili o nim z pewną względnością, jako o „psie karczmarzskim”.

Miał teraz w sobie Kwiatek nieco, że tak powiem, publicznego charakteru: do nikogo nie należał, nikomu nie służył, a ogół go żywił—coś w rodzaju synekury przy instytucji finansowej. Nietylko nie miał obowiązku alarmowania ludzi obdartych, ale owszem, korzystniej było tak dla niego, jak dla szynku, jeżeli takim bakę świecił: biedny najprędzej da jałmużnę i najchętniej się upija.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

## Nienaturalna historia psa.

Przez **Adolfa Dygasińskiego.**

(Dalszy ciąg.)

Nazajutrz rano różni ludzie ze wsi uważali sobie za obowiązek wstępować do chałupy Suchara, oglądać wywalone drzwi chlewika i dowiadywać się wszelkich szczegółów kradzieży. Każdy zaś z takich przychodniów wydawał jak najniekorzystniejsze sądy o psie, który nocował na podwórku i na kradzież pozwolił. „Zabić, powiesić, utopić!”—wyrokowano na wszystkie strony.

Chociaż sprawdzono, że złodzieje ukradli Sucharowi tylko dwa wieprzki, baby jednakże rozgłaszały po wsi zupełnie co innego. Jedne opowiadały, że skradziono pięć świń i jałówkę, inne, że—jedną tylko świnkę i parę koni z wozem. A każda dodawała: „Pies zaś, mościwiecy, leżał i patrzył na to wszystko, pozwolił, sobaka, na ludzką krzywdę!”

Dziwiono się powszechnie, iż Suchar, człowiek zamężny, potrzebujący szczególnej opieki przeciw złodziejom, trzyma przy swej chałupie psa tak obojętnego na dobro gospodarskie. Soltyska, która z mężem często przesiadywała w karczmie, przypuszczała, że Kwiatek niezawodnie dał się przekupić złodziejom i nie szczekał, ponieważ dostał kawałek chleba.

Słyszając takie sądy rodzicielskie, różni swawolni chłopcy wpadali z biczami na podwórko i chłostali chorego Kwiatka, lub z za płotu rzucali nań kamieniami.

Ta opinja ogółu oddziaływała na chłopca i jego żonę. Gdzie się tylko ruszyła Sucharowa, litowano się nad nią, jako nad okradzioną, a jednocześnie zło-

rzeczono Kwiatkowi. Ona z kolei podburzała męża, mówiąc:

— Oho, skoro ci wyprowadzili wieprzki, to pewnikiem pomyślał o koniach, krowach i o całym dobytku w komorze! Zabiorą wszystko, zabiorą, jak Bóg na niebie!... A cóż na to poradzić? Juści stróża przy domu trzeba mieć innego! Oj, ten Kwiatek psia-jucha, ten darmozjad, do niczego!

Suchar, już i tak opanowany przez obawę złodziejów, nie sypiał teraz po nocach, nieustannie budził to żonę, to parobka, krótko mówiąc, sam spełniał obowiązki psa domowego. Kwiatek nigdy nie miał osobliwych łask u swoich państwa, a teraz nietylko, że je stracił do szczętu, ale stał się przedmiotem nienawiści. Baba powiadała, że jej pies obmierzył i patrzeć na niego nie może. Już się z ran trochę wylizal, raz, drugi zająztał do izby, dręczony straszny głodem. Z ożogiem skoczyła do niego gospodyni jak jędra, wykrzykując:

— Co, ciebie, zatracony, miałabym jeszcze karmić?..

I wygoniła go na drogę. Gdy go jeszcze gospodarz kopnął potężnie i dotkliwie uraził w jakąś niezagojoną ranę, gdy parobek przeciągnął po grzbiecie ciętym biczem, wtedy już tam nie było co robić w owej chałupie.

Zabrał się Kwiatek i poszedł. Gdzież się tu udać? Jedynym otwartym domem na wsi jest karczma; do karczmy przeto pies podążył i tam się zatrzymał; patrzył, jak ludzie jedzą, piją, gwarzą. Może mu się to i spodobało, gdyż przy karczmie pozostał.

Nikt tutaj na niego nie zwracał uwagi, mógł sobie leżeć w stajni, przed karczmą, a nawet w szynkowni: był bez pana, swobodę miał całkowitą. Ale też nikt nie myślał o jego sposobie do życia.

W karczmie ciągle rozgardjasz, coraz to ktoś zajeżdża, popasa, wyjeżdża. Jedni ludzie wchodzi, inni wychodzą, drzwi się prawie nie zamykają. Pijacy pośpiewują, przytupują, czasem krzyczą, jak opętani.

stowarzyszenia i zarówno piśmiennie, jak i ustnie nie szędnących dla samej rzeczy pełnych, trafnych spostrzeżeń i uwag.

Stosownie do przyrzeczenia, zajmujemy się tylko teraz zarejestrowaniem tych uwag właśnie.

Na pierwszym miejscu należy postawić listy, charakteryzujące położenie pracowni igły zarówno dawniej, jak i dzisiaj: Oto co pisze pani A. G. w obszernym wręczonym nam memorjale:

„W zawodzie szwaczki, jak w każdym innym zresztą, celem głównym winno być kształcenie się coraz wyższe, doskonalenie w fachu, a tem samem i zyskiwanie coraz to wyższego [wynagrodzenia za pracę.

Niestety tak się nie działo i nie dzieje u nas nigdzie. Całą mądrością szwaczki jest jakieś takie władanie igłą, lub maszyną, o wyrobieniu gustu, umiejętności kroju i t. p. mowy nawet nie ma nigdzie.

Do bardzo niedawnego jeszcze czasu nauka kroju sukien, szycia, kapeluszy i t. d. nie miała żadnej systematycznej podstawy. Sądono powszechnie, że dłuższe obserwacje i wrodzony gust do piękna, powinieli bez wszelkich starań znaleźć drogę odpowiedzi, prowadzącą do odświeżenia tajemnicy tworzenia z niczego pięknej formy, uwydatniającej wdzięk kobiecej postaci.

I rzeczywiście niektóre zdolniejsze pracowniczki dochodziły do pewnej perfekcji na tem polu pracując przez czas dłuższy, ale to były tylko wyjątki.

Przy takim stanie rzeczy, szwaczce czy krawcowej, pozostawała tylko ciężka praca, w warunkach bardzo niekorzystnych, przy uprzedzeniu do rąk kobiecych majstrów cechowych, zaprzeczających niewiedzę nie tylko prawa należenia do korporacji, ale zdolności, pomysłowości, gustu i t. p.

Dzisiaj wolna konkurencja w pracy dała przynajmniej możliwość kobiecie lichego zarobku, dawniej życie poświęcającej temu zawodowi istoty było faktycznie piekłem.

Brak nauki specjalnej wyższej, jak również zaniedbanie zupełne kształcenia gustu do szwaczki materialnie, zostawiły na tym samym poziomie i jutra spracowanym, jak słusznie zauważył artykuł *Kurjera*, nie zapewniły.

Co do pożytku więc podobnego stowarzyszenia dwóch zdań być nie może, ale mniemam, iż przy układaniu ustawy należałoby zwrócić uwagę przede wszystkim na punkty następujące:

a) Stowarzyszenie wzajemnej pomocy winno mieć najpierw na celu fachowe wykształcenie szwaczek i krawcowych i w tym celu postarać się o utworzenie jakiejś niedzielnej odpowiedniej szkoły.

b) Stworzyć biuro rekomendacji pracy, jak to ma miejsce w stowarzyszeniu subjektów handlowych.

c) Zająć się dostarczeniem odpowiednich umoralniających rozrywek i zabaw dla stowarzyszonych.

Wykształcenie wyższe fachowe wytworzy im większe dochody, a więc zmniejszy ilość emerytek i potrzebujących pomocy.

Biuro rekomendacji, zarówno dla pracujących, jak dla pracodawczyń, zapewni wartość pracy z jednej strony, odpowiednie wynagrodzenie z drugiej.

Umoralniające zabawy wreszcie, pozwolą i podnieść stan moralny tych istot, niezawsze znajdujących się na odpowiednim poziomie.

Tyle wyjeliśmy zdań z obszernego memorjału pani G. w następnych artykułach zajmujemy się uwagami kilku pracowni, i kilku pracodawczyń, które nam nadesłały.

W sprawie, omawianej przez nas, p. J. B. majster rymarski pisze co następuje:

„Będąc na ostatnim posiedzeniu sekcji IV-tej rzemieślniczej Tow. popierania russkiego handlu i przemysłu, z przyjemnością usłyszałem z ust p. Juszczyka, starszego zgromadzenia krawców, że pierwsze łody są już przelamane, bo do zgromadzenia krawców, po złożeniu odpowiedniego egzaminu, zostały przyjęte 3 majstrowe, które korzystając z praw im przynależnych, zapisały do cechu jako terminatorów 17 uczennic.

Dotąd dobrze, ale nadmienić przytem pan Juszczyk, że te same kobiety majstrowe, należące do cechu, nie będą miały prawa wyrażania swoich opinii i t. p.

Otóż zdaniem moim możnaby temu zaradzić w taki sposób:

Pod egidą urzędu starszych zgromadzenia krawieckiego (które to zgromadzenie najwięcej się do tego nadaje, gdyż kobiety przeważnie igłą pracują) możnaby urządzić oddział cechu ogólnorzemieślniczy dla kobiet, któryby posiadał oddzielną kasę, prowadził księgi cechowe i t. p.

Zarządzać takim oddziałem mogłyby dwie panie majstrowe, delegowane z cechu majster krawiecki i jak chce ustawa, każde posiedzenie takiego oddziału odbywałoby się w obecności delegowanego komisarza magistratu.

Myśl pana J. B., wedle naszego rozumienia rzeczy, byłaby arcypraktyczną i arcyprostą w tym wypadku, gdyby statut cechowy z roku 1816-go mógł

zadosyćczynić tym wszystkim potrzebom pracowni igły, jakich się domagają ich warunki bytu i życia.

Niepodobna zapomnieć, że ustawa cechowa, układana specjalnie dla mężczyzn i z myślą zabezpieczenia ich wytwórczości od nieopatentowanej konkurencji, mało uwzględnia całą moralną stronę interesów kobiecych, a w materialnej daje im tylko przywilej patentu cechowego, który zresztą jak dla nich, prócz zaspokojenia próżności, innego znaczenia nie ma.

Nie o takie zaś załatwienie sprawy starać się zamierzają ludzie dobrej woli.

Pani L. S., właścicielka magazynu, czego innego się znów domaga.

Pisze ona:

„Czytając artykuł *Kurjera* z dnia 18-go lutego 1894-go r. p. t. „Nowe stowarzyszenie”, nie mogę inaczej powiedzieć, jak tylko, że z całym jestem uznaniem dla tej pięknej myśli, powziętej w celu zaopiekowania się losem biednych szwaczek.

Sądzę, że wszystkie pracodawczynie będą tegoż samego zdania a przynajmniej wiele, podobnie myślących się znajdzie.

Pozwalam sobie jednak przypomnieć szanownej redakcji, iż należałoby jeszcze zwrócić uwagę na kilka punktów, mianowicie: kontrolę, tyczącą się uzdolnienia pracowni oraz ich wynagrodzenia.

Sama od niedawna będąc właścicielką pracowni, często słyszę narzekania nowoprzybyłych młodych dziewcząt, że pracowały tydzień, lub dziesięć dni, tytułem próby, a po przeciągu tego czasu, jako nieodpowiadające wymaganiom pracodawczyni, oddalone zostały bez żadnego wynagrodzenia, sądzę zatem, że powinien być określony jakiś termin takiego egzaminu i dnie te, w stosunku miesięcznej pensji, jaka książeczka by oznaczała przynajmniej 1½ raza tyle, co w miesiącu płacone były.

Należałoby, myślę, pobierać opłatę większą od bardziej uzdolnionych i niższą od mniejszych wynagrodzeń i wydawać odpowiednie książeczki, bez których pracodawczynie nie powinny przyjmować robotnic.

Tym sposobem uniknęłoby się nadużyć ze stron obu, gdyż i to się spotyka nieraz, że pracy szukające przeceniają swoje zdolności, i tym sposobem w błąd swoje przełożone wprowadzają, lecz gdy nie ma żadnej kontroli, to prawie wszędzie spotykamy się z wyszcigiem kto kogo lepiej w pole wprowadzi.

Zdaje mi się też, że jeszcze należy nad jednym punktem się zastanowić, to jest nad sprawą oddawania pracowni, które dzisiaj naprzykład przy obrabowaniu, gdy się już miesiąc koczują, słyszą wyrok, i nazajutrz nie potrzebują się facygować do roboty, lub przeciwnie, które same oświadczają bez uprzedniego przygotowania, że więcej się już od jutra w magazynie nie stawia.

Gdyby więc przeznaczonym został jakiś termin, wystarczający, z jednej strony, na wyszukanie sobie miejsca pracowni, z drugiej, magazynowi na wystawienie się o inną szwaczkę, nie spotykalibyśmy się tak często z niepunktualnością oddawania powierzonych obśtalunków.

Wreszcie jeszcze wiele punktów pozostaje do opracowania, sądzę jednak, że z pracą nie należy zwlekać i wprowadzić w czyn jaknajprędzej tak pożyteczną i szlachetną instytucję, która może przynieść wiele pożytku dla obu stron i być z korzyścią dla społeczeństwa. Obyż jaknajprędzej tego dokonano, sama z radością dorzuciłabym swoje ziarno, ażeby mieć udział w takim obowiązkowym czynie.

Notując poglądy oraz życzenia pani L. S., godzimy się na ich zasadę, choć mogą one mieć zastosowanie w pewnej swej części, już w regulaminie wewnętrznym stowarzyszenia.

Co do stosunku pracodawczyń i pracujących, to wielką wagę tu mieć będzie zdanie p. inspektora fabrycznego okręgu warszawskiego, o które niebawem się postaramy.

K. W.

## Wystawa koronek.

(Korespondencja własna *Kurjera Warszawskiego*.)

*Bruksella*, 22-go lutego.

Dzisiaj zamknięta została. Przez kilka tygodni była *great attraction* belgijskiego i zagranicznego *high-life'u*. Wypada więc dla miłych waszych czytelniczek zdać sprawę, bo jestem pewien, że podobnej wystawy dotąd nie widziały dla prostej przyczyny, że była to pierwsza międzynarodowa uroczystość, poświęcona tym artystycznym zajęciom, w które robotnice wprzędy od wieków całe wieki pracy.

Koronka ma swoją historję, a jak każda historia—swoją legendę.

Jest podanie, że pewna piękna wenecka dostała od odpływającego na daleką wyprawę oblubieńca na pamięć wiązki liści morskich. Majtek nie wracał, a liście

wiedły i w pył się obracały. Wierna dziewczyna, chcąc zachować choćby ostatnie ich włókna, wpadła na myśl igielką i nicią utrwalić je na płótnie. Serce jej wynalazło koronkę!

Więc nie dziw, że te włókna pajęczę mają tyle wagi dla serc kobiecych.

Na ich intencję poświęciliśmy pół dnia na zwiedzenie wystawy koronek, umieszczonej w starożytnym pałacu Ravensteinów, dopiero co odnowionym, a stanowiącym prawdziwy średniowieczny wzór architektoniczny. Mieliśmy najlepszy zamiar opisać wam w najdrobniejszych szczegółach te cudowne tkanki, tak gustownie wystawione na widok publiczny, ale zapomnieliśmy, że są rzeczy, które nie nadają się do opisu. Można wziąć za temat do korespondencji rzeczy najsztudniej i najdrobniej, jak np. główkę szpilki, ale obracając sobie za temat to, co damy nazywają *point à l'aiguille* (ściegi igielki), jest rzeczą niemożliwą.

Więc porzucmy ten zamiar i oprowadzamy czytelniczki po salonach ravensteinowskich, zatrzymując się na chwilę od czasu do czasu.

Zresztą może tak i lepiej, bo co rozwesela oko, może także osłabić retynę, a przy najlepszej chęci jest prawdziwym niepodobniostwem rzucić choćby pobieżnie okiem na 1200 okazów koronek, piękniejszych jedne od drugich; po półgodzinnej admiracji, zmęczeniu, wołamy „dosyć” i przebiegamy jakby zahypnotyzowani te białe koronkowe powierzchnie wystawy.

W pierwszej mniejszej sali, której wysokie okienko patrzy melancholicznie na stary wewnętrzny dziedzińec, pokryty stuletnim bluszczem, widzimy najpierw małą kolekcję, misternie oszkloną. Jest to pamiątka historyczna, koronki z lnianej nici, zwane *Valenciennes*, wyrobione w Ypres z okazji zaślubin królowej Francji, Marji Antoinetty. Na tle, zwanem technicznie *le réseau*, widzimy wyszyte węzłki ze wstążeczek, palające serduszka, sądaczki i strzały—wszystkie małe emblematy miłości, stosownie do gustu XVIII-go wieku. Pełne to najtkliwszej delikatności...

Obok kołnierza (rabat) z weneckiej *guipure*, arcydzieło, które zdobiło wspaniałą postać Colberta, ministra Ludwika XIV-go.

O tym Colbertcie dużo wspomina ta wystawa archeologiczno-artystyczna. Jemu to winien przemysł koronkarski wyjątkową wdzięczność, a przedewszystkiem wynalazek nowego ścięgu, nazwanego *point d'Alençon*. Czy przypominać sobie następujący szczegół historyczny?

Ludwikowi XIV-mu nie podobało się podobno, że jego poddani sprowadzają za przesadzoną ceną koronki z Włoch i z Flandrii. Więc jego minister sprowadził w r. 1665-ym do swego zamku Louray pod Alençon 30 koronkarek weneckich i flamandzkich. Krótko potem król-stołce zwiędził fabrykę w Louray i w kilku słowach wyraził życzenie, aby nikt się nie stawiał u tronu w innych koronkach, jak wyrabianych w tym zakładzie, i dał im nazwę koronek francuskich—*point de France*. I tak powstała koronka, zwana *Alençon*!

Dzielny był to człowiek ten Colbert! — powtarzają od trzech wieków elegantki Francji i Nawary.

Erudyci koronkarscy dyskutują obok mnie nad tem, czy koronka wenecka ma większą wartość, niż brukselska.

— Patrz pan—woła jeden—na to arcydzieło brukselskie; jaka to finezja nieporównana, jaka nadzwyczajna lekkość. Nic niema nad brukselską!

— Podziwiają pan—krzyczy drugi—ten różowy *punto di Venezia*! Czyż jest co gustowniejszego na świecie?

Dyskusja trwa ciągle, a my, profani, podziwiamy ze skrucą i ściąg wenecki i ściąg brukselski, a nawet, a może najwięcej, *le point de Malines*, najprzezrocystszy i najlżejszy, używany dawniej do strojów letnich, również, jak alensoński, którego *cordonné* zarysowuje się tak wyraźnie na jasnym tle, a to z tej przyczyny, że w hafty koronek alensońskich wszywano włosien dla trwałości. Ten szczegół fabrykacji udzielony mi został przez panią D. P., główną organizatorkę wystawy, która zwróciła moją uwagę zarazem na inny punkt, o którego istnieniu nie śniło się najbieglejszym historjografom przemysłu koronkarskiego. Jest to koronka, zwana *point de Dinant*.

Znane nam były oddawna przesliczne sprzęty mosiężne, nazwane *dinauderies*, których reputacja jest archeologiczną. Ale o koronkach, wyrabianych ongi w tej uroczej miejscinie nad Mezą, pojęcia nie mieliśmy. A jednak są one przesliczne! Przesliczne, przymiotnik ten niewłaściwy, bo ich kompozycja jest czasami niezgrabna. Ale jakże dobrze malują rodziną poufale i serdeczną gościnność tego walońskiego czarownego zakątka! Mało jest tła w tych koronkach, całe są pokryte haftami „w kwiaty”. Rysunek jest pełen skromności i ujmującej naiwności, robota jest *appliquée*, bardzo staranna, ale nie dorównywa flamandzkiemu mistrzostwu.

Już koronka z Binche (prow. Hainaut w Belgii walońskiej), zestawiona z koronkami brukselskimi lub z Brużges, dobrze maluje różnicę szczepów i otoczenia; ale koronka dynantejska pod tym względem jest jeszcze ciekawszą.

„Koronkarki” flamandzkie i brabanckie dzielnie pracowały dla zbyt kownych patrycjuszów krajowych i zagranicznych; robotnice walońskie, które podobnej ambicji mieć nie mogły, wyrabiały dla swoich mieszczanek wszystkie

o czym ich najwna lokieterja marzyła—skromniutkie arcydziała bez pretensji, ale pełne gustu i prostoty...

Ale dość tych poglądów! nie narażajmy się na szyderczy uśmiech specjalistów. Profani naszego autoramentu mają pretensję znać się na wszystkim...

Jedną jeszcze zrobimy wszelako uwagę. Przemysł koronkarski jest niezaprzeczenie jednym z najbogatszych i najbardziej eleganckich. Ale jakże mile polechtały napsze ucho dwa słowa, które się o nie obily i otworzyły przed naszymi oczyma nowe widnokręgi:

— *Le bel équipement de bain*! (jakże ładne te okrycia kąpielowe!)—słyszmy obok nas.

— *Les délicieuses engageantes!*—odzywa się inna dama, w sąsiedztwie nas stojąca.

Słyszając tę rozmowę, przypomniał sobie, żeśmy kiedyś natrafili w pamiętnikach o pani de Maintenon na to wyrażenie: „*équipement de bain*”, które podobno oznacza zbiór rozmaitych przedmiotów, które dama dobrze urodzona bierze z sobą do kąpeli: *peignoir* (pudermantel), *haut-volant* dla pokrycia wanny, ręczniki, koszule, *descentes*, a wszystko osypte drgającymi koronkami...

Jedną z najpiękniejszych mód XVIII-go stulecia była moda *des engageantes*, t. j. szerokie koronki, pokrywających rękawy sukien damskich, a których pojedyncze, podwójne lub potrójne rzędy były przez długi czas tematem do rozpraw, dotyczących etykiety; wszystkie dzieła, poświęcone modzie, wspominają o nich aż do epoki rewolucji francuskiej z r. 1789-go.

„*Engageantes!*” mały to wyraz, ale oddycha zapachem galanterji ówczesnej epoki. Mimowolnie przypomina owarzarnie *les „bergeries”* Watteau, tego malarza, który najlepiej pojął ducha swego zniewieściałego stulecia...

Patrząc na te okazy rąk kobiecych, dla których niejedna z nich upadła, staje przed nami w wonnej i złocistej aureoli ta wielka bogini Piękna, której rozliczne manifestacje dodawały kobiecie tyle uroku!...

Dziś inne mody zastąpiły dawne, kobieta zrozumiała swe wyższe cele i porzuciła niejedno błahe zajęcie... Ale część jej dziejów zapisana pajęczymi głoskami na białych kartach powiewnych koronek...

Henryk Merzbach.

## WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Wiedeń, 1-go marca.

(Korespondencja specjalna Kurjera Warszawskiego.)

Po raz pierwszy w ogóle grana była wczoraj w teatrze Raimunda niby komedia „Dzisiejsza miłość”. Autor Robert z Berlina ogłasza w tytule nowość, ale jest ona bardzo stara, przedwczorajszą i wczorajszą. Biedną dziewczynę u-wodzi baron, porzuca ją, żeni się z bogatą jej kuzynką. Osnowa zużyta, ale sztuka jest dobrze robiona i dobre są role. Rozwiązania niema, to jedno chyba nowe. Uwie-dziona i ojciec jej litograf zadawalniają się tem, że na narzeczonych z pogardą plują, „jesteście siebie godni”, poczem wynoszą się do innego powiatu, gdzie ich, a zwłaszcza jej nikt nie zna, więc nie będzie obmówiska.

Mimo wszelkich braków, miała ta sztuka powodzenie, a raczej nie sztuka, tylko moralność, o ile do obrony jej sztuka posłużyć może. Teatr Raimunda wyrabia sobie już swoją publiczność, trzy czwarte widowni zapełnia tak zwany tutaj „lud”, czyli niższa sfera mieszczańska; ta publiczność nie zna dawnych sztuk Berga i innych, osnutych na podobnym założeniu, nie jest zblazowana; byle dobra gra, żywe postacie, to zresztą idzie nie o literaturę i nie o artyzm, ale o moralność życiową. Autor umie na ten ton gwizdać; np. frazes: „tylko szubrawcy robią karierę” i inne tym podobne są zamazyście oklaskiwane.

Wartość każdej sztuki jest względna, zależy od tego co, gdzie, kiedy i dla kogo? Rozumny dyrektor liczy się z temi względami; nie zaniedbując wyższych celów sztuki, gra także na upodobaniach ludu i prądach czasu.

Wszystkie dzienniki rozpisują się o dziewięciu *panneaux*, które wystawia Henryka Mankiewiczowa, jako owoc kilkunastoletniej pracy. Technika jej jest następująca: W ramach napina biały atlas, na nim szkicuje kompozycję swoją; potem maluje tło *gouache*, albo akwarelą; przedmioty łączące się z tłem, wypukłe oraz całą perspektywę, owoce, sprzęty, budynki, kwiaty, morze, łąbędzie, drzewa, krzaki—haftuje żywymi barwami, jedwabiem, złotem, srebrzem, pluszowymi sznurkami, tak, że całość potem wygląda jako jeden obraz albo gobelin. Przewyższa gobelin żywością barw, ale gobelinu nie zastąpią te *panneaux*; jest to rodzaj zupełnie odmienny, wymaga kompozycji, wartości zależy od osobistego talentu, fantazji i wprawy; nadto zaś gobeliny mogą być zawsze dostarczone, takie *panneaux*, jako dzieło osobiste nie; gobeliny jako wyrób przemysłu artystycznego, lubo drogie zawsze będą stosunkowo tańsze, niż osobista ręczna, żmudna, trudna, artystyczna praca, posługująca się wprawą nadzwyczajną.

*Politische Correspondenz* donosi: Wyszły w osobnej książce wspomnienia podróży dra Karlińskiego p. t. „Pod żółtą flagą” część pierwsza. Autor bawi właśnie w Paryżu, jako delegat austro-węgierski na konferencji międzynarodowej sanitarnej. Przedstawia on krytycznie, lubo przedmiotowo, stosunki sanitarne w Mekce, Dżeddah, w lazarach kwarantannowych w El-Kor i Klazomene, pod

Smyrną i transporty pielgrzymów morzem. W drugiej części rozwinię projekty naprawy stosunków. Przekład turecki tej pracy przedstawiono już sułtanowi. A.

\*

Paryż, 1-go marca.

(Korespondencja specjalna Kurjera Warszawskiego.)

Wielki amfiteatr Sorbony był wczoraj miejscem nader hałaśliwej manifestacji ze strony wrogo usposobionej dla Brunetièrè'a młodzieży.

Już od dni kilku krążyły pogłoski, że wykład śródowy będzie burliwym, zdawało się jednak, że przygotowania do kawkady studenckiej w dzień półpościa pochłona zupełnie i odwróca uwagę młodzieży. Wieczorem jednak onegdaj w jednej z kawiarni „Quartier latin” zapadło postanowienie urządzenia manifestacji; wczoraj od godziny 1-ej zaczęła się już gromadzić młodzież około Sorbony, a skoro amfiteatr otwarto, w kilka minut nie było już ani jednego wolnego miejsca, jak zawsze jednak na ulicy św. Jakuba stał szereg powozów, a właścicielki ich w skromnych, ale wykwinnych tualetach, zajmowały znaczną część sali.

Ukazanie się Brunetièrè'a było hasłem do gwizdania, rzucania „confetti i serpentins” i wołania, według powszechnie znanego w Paryżu rytmu: „*Conspuez Brunetièrè! Vive Zola! C'est Zola, Zola qu'il nous faut oh! oh! oh!*” Dziekan fakultetu literackiego, Himly, oraz sekretarz na-próżno usiłują pośredniczyć, hałas nie do opisania wzrasta coraz bardziej, Brunetièrè, korzystając z chwili uspokojenia, powiada: „Nie wiedziałem, że to już dziś półpoście!”

Słowa te wywołują podwojenie hałasu, jedni protestują i oklaskami objawiają swą przychylność dla prelegenta, cisną się do katedry, aby mu podać rękę, inni krzyczą, śpiewają. Jakiś młodzieniec z uroczystą miną przeciska się pomiędzy słuchaczami, podchodzi do Brunetièrè'a, podaje mu grzechotkę od wlocypedu, jako talizman do wywołania ciszy i spokoju. Koncept ten wywołuje naturalnie powszechną wesołość, w końcu jednak Brunetièrè, widząc swą bezsilność, decyduje się zejść z katedry i opuścić salę. Zniknięcie jego jednak nie uspokaja czterotysięcznego tłumu, krzesło jego i stolik wynoszą tryumfalnie na ramionach i przez szerokie okno z galerji na schody kamienne rzucają. Na dziedzińcu zjawia się wice-rektor Akademji paryskiej Gréard i prefekt policji Lépine, zachęcając młodzież do rozejścia się. Wkrótce dziedzińiec się opróżnia, ale po za Sorboną formuje się pochód, t. zw. *monôme*, do gmachu Instytutu, a ztamtąd do redakcji *Revue des Deux Mondes*, wołając: „*A bas Brunetièrè! Vive Zola!*”

Ci, którzy mieli już sposobność mówienia z nowym akademikiem, twierdzą, że jeśli druga lekcja jego w następną środę będzie również hałaśliwą, to Brunetièrè wykład swój jako „wolny” przeniesie do sali Towarzystwa geograficznego, gdzie wstęp będzie za biletami imiennymi. Inni znowu dowodzą, że modny prelegent przerwie swoje lekcje na czas pewien, gdyż potrzebuje wypoczynku, znudzony nawałem pracy.

Przez cały wieczór wczorajszy dzielnica łacińska przedstawiała wielkie ożywienie, gorące spory wiodła młodzież w kawiarniach i na ulicach, ostatecznie pewne grono studentów wydziału literackiego wystosowało do dziekana protest przeciw manifestacji z zapewnieniem, że nie brali w niej udziału rzeczywisci słuchacze tegoż fakultetu.

Sztukę „*Automne*” P. Adam'a i G. Mourey'a wystawiona przez stowarzyszenie artystyczne, które przyjęło nazwę „*Théâtre X.*” Adam, młody, pełen talentu powieściopisarz, i G. Mourey, kronikarz i poeta, autor „*Flammes mortes*”, osnuli utwór swój na tymże temacie, co „*Tkacze*” Hauptmanna, ale traktowali go odmiennie. Sztuka, pomimo nader słabej interpretacji, zyskała wielkie powodzenie. Z.

\*

Rzym, 27-go lutego.

(Korespondencja specjalna Kurjera Warszawskiego.)

W niedzielę Ojciec św. zaczął przyjmować członków ciała dyplomatycznego, uwierzytelnionego przy Stolicy św., którzy składali Mu kolejno życzenia z powodu zbliżającej się rocznicy koronacji. Onegdaj przyjęci zostali: hr. Lefèvre de Béhaine, ambasador francuski; p. Merry del Val, ambasador hiszpański; p. Coelho Duarte Badaró, pełnomocny minister brazylijski, i p. Larrea, minister rzeczypospolitej Równika.

Wczoraj zaś przyjęci byli: p. Da Silva Ferrao Carvalho Martens, ambasador portugalski; baron de Cetto, minister bawarski; hr. Wagner, minister księstwa Monaco, i baron de Farenbach (p. Fosowicz, z Galicji), minister rzeczypospolitej San Domingo.

Wczoraj profesor Zuliani, weneccjanin, miał w sali Kolegium rzymskiego, w przytomności królowej, konferencję o muzyce w XVIII-ym wieku i przytaczał nader zajmujące rysy historyczne i powiastki z owego czasu. Jako ilustracją jego odczytu pani Cortini-Falchi grała i śpiewała znakomicie następy mistrzów takich, jak: Peri, Monteverde, Pergolese, Paisiello, Cimarosa, Cherubini. Sposób ten ilustrowania za pomocą muzyki i śpiewu prelekcji o muzyce niezmiernie się podobał i prelegent zyskał huczne wielokrotne oklaski, których królowa sama nie szczędziła.

D. 1 marca profesor Ernest Masi będzie miał w tejsze

sali Kolegium konferencję „O życiu społecznym w upłynionym wieku”. Znany on jest z nauki, wymowy i doskonałej znajomości XVIII-go wieku i licznych zapewne będzie miał słuchaczy.

Mieszkaniec Warszawy, p. Leon Polaczek, przyjęty został do królewskiej Akademji heraldycznej, która główne swoje siedzisko ma w Pizie, i zaliczony w poczet jej członków na walnem zebraniu.

Królowa Wiktorja przybędzie wkrótce do Florencji i zabawi tam do połowy kwietnia. W willi Fabricotti, którą najęła, wielki ruch panuje. Pierwsze piętro zaopatrzone zostało w meble i sprzęty sprowadzone z zamku w Windsorze. Niektóre osoby, należące do dworu królowej, już przyjechały i zamieszkały w willi Cedrów, tak pospolicie zwanej.

W Tor di Quinto pod Rzymem były w niedzielę wyścigi konne, na które pośpieszyło całe towarzystwo strojne i próżniacze. Król sam tam przyjechał około godz. 4-ej z księciem Aosty i hrabią Turynu, umyślnie przybyłymi do Rzymu, a którzy nazajutrz opuścili stolicę. Pogoda dnia tego nie sprzyjała wyścigom i deszcz ciągle kropił.

D.

## O! gdybyś wiedział.

O! gdybyś wiedział, jak mało potrzeba,  
By z pęczka kwiat się wywinął wspaniały,  
By z omgłonego na świtanie nieba  
Złocistym deszczem padły słońca strzały,

By jednym skokiem znaleźć się u mety,  
Oo się z pozoru niedościgną złaje;  
Jak mało trzeba, by duszę poety  
Zawieść w natchnienia nieśmiertelne kraje.

By przeistoczyć kobietę w anioła,  
Aby z mężczyzny stworzyć bohatera,  
By u błędnego marzyciela czoła  
Płomienna czynu zabłysła litera,

By posiąść szczęście i dawać je wzajem,  
By niewiedzącym stroić skroń uplotem,  
Jak mało trzeba, by świat stał się rajem...  
O! gdybyś wiedział... Lecz ty nie wiesz o tem!

O! gdybyś wiedział, jak mało potrzeba,  
By wdzięczną wiosnę w smutną zmienić jesień,  
By zjałowiła najżyźniejsza gleba  
I wyschło źródło najczystszych uniesień,

By marzeń tkanę potargać świetlaną,  
W niewinnej piersi zbudzić zgubne chucie  
I aby wiecznie jęczącą się raną  
Stało się jedno niebaczone uklucie,

Jak mało trzeba, by w zwątpień topiel  
Prastare prawdy zwalczył rój miraży,  
By się znalazły pod stopą czcicieli  
Bóstwa z wczorajszych zwleczone ołtarzy,

Aby w wierzącym zrodził się szyderca,  
By zaczął pełzać ten, co wzblił się lotem;  
Jak mało trzeba dla zabicia serca...  
O! gdybyś wiedział... Lecz ty nie wiesz o tem!

Hajota.

## Wiadomości bieżące.

= Ministerjum spraw wewnętrznych po ukończeniu prac komisji I. I. Kabota w kwestji uregulowania działalności towarzystw asekuracyjnych, przystąpi według informacji *Now. wr.*, do opracowania projektu, dotyczącego rozszerzenia zakresu działalności towarzystw wzajemnego ubezpieczenia od ognia.

= Z operacji zaliczeń na zastaw zboża — pisze *Gazeta losowań* — praktykowanych w szerokich rozmiarach przez instytucje Banku państwa, dotąd w Królestwie nie korzystano. Ostatni wykaz tych zaliczeń przekonywa, że tylko dwa oddziały Banku w Królestwie udzieliły takich zaliczeń, mianowicie piotrkowski na 4,000 i plocki na 11,000 rs.

= W przyszły poniedziałek piąty wydział kryminalny tutejszego sądu okręgowego wyjeżdża na kadenację do Włocławka. Na wokandzie znajdujemy trzydzieści cztery sprawy. Komplet sędzący stanowia pp.: Lebediew, jako prezydujący, Łukin i Sewastjanow, jako sędziowie. Oskarżenie popierać będzie podprokurator hr. Podgoriczani-Petrowicz. Obowiązki sekretarzy na posiedzeniach sądowych pełnić będą: p. Wacław Górski, podsekretarz, oraz pp.: Aleksander Skarżyński i Bolesław Zaręba. Kadencja trwać będzie dni pięć.

= Wobec zatwierdzonej w r. 1854-ym ustawy szkoły niedzielno-handlowej w Warszawie, etat tej szkoły obliczony był na rs. 765 rocznie. Od tego czasu szkołę znacznie rozszerzono przez utworzenie oddziałów równoległych i kursów wieczornych, a ztąd i etat powyższy okazał się niedostatecznym, wobec czego podniesiono go do ośmiu tysięcy rubli, które pokrywane są z funduszu kupieckiego; obecnie z powodu wyczerpania funduszu urząd starszych zgromadze-

nia kupców występuje do członków zgromadzenia i innych instytucji finansowych o dostarczenie drogą dobrowolnych ofiar środków na utrzymanie szkoły.

— Śmiertelność w mieście w zeszłym tygodniu cokolwiek się zwiększyła, zmarło bowiem 216 osób, czyli w stosunku rocznym i na 1,000 ludności było zejść 20.55, podczas gdy w tygodniu poprzedzającym stosunek ten przedstawia się w cyfrze 19.83, a w odpowiednim tygodniu r. z. 25.45. Najwięcej ofiar zabrały suchoty, mianowicie 28, zapalenie płuc 22, zapalenie oskrzeli 16, choroby organiczne serca 13, niewydolność nerek 14, zapalenie nerek 14, niezbyt kiszki 10, zapalenie mózgu 7, apopleksja 4; z chorób zakaźnych: ospa 8, odra 1, szkarlatyna 5, tyfus brzuszny 3, błonica 6, koklusz 3, gorączka połogowa 5; śmiercią samobójczą zmarły 3 osoby; zabójstwo było 1; w 45-iu razach przyczyny zgonu nie wskazano. W tym samym okresie czasu spisano metryk urodzenia: 201 chłopców ślubnych i 28 nieslubnych, 172 dziewcząt ślubnych i 22 nieslubnych; pochowano noworodków martwych 15; małżeństw zawarto w tygodniu sprawozdawczym 65.

— Konsumpcja mięsa w Warszawie w zeszłym tygodniu następująca: rzeźnicy zabili 1287 sztuk bydła stepowego, 2,300 sztuk trzody chlewnej i 850 cieląt; przywieziono mięsa bitego: 5,615 pudów wołowiny, 424 p. wieprzowiny, 35 p. baraniny i 1767 pud. cielęciny.

— Ceny produktów pierwszej potrzeby, jak donosi dzisiejsza *Gaz. polic.*, są następujące: chleb razowy 2 $\frac{1}{4}$  kop., pyłowy 3 kop., pszenny zwyczajny 6 kop., lepszy 9 kop. za funt; mięso: wołowina 13 kop., wieprzowina 14 kop., cielęcina 13 kop. i baranina 14 kop. za funt. Drzewo opałowe twarde (debrina i brzezina) 28 rs., miękkie (sosnowe i olszowe) 26 rs. 25 kop. za sześcienne; węgiel kamienny 16 kop. za pud.

— Towarzystwo kredytowe miejskie zawiadomiło władze o sprzedaży nieruchomości nr. 468/9. Ponieważ na nieruchomości powyższą wypożyczona została suma rs. 6,750, stanowiąca fundusz zakładowy projektowanej kasy wsparcia dla strażaków, władze zatem zainteresowane w tym przedmiocie, poczyniły odpowiednie kroki w celu zabezpieczenia powyższego kapitału.

— Do czasu ukończenia czynności rachunkowych za rok 1893-ci, posiedzenia zarządu kasy emerytów warszawskich odbywać się będą tylko raz w tygodniu, t. j. w każdą środę.

— P. Agnieszka Vavra zapisała między innymi dla kościoła parafjalnego św. Trójcy na Solcu kwotę rs. 500, jako część kosztów na budowę organów w tymże kościele. Nowe organy w kościele św. Trójcy wykonane zostały przez firmę Blomberg i syna jeszcze w r. 1892-im, lecz należność za nie nie mogła być w zupełności zaspokojoną. Ponieważ egzekutor testatorki, p. Vavra, oświadczył chęć wypłacenia powyższego legatu, dozor kościelny wniosł do magistratu podanie o upoważnienie proboszcza tegoż kościoła, ks. Goljana, do podniesienia zapisu i użycia na sprawienie organów.

— Zarząd V-jej szwalni powiększył zaproszone na r. b. panie: Marja Zaleska, Marja Krzycka i Marja Arctówna. Na opiekunki tegoż zakładu zapisały się panie: Marja Wolff, Irena Olszowska, Aleksandra Szezuka, Janina Kiersnowska, Berta Knothe, Anna Zielińska, Antonina Zielińska, Eufemja Szwajcer, Aniela Piotrowska, Zofja Wróblewska, Marja Mazurowska, Joanna Kiersnowska.

— W dniu 1-ym b. m., jak donoszą nam, w kościele św. Teresy przy Ostrej Bramie w Wilnie, ks. Strzałko, kapelan hrabiów Tyszkiewiczów w Wace, pobłogosławił związek małżeński między panną Zofją, córką Izidora i Celiny z Przeciszewskich, von Romerów, właścicielami dóbr Citawian w gub. kowieńskiej, z p. Adamem Virionem, synem Włodzimierza i Stefani z Sołtanów, właścicielami majątku Krynk w gub. grodzieńskiej. Licznie zebrana rodzina i znajomych rodzice panny młodej podejmowali w saloniach hotelu Europejskiego.

— Pogrzeb.

Nader liczne grono przedstawicieli inteligencji miasta naszego towarzyszyło smutnemu obrzędowi pogrzebu zwłok s. p. Władysława Olendzkiego.

Wszystkie galezie wiedzy, literatury, sztuki oraz działalności publicznej miały w kondakcie żalobnym swoich reprezentantów.

Prawie wszystkie też redakcje pism postępowały za trumną, którą niesiono na ramionach aż do grobu.

Pochód z dolnego kościoła św. Krzyża wyruszył o godz. 4-jej po południu, mając na czele duchowieństwo i po za nim trumnę, na której złożono dwa wieńce: „Od współpracowników *Kurjera Codziennego*” oraz „Od żony”.

Na karawanie, zaślany wieńcami, wyczytaliśmy na szarfach napisy: „Od dzieci”, „Od brata Jana”,

„*Kurjera Warszawskiego*”, „Administracji *Kurjera Codziennego*”, „Jackowi Sopley od dawnej *Niwy*”, „*Kurjera Porannego*”, „*Gazety Polskiej*”, „*Dziennika dla Wszystkich*”, „*Koledzy ze Słowa*” i „*Gazety Warszawskiej*” oraz „Zacnemu przyjacielowi”.

Przy grobie, otoczonym przez wdowę z drobną dźwiatwą i rodziną, zabrzmiły pień, wykonane przez chór teatralny, poczem Jan Maurycy Kamiński wygłosił mowę następującą:

„Ze skowronkami wstaliśmy do pracy  
I spać pójdziemy o wieczornej zorzy,  
Ale w grobowcach my jeszcze żołądaj  
I hufliec Boży.”

Pod hasłem tej pobożnej pieśni weszliśmy w życie wczesnie i rażno. Z wiosnianą pogodą w duszy, z zapalem opromienionym blaskami jutrzeńki, z chęcią i twardą wolą pracowania aż do dni naszych wieczorów. Niestety, nie każdemu sądzono ostać się w szeregu! Oto nasz towarzysz i brat serdeczny. Za ledwie przekroczył żywota swego południe i nagle padł jak snop dojrzały, podcięty nielitosną dłonią przeznaczeń!

Ten, co o całą głowę drugich przerażał, leży niemy, bezwładny, zasnął snem wiecznym... przed wieczorną zorzą. I czyż nic nie zostało z tej świetnej inteligencji, z tego serca, palającego miłością, z tej woli twardej i hartowanej? Nie? O nie, żalobni słuchacze! Duch nie umiera. Stara to prawda czy stare wierzenie, ale ono głęboko tkwi w duszy naszej.

Ten, co nas krzepił wartością swej istoty, co był przykładem dla młodszej zawodowej braci, co zostawił po sobie duchową spuściznę zaeną i bogatą—ten nie umiera.

Nie życiorys zmarłego kreślić tu przyszedłem, ale prosta łza nad grobem niech przypomni, czem zmarły świecił swym braciom.

Był to dziennikarz—nie chcę tego wyrazu—był to trybun prawdy i przekonani. Głęboko i wszechstronnie wykształcony, miał pobożanie dla maluczkich, ale bolał nad nieuctwem, co literacką niwę zanieczyszcza; czcił postęp i znawca dziejowych udoskonaleń ludzkości, miał współczucie dla świetlanych marzeń, ale potępiał zgniliznę teorii społecznego nicstwa; wielbił cnoty i miłośnik dróg prostych, miał politowanie dla ulomności ludzkich, ale gardził frymarką i prywatą.

Taki człowiek nie umiera. Niech tam po za grobem dowie się, że tutaj na ziemi dobrzy ludzie wierzą zawsze w cnotę i prawdę, niech usłyszy, że nie umilkły jeszcze hasła piękna i dobra, a „*de profundis*” z ciemnego kurhanu na trąbę wstanie”. Wstanie wśród nas siła i potęgą wspomnień, jakie po nim zostały, wstanie z tem pogodnym, dobrotliwym, serdecznym i tak nam drogim obliczem i powie nam: „Jam u Chrystusa dziś na służbie wiecznej”, a wy tu na ziemi czyńcie to, co On zalecił.

Wieczny pokój pamięci zacnej duszy.”

Zwłoki tymczasowo złożono w grobie rodzinnym poety s. p. Stanisława Grudzińskiego.

— Z teatru i muzyki.

\* Repertuar teatrów warszawskich na tydzień bieżący tak się przedstawia.

*Teatr Wielki:*

Dzisiaj: „Mignon” (występ panny Hellerówny i p. Colli’ego); jutro: „Aida” (ostatni występ panny Leonardy, oraz występ p. Drog i p. Durota); wtorek: „Carmen” (występ panny Hellerówny oraz pp. Colli i Broggi-Muttini); środa: „Rycersko wieśniacza” (występ pani Konarskiej) i „Pajace” (występ panny Drog, oraz pp.: Colli i Broggi-Muttini); czwartek: „Faust” (występ panny Hellerówny); piątek: „Pan Twardowski”; sobota: Hymn narodowy i „Gioconda” (występ panny Hellerówny, oraz pp.: Colli i Broggi-Muttini); niedziela: o godzinie 1-jej z południa przedstawienie poranne na dochód p. Marzellówny: „Irena” (pierwszy raz); wieczorem: opera.

*Teatr Rozmaitości.*

Dzisiaj: „Małżeństwo za Ludwika XV-go”; jutro: „Małżeństwo za Ludwika XV-go”; wtorek: „Złoty cielec” i „Dom otwarty”; środa: „Małżeństwo za Ludwika XV-go”; czwartek: „Właściciel kuźnie”; piątek: „Półświątek”; sobota: Hymn narodowy, „Małżeństwo za Ludwika XV-go”; niedziela: „Stadła paryskie” i „Wycieczka za granicę”.

*Teatr Mały* (przy ul. Daniłowiczowskiej).

Dzisiaj: „Stoliki magnetyczne” i „Ptasznik z Tyrolu” (z p. Babińska); jutro: „Myszy bez kota” i „O chlebie i wodzie”; wtorek: „Myszy bez kota” i „Beben”; środa: „Myszy bez kota” i „Baron cygański” (akt drugi); czwartek: „Myszy bez kota” i „O chlebie i wodzie”; piątek: „Myszy bez kota” (po raz 25-ty) i „Beben”; sobota: Hymn narodowy i „Niewierny Tomasz” (pierwszy raz); niedziela: „Niewierny Tomasz”.

\* Hellerówna da się słyszeć dzisiaj w operze Thomasa „Mignon”.

\* „Ptasznik z Tyrolu” grany będzie dzisiaj po raz 150 ty w teatrze Małym.

Gagę przedstawi p. Babińska.

Widowisko rozpocznie okolicznościowa krotowidła St. Bogusławskiego p. t. „Stoliki magnetyczne”.

\* Poranek beneficyny panny Heleny Marcellówny zapowiada się już świetnie.

Artystka w dzień swoich imienin otrzymała mnóstwo zamówień na łoża i krzesła, które można odebrać w prywatnym jej mieszkaniu (ulica Bielańska nr. 6) między godz. 3 a 4-tą.

Sztuka, wybrana przez beneficjentkę, pod energiczną reżyserją rozwija się na próbach coraz gładziej; artystka, jak zapewniają dobrze poinformowani, potęgą swego talentu wydobywa z roli wspaniałe efekty.

\* W przyszły piątek wielce popularny balet „Pan Twardowski” będzie wystawiony na scenie teatru Wielkiego po raz 299-ty.

Według prawdopodobieństwa, trzechsetny „jubileusz” baletu wypadnie jeszcze w b. m.

Kompozytor muzyki do utworu s. p. Calori’ego, p. Adolf Sonnenfeld, występuje do dyrekcji teatralnej z prośbą o honorarium jubileuszowe.

\* Towarzystwo muzyczne, czyniąc zadość powszechnemu żądaniu, powtórzy koncert historyczny w środę nadchodzącą z programem nieco skróconym.

\* Program koncertu dzisiejszego w Dolinie Szwajcarskiej pomiędzy innymi zawiera utwory: Kretschmera, Mozarta, Ravina, Moniuszki, Webera, Czajkowskiego, Conradi’ego, Adama itp.

Dalszy ciąg „historji Doliny” będzie odegrany na najbliższym koncercie.

— Wystawa nasion.

Dziś, o godzinie 1-jej po południu wobec przedstawicieli władz i liczne grono zaproszonych osób nastąpi otwarcie wystawy nasion, oraz wytworów gospodarstwa domowego wiejskiego, urządzonej staraniem Muzeum przemysłu i rolnictwa.

Mieliśmy sposobność zwiedzać w dniu wczorajszym sale muzealne.

Wystawa w ogóle przedstawia się okazale.

Wśród okazów znajduje się wiele wybitnych przedmiotów, mogących zainteresować najbardziej wybrednego nawet agronoma.

Zwłaszcza dział nasion, o ile zapewniają głosy specjalistów, jest bogaty.

Mniej uczestników widzimy w dziale przemysłu rolnego i w dziale narzędzi, oraz nawozów pomocniczych.

W wystawie bierze udział ogółem 70 wystawców, a nadto kilka firm przemysłowych, które w konkursach określonych regulaminem uczestniczyć nie będą.

Wystawa potrwa dni dziesięć, dla publiczności zaś jest dostępną codziennie od godziny 10-jej rano do godz. 4-jej po południu.

— Wieczornica wioślarska.

W sali zabaw Towarzystwa wioślarskiego na Królewskiej, zebrało się wczoraj do stu członków na wspólną biesiadę i w celu zaznajomienia się z nowo wybranym komitetem.

Wieczornica miała wczoraj uroczystszy, niż zwykle charakter, z powodu przypadającej wigilii imienia wiceprezesa Towarzystwa, p. Kazimierza Mateckiego, który rok już trzeci piastuje swoją godność, ku powszechnemu zadowoleniu.

W klubie tak licznym, jak wioślarski, składającym się z tylu różnorodnych żywiołów, potrzeba niepospolitej zręczności i taktu, aby przyjętym obowiązkom przewodniczenia podolać i zyskać sobie bezwarunkowo i powszechne uznanie.

P. Matecki to uznanie sobie zyskał, czego dowodem nietylko wybór jego na to samo stanowisko po raz trzeci, ale i upominek, jaki mu wczoraj na wieczorniej wręczono, przy stosownym wierszowanym przemówieniu jednego z członków w imieniu całego stowarzyszenia.

Wieczornicę rozpoczęło powitanie przez wiceprezesa kolegów, w ciepłym przemówieniu, wzywającym do towarzyskiej harmonji.

Nowo zawiązana „Duda”, pod kierunkiem p. Kaczyńskiego, wykonała bardzo zgodnie modlitwę, której obecni stojąc wysłuchali, a potem wysnuwały się niby nitka z motka, przemówienia członków, chóry „Dudy” odrestaurowanej, ładny ton skrzypiec pod smyczkiem p. Aleksandrowicza, śpiew barytona p. Dudzińskiego, dowcipy, pogawędki itd. itd.

Wszyscy opuśczeni wieczornicę zadowoleni z przyjemnie przepędzonego czasu, wdzięczni gospodarzowi p. Kiltynowiczowi i jego pomocnikom, ze szczerą gościnnością podejmujących zebranych i pamiętających o każdym.

Pod szczęśliwą więc gwiazdą zadowolenia ogólnego rozpoczął nowy komitet swoją działalność.

— Nowe przedsięwzięcie.

Przed kilku miesiącami wspominaliśmy o inicjatywie zawiązania spółki, mającej na celu fabrykację i sprzedaż przedmiotów religijnych.

Przedsięwzięcie to szeroko obmyślane jest już blizkie urzeczywistnienia, a nawet upoważnia nas do udzielenia w tym względzie pewnych wskazówek.

Spółka udziałowa zawiązuje się z kapitałem 200,000 rs., reprezentowanym w udziałach, których wysokości jeszcze nie określono.

Nowa spółka poddaje się z jednej strony kontroli kompetentnych władz duchownych, z drugiej komitetu złożonego z artystów malarzy i rzeźbiarzy oraz estetyków.

Zanim podamy osnovę ustawy spółki, dopiero szkieletowo jak na teraz ułożonej, nadmieniamy, że sporo osób z różnych sfer oświadczyło już gotowość przystąpienia do przedsiębiorstwa udziałowego.

Do powodzenia spółki przyczyni się niewątpliwie zastosowanie nowego wynalazku wykonywania rycin kolorowych sposobem drukarskim, zastępującym w zupełności kosztowne chromolitografie.

Między godz. 12-tą a 1-szą w południe osoby interesowane mogą otrzymywać w naszej redakcji bliższe informacje.

Termin pierwszego zebrania dla omówienia warunków ze strony spółki niebawem ma być ogłoszony.

#### — Pożyczki.

Pomimo trudności, jakimi zarząd kolei wiedeńskiej owarunkował wydawanie pożyczek z sumy 100,000 rs. na ten cel przeznaczonej, nie mniej zażądania są stosunkowo liczne i pragnących korzystać z kredytu wielu.

Dotąd, o ile wiemy, przyznano już pożyczek na 30,000 rs., a napływ podań szczególnie z linii nie ustaje.

Zdaje się nawet, iż obostrzenia więcej przedstawiają niedogodności dla pracowników zamieszkałych na miejscu w Warszawie, aniżeli na prowincji. Ci ostatni więcej skupieni łatwiej też porozumieć się mogą co do poręczeń, tembardziej, iż uposażenie ich jest prawie jednakowe.

W każdym razie suma pożyczkowa nie zostanie całkowicie wyczerpana, a fakt powyższy najlepszym będzie dowodem, iż kredyt, udzielony w tych warunkach, do normalnych nie należy.

#### — Kanalizacja i wodociągi.

W pobliżu stacji filtrów, przy ul. Koszykowej, wybudowane będą jeszcze w roku bieżącym trzy baseny do skondensowanej wody z maszyn parowych.

Woda ta, po ostudzeniu, służyć ma do przepłukiwania kanału A, kanału na ulicy Koszykowej oraz pobudować się mającego na ulicy Starynkiewicza.

Kosztorys tych robót przedstawiony będzie na najbliższym posiedzeniu komitetu.

Posiedzenie komitetu budowy kanałów i wodociągów, z powodu wielu ważnych spraw bieżących, zwolane będzie w końcu tego tygodnia.

Lokal biura głównego, mieszczący się przy ulicy Królewskiej pod nr. 41-ym, powiększony będzie od d. 13-go kwietnia, przez dobranie parterowych mieszkań od ulicy Nowo-Zielnej nr. 52.

Wskutek protestu izby obrachunkowej, według której cena żwiru zadeklarowana na ostatniej konkurencji rs. 33 kop. 75, jest w stosunku do cen zeszłorocznych za wysoka, zwolana będzie powtórna licytacja.

Jutro zaś odbędzie się w biurze głównym konkurencja na dostawę kostek granitowych.

#### — Wodociągi na Pradze.

Sprawa zaprowadzenia wodociągów na Pradze, co do której zachodziły już poważne wątpliwości, rozwiązana została pomyślnie.

Wczoraj otrzymano zawiadomienie, że projekt przeprowadzenia rury magistralnej pod prawym chodnikiem mostu uzyskał zatwierdzenie.

Cały kosztorys, przedstawiony przez głównego inżyniera p. W. H. Lindleya, przyjęto.

Na budowę całej sieci ulicznej na Pradze, Nowej Pradze, Szmulowiznie i Pelcowiznie przeznaczono w budżecie 270,000 rs., do robót zaś przygotowawczych, jako to: ogłoszenia konkurencji na dostawę rur, ołowiu i t.p., przystąpi zarząd niezwłocznie.

Przeniesiony ma być magazyn, znajdujący się na placu Koszar Mirowskich do zabudowań starej stacji pomp przy ulicy Dobrej.

Budowa powierzona będzie przedsiębiorcom, kierunek zaś nad robotami obejmie inż. Witold Preys.

Zatwierdzenie robót wodociągowych na Pradze wstrzymało rozporządzenie komitetu budowy, dotyczące uwolnienia 18-tu techników i dozorców.

#### — Rozumna lokata.

W dniu wczorajszym do kasy Towarzystwa kredytowego ziemskiego zgłosiła się kobieta uboga ubrana i oświadczyła kasjerowi, iż pragnie nabyć trochę listów zastawnych.

Urządźnik spojrzął na starowinę, a zauważywszy ubóstwo jej odzieży i pytanie, wypowiedziane językiem ludowym, zapytał nieco zdziwiony, ile listów kupić pragnie?

Zapytana i na to nie umiała dać jasnej odpowiedzi.

Wiedziała, że posiada pieniądze i że należy je obrócić na zakup papierów, dochód jakiś przynoszą-

cych—resztę załatwienia sprawy pozostawiała już samemu urzędnikowi.

— A ileż macie matko pieniędzy?—zapytał wreszcie kasjer?

— Trzydzieści siedem tysięcy rubli.

Kasjer poprawił się na krześle,—sądził, że źle usłyszał.

Interesantka rozwiła wszakże wszelkie wątpliwości, położywszy na stół paczkę papierów przeważnie w sztukach 100-rublowych.

Z bliższego wyjaśnienia okazało się, iż starszka owa była wdową po bogatym kolonistcie z dalszych okolic kraju.

Mąż jej umarł, a oprócz kilku czy nawet kilkunastu włók gruntu i domu murowanego w pobliższym mieście zostawił jeszcze piękny grosz w gotówce, którą wdowa zmieniła i zdeponowała w Towarzystwie.

Niezawsze jednak dostatek wbije w pychę i psuje obyczaje.

Bogata sukcesorka nie a nie nie straciła na prostocie i skromności.

Z uniżonością całowała po rękach „panów”, którzy jej w zamianie pieniędzy pomogli, i błogosławiła tych, co się stara kobietą zaopiekowali.

#### — Sztuczny letarg.

Prestidigitator, p. Rybka, wniósł do władzy podanie o pozwolenie mu wykonania eksperymentu, praktykowanego przez fakirów indyjskich.

P. Rybka mianowicie zamierza powierzyć gronu lekarzy maść, która po zalepieniu otworów głowy zapewni mu sen na przeciąg dni trzech.

Ciało, zamknięte w skrzyni, ma być przeniesione na plac wskazany i tu nastąpi pogrzebanie go, po czym „grób” zostanie opieczętowany i strzeżony bez przerwy.

Dopiero z końcem trzeciej doby nastąpi otwarcie i uwolnienie p. Rybki z powiązków, po czym tenże zapowiada powrót do życia i przytomności.

P. Rybka uzyskał postuchanie u p. oberpoliemajstra, który zapewnił go, iż sprawę tę powierzy specjalistom, którzy zdecydują, czy to nie grozi panu R. niebezpieczeństwem.

#### — O honorarium lekarskie.

Przedmiotem żywych rozpraw w sądzie pokoju 1-go rewiru m. Warszawy była sprawa z powództwa lekarza p. Marcina Kulikowskiego, przeciwko p. Franciszkowi Danilewskiemu o rs 3 honorarium lekarskiego.

W powództwie swoim pan K. przytacza, iż przed paru niespełna miesiącami przyszedłszy do domu około godz. 11-jej w nocy, zastał list pana D., w którym tenże prosi o przybycie celem udzielenia pomocy.

Pan D. wyjaśnił w liście, iż wysiadając z dorożki wywinął nogę.

Dr. K., nie zwlekając tedy ani chwili, udał się do chorego, lecz tu zaraz na wstępie oznajmiono mu, iż pomoc jego jest już zbyt cenna, wobec udzielenia jej przez innego już lekarza wcześniej przybyłego.

Na drugi dzień lekarz listownie zwrócił się do chorego D., prosząc o uiszczenie się z długu, za wizytę według własnego uznania, nadmieniając przytem, iż jest to już drugi tego rodzaju wypadek z p. Danilewskim, który wezwawszy pana K. odprawia go w ten sposób.

Na drugi dzień pan D. odpisał, iż nie czuje się w obowiązku płacenia za podobną wizytę, tembardziej, że list została służąca bez jego upoważnienia; zresztą dr. K. powinien był się domyśleć, że w takich razach nie czeka się długo i w razie niezastania jednego, zaprasza się drugiego lekarza.

Świadek atoli stający w tej sprawie z ramienia pozwanego udowodnił, że sługa przyniósłszy list o 10-jej wieczorem i nie zastawszy lekarza, zostawiła pismo, oświadczaając, iż przyjdzie później po odpowiedź.

Tymczasem dr. K. przybył już o 11-jej wieczorem i niezwłocznie udał się do chorego.

Sędzia pokoju, podziwiając w zupełności zasady powództwa lekarza, akeję w kwocie rs. 3 tytułem honorarium za wizytę od p. Danilewskiego zasądził z kosztami.

Wyrok ten obecnie już się uprawomocnił.

#### — Przywłaszczenie weksli.

Otrzymałszy od swojego pryncypała polecenie oddania trzech weksli in blanco adwokatowi, subjekt Franciszek Gabriel Uszalski, uważał za stosowne weksle te sobie przywłaszczyć i udać się do wystawcy weksłów w celu ich spieniężenia.

Gdy wystawca weksłu zmiarkował, o co chodzi, zawiadomił o tem wierzyciela, ten zaś ze swojej strony zaskarżył Uszalskiego o przywłaszczenie.

W sądzie oskarżony do winy się nie przyznał utrzymując, iż wystawca weksli pierwszy zgłosił się do niego w celu ich wyłudzenia i że on to przedewszystkiem powinien być pociągnięty do odpowiedzialności sądowej za namawianie do przestępstwa.

Świadkowie atoli całe oskarżenie udowodnili i wobec tego sędzia pokoju skazał U. na 2 tygodnie aresztu policyjnego, bez zamiany na grzywny.

#### — Kradzieże.

Z poddasza domu pod № 32-im przy ul. Nowogrodzkiej skradziono bieliznę należącą do Aleksandry Klimowej. — W wagonie tramwajowym między Powązkami i placem Teatralnym zostały okradzione dwie pasażerki; jednej z nich, siedzącej wewnątrz wagonu zeskamotowano woreczek zawierający 38 rs. w banknotach, medal srebrny Chrztu św. z nazwiskiem Józefy Bolinowskiej i 4 dukaty; drugiej pani Wiktorji Stantzmanowej, stojącej na platformie, złodziej odciął złoty zegarek z połową dewizki wartości rs. 110. Pod № 15-ym przy ul. Elektoralnej Z. Lampertowi skradziono z pod poduszki podczas snu pugilares z kilkudziesięciu rublami; poszkodowany oskarżył o kradzież swoją służącą. — Nocy wczorajszej Aron Foltner, zaskoczony szabasem zatrzymał się wraz z wozem frachtowym w karczmie za rogatką jerozolimską; pod-

czas snu Foltnera, złodzieje opróżnili dwie skrzynie z różnych rzeczy, przeważnie gotowej garderoby, wartości przeszło o rs. 200. — Z mieszkania Franciszka Górskiego pod № 10-ym przy ul. Solnej skradziono garderobę i różne utensylja gospodar-skie. — Pod № 22-im przy ul. Franciszkańskiej przytrzymano w bramie na uczynku kradzieży kieszonkowej Matkę Kutmacherównę. — Adolfowi Hipszowi pod № 54-ym przy ul. Ogrodowej skradziono 26 sztuk gołębi; dzięki doraźnemu śledztwu złodziej Jan Więckowski został wraz z łupem ujęty. — Stróż domu zarobkowego przy ul. Czerniakowskiej, otrzymawszy kilkadziesiąt rubli dla wniesienia do kasy, uciekł z pieniędzmi bez wieści.

#### — Po pijanemu.

W dniu wczorajszym Mikołaj Winczerek, robotnik fabryczny, powróciwszy po całonocnej libacji w stanie bezprzytomnym do domu na Wole, wszczął kłótnię z żoną.

Kiedy Winczarkowa chciała uciec, pijany mąż wybiegł za nią do sieni i popchnął żonę ze schodów poddasza.

Jednocześnie sam straciwszy równowagę, stoczył się na dół. Winczarkowa złamała rękę i poniosła dotkliwy szwank w bok.

Sprawca wypadku zranił się nader ciężko w głowę a z powodu otrząśnięcia mózgu, życiu jego grozi poważne niebezpieczeństwo.

#### — Samobójstwo „aeronautki”.

Przed rokiem rozpoczęła popisy karkołomne ze spadochronem na balonie niejaka Janina.

Był to pseudonim, gdyż t. zw. aeronautka nazywała się rzo cwiście Apolonja Majówna i pełniła poprzednio funkcje kelnerki usługującej w drugorzędnej restauracji.

Majówna dawszy, później za wygraną niebezpiecznym popi-som, prowadziła dość burzliwy żywot.

Wczoraj zaś w mieszkaniu swoim pod nr. 5-ym przy ul. Nowomiejskiej otrula się roztworem fosforu.

Przyczyna rozpaczliwego zamachu nie jest wiadoma. Desperatkę, liczącą 23 lat wieku, odwieziono w stanie bezprzytomnym do szpitala św. Rocha.

#### — Nagły zgon.

W dniu wczorajszym w kantorze Bekkera zmarła nagle Emilia Gunger, licząca 53 lat wieku.

Zwłoki zabezpieczono w celu przeprowadzenia śledztwa sądowego.

+ Dobra Giżynek, w gubernji płockiej, nabył w tych dniach p. Grotowski, płacąc za nie 62,100 rs., to jest po 2,300 rs. za włókę.

#### + Bal w Łowiczu.

Z powodu korespondencji o balu w Łowiczu, pomieszczonej w Kurjerze z d. 24-go z. m., otrzymujemy aż trzy listy, będące wymownym świadectwem, jak przykrą bywa u nas dola korespondentów prowincjonalnych.

Szanowni interpelanci nie wiedzą snąć, że wszystkim dogodzić trudno, byłoby więc bardzo pożądanem, aby przy sposobności sami zechcieli napisać korespondencją a wówczas przekonają się ile niezadowolonia wywołają.

Z powodu listu o balu interpelanci nasi użalają się, że w liście gospodyni pominięta została panna Jan. Rejnecke, wymieniając więc „najczynniejszą gospodynię” pośpieszamy naprawić błąd, którego korespondent z pewnością rozmyślnie nie popełnił.

Nie podobają się również inicjały królowej balu, wymienionej przez korespondenta.

Jeden z interpelantów, posiadający kobiecego charakter pisma zapewnia, że „co do królowej balu, to jest kwestja zdań, które są tak podzielone i t. d.”, drugi znów zaznacza, że wybór był trudny, lecz „z pośród znacznej liczby przystojnych (tylko przystojnych?” przyp.red.) uczestniczek balu panińskiego, wyróżniały się panny Mar., Opp., E. Now., Jan. Rejn. oraz pani Orz.”

#### + Zakupy zboża.

Z Moskwy donoszą nam, że w oczekiwaniu zawarcia traktatu handlowego z Niemcami tamtejsi spekulanci zbożowi zakupuja już znaczne partie ziarna, aby wysłać je zaraz po otwarciu granicy niemieckiej.

Niektóre koleje szykują zwiększony tabor, ściągając wagony towarowe.

#### + Pożar w szpitalu.

Z Wilna korespondent nasz pisze pod d. 1-ym b. m.: „W tutejszym szpitalu Sawicza wydarzył się przed kilku dniami wypadek, który omal się nie skończył katastrofą.

Oto w oddziale dla kobiet około godz. 4-jej po południu wybuchł nagle ogień.

Płonęła bielizna chorych, leżąca na jednym z łózek.

Ogień szybko się przedostał na stojące obok łóżka. Wśród chorych wszczął się popłoch nie do opisanania.

Z krzykiem i płaczem zaczęły uciekać z sali, wypełniającej się coraz bardziej dymem gryzącym.

Zbiegła się służba szpitalna i felczerzy. Zawezwano straż ogniową.

O zagaszeniu ognia „środkami domowymi” nie mogło być mowy.

Uczyniła to dopiero straż. Straty nie są znaczne, spłonęło jednak sporo bielizny i pościeli.

Kilka kobiet rekonwalescentek, leżących na tej sali, silnie się rozchorowało z przestraszenia. Przyczyna pożaru niewiadoma.”

**NOTATNIK TERMINOWY.**

— D. 5-go marca, o godz. 11-ej przed południem, w wydziale upadłości tutejszego sądu handlowego, sprzedana będzie przez licytację sporna pretensja upadłego do Jonasa Stüssmana o zwrot różnego zboża, drzewa opałowego, budulcu i t. p. przedmiotów lub ich wartości. Licytacja rozpocznie się od rs. 600; wadium rs. 100.

— D. 5-go marca, o godz. 12-ej w południe, w zarządzie intendenty okręgu warszawskiego, odbędzie się licytacja na sprzedaż do rozbiórki starej szopy drewnianej przy lubelskim magazynie spożywczym od rs. 500; wadium oznaczono na rs. 100.

— D. 5-go marca, w kancelarji 173-go warszawskiego rezerwowego pułku piechoty (przy ulicy Marszałkowskiej pod № 81-ym), odbędzie się licytacja na sprzedaż starych namiotów obozowych.

— D. 5-go marca, o godz. 12-ej w południe, w komitecie uzjazdowskiego szpitala wojkowego w Warszawie, odbywać się będzie licytacja na dostawę 40-tu ławek drewnianych z pomalowaniem; do licytacji tej będą dopuszczeni tylko majstrowie stolarscy.

— D. 5-go marca, o godz. 12-ej w południe, w sali licytacyjnej magistratu warszawskiego, odbędzie się licytacja *in plus* przez opieczutowane deklaracje na trzyletnią dzierżawę od d. 13-go maja r. b. altany drewnianej na skwerze przy placu Muranowskim do sprzedaży wody sodowej i selcerskiej od rs. 301 rocznie; wadium rs. 31.

— D. 5-go marca, o godz. 12-ej w południe, w rządzie gubernjalnym warszawskim, odbędzie się licytacja: 1) na gruntową naprawę budynków miejskich w Skierniewicach od rs. 2229 kop. 63 (wadium wynosi rs. 223); 2) na zwykłą naprawę budynków miejskich w Skierniewicach od rs. 1000 (wadium rs. 100); 3) na zwykłą i gruntową naprawę budynków w Skierniewicach od rs. 1496 (wadium rs. 150); 4) na gruntową naprawę ratusza miejskiego w Mszczonowie od rs. 2347 kop. 32 (wadium rs. 235); 5) na gruntową naprawę budynków miejskich w Mszczonowie od rs. 1736 kop. 56 (wadium rs. 174); 6) na budowę bytobójni w Gąbinie od rs. 4594 kop. 66 (wadium rs. 460).

**ZE ŚWIATA.**

× Z Krakowa donoszą nam pod dniem 26-ym z. m.: Naczelnikiem urzędu poboru opłat akcyzowych w mieście, w miejsce p. Witolda Piotrowskiego, zamianowanego wiceprezydentem, został p. Ludwik Zawilowski, dotychczas radca magistratu. — Ze Lwowa przybyli tu delegaci zarządu zawiązanego tam Towarzystwa wzajemnej pomocy publicystów, pp. Teofil Merunowicz, Laskownicki i Zadurałowicz. Po odbytej w sali obrad rady miejskiej konferencji redaktorowie i współpracownicy pism miejscowych postanowili przystąpić do Towarzystwa, którego wyłącznym zadaniem jest niesienie członkom pomocy materialnej w razie choroby, nieudolności do pracy i podeszłego wieku. Dotychczas zebrany fundusz dochodzi 3000 złr. Liczba członków przeszło 60. Wkładka miesięczna członka 1 złr. — Jednocześnie krzątają się około zebrania funduszu na pomoc dla niezamożnych kolegów uczniowie tutejszej szkoły sztuk pięknych. W tym celu urządzają w salonach wystawy sztuki w Sukiennicach raut, połączony z loteryją obrazów i szkiców, ofiarowanych na ten cel przez wszystkich miejscowych artystów-malarzy i rzeźbiarzy. Zabawa budzi zainteresowanie w szerokich sferach i niezawodnie przyniesie znaczny dochód. — Szereg odczytów zapowiedziano na fundusz budowy domu dla ubogich studentów. Do najbardziej interesujących ze względu na osoby prelegentów lub wybrane tematy należą będą: prof. dra N. Cybulskiego „O spirytyzmie i hypnotyzmie”, prof. dra Walentowicza „Z psychologii zwierząt”, prof. dra Bujwida „O wodzie ze stanowiska higieny”, wreszcie dra D. Wierzbickiego „Demonstracje astronomiczne”. Ten ostatni odczyt odbędzie się w obserwatorium astronomicznym, a słuchacze będą mieli sposobność obserwowania gwiazd przez teleskopy. — Członkowie chóru, zwanego akademickim, obchodzili wspólną biesiadą dzień imienin swojego dyrygenta i założyciela, p. Wiktora Barabasza, który jest także dyrektorem Towarzystwa muzycznego. — Zakład leczniczy i hydropatyczny Jaworze na Szląsku wydzierżawił dr. Kowalski, lekarz, od lat kilkunastu już tam ordynujący.

× Albertyna Cegielska. Otrzymujemy wiadomość z Poznania o śmierci Albertyny z Nieżydowskich Cegielskiej, małżonki posła do parlamentu niemieckiego i sejmu pruskiego, szambelana papieskiego i właściciela wielkiej fabryki w Poznaniu, p. Stefana Cegielskiego. Śmierć ta wyrwie bez wątpienia w szerokich kołach społeczeństwa wielkopolskiego żal głęboki, zmarła bowiem odznaczała się jako żona, i matka niezwyklej przyniotami, które podbijały dla niej serca wszystkich. Towarzystwo pomocy naukowej dla dziewcząt i Towarzystwo pań św. Wincentego straciło w niej jednego z najgorliwszych swoich członków, a towarzystwo poznańskie nad wszelki wyraz uprzejmą i gościnną panią domu.

× Defraudacja. Wiadomo już z telegramów o znacznej defraudacji, spełnionej przez wiedeńskiego kasjera Ferlesa i o samobójczej śmierci defraudanta. Adolf Ferles był kasjerem w departamencie upaństwowionych kolei. Kasę jego rewidowano trojako: codziennie przy współudziale szefa biura, tygodniowo i niespodziewanie. Otóż podczas ostatniej rewizji tygodniowej kasa Ferlesa miała zawierać około 300,000 złr. Ferles przyglądał się rewizji spokojnie. Pieniądze znajdowały się w zielonych pięciopiętych woreczkach. Ferles spodziewał się, iż komi-

sja zbada tylko zawartość górnych woreczków, a dolne policzy tylko, nie zaglądając do ich wnętrza, jak się zwykle działo. Tymczasem przewodniczący komisji rewizyjnej, radca Ach, zbadawszy woreczki górne, kazał sobie podać i dolne. W tej chwili przyłożył Ferles rękę do czoła i poprosił Ach'a, aby mu było wolno wyjść na chwilę, ponieważ nagle źle mu się zrobiło. Ach, który ufał Ferlesowi, bo go znał od lat 25-ju, jako urzędnika sumiennego, pozwolił mu wyjść, nie podejrzewając nic złego. Uplęnięto kilka chwil, a Ferles nie wracał. Zaczęto tedy otwierać woreczki, w których, zamiast złota, znaleziono miedzianki. W każdym z woreczków miało być w monetach złotych około 5000 złr., gdy tymczasem w miedzi było zaledwie około 10 złr. Podobne braki znaleziono i w portfelach z banknotami. Ogółem zdefraudował Ferles 102,000 złr. Dano znać policji, która rozpoczęła poszukiwania. Nazajutrz dopiero znaleziono zwłoki samobójcy w Praterze. Ferles zarabiał dużo, miał przytem dochody z kawiarni na Kolowrating, wydawał jednak więcej, niż miał, na... kobiety.

× Przesady Mascagni'ego. Twórca „Rycerskości wieśniaczej” jest niezwykle przesadny. Między innymi obawia się straszliwie *jettatury* (uroku ocznego) i nosi przy sobie całą kolekcję amuletów. Idąc ulicą nigdy nie chadza środkiem trotuaru, lecz jego brzegiem. Nosi przy sobie stale trzy zegarki: jeden wysadzany brylantami, ofiarowany przez któregoś z książąt niemieckich, drugi srebrny z dwoma cyferblatami, wreszcie trzeci niklowy. Ten ostatni jest Mascagniemu najlubiejszy, ponieważ, jak twierdzi, tyle reklamowany kompozytor włoski, stale przynosi mu szczęście.

**BAŃKI MYDLANE.**

Ze świata dziecięcego.

Siedmioletni Józio płacze rzewnymi łzami.

— Iiii...

— Co ci to, Józio?

— Jak tylko dostanę co dobrego—szłocha Józio—zraz mi Kazik zabierze!

— A cóż ci teraz zabrał?

— Moje... moje... lekarstwo.

\*

Gapski proszony jest o napisanie aforyzmu.

Siada tedy i pisze:

„Kto jest tak lekkomyślnym, iż za ostatnie pieniądze kupuje sobie rewolwer, aby sobie życie odebrać, ten przez całe życie będzie tego żałował.”

\*

Warszawa w rymach.

XXVI. Nalewki.

Tłum ogromny, kapotowy,  
W słowie swarny, w goście krewki,  
Gorączkowy pędzi żywot,  
Gdzie Muranów i Nalewki.  
Ledwie słońce błysnie jasno  
W zrózowionej zorzy świecie,  
Tłum ten walkę rozpoczyna  
O byt toczyć i o życie.  
Aspiracje ma on własne  
I odrębnej mózg struktury,  
Bo życiowym tutaj mistrzem  
Uskrzydłony jest Merkury.  
Kiedy spojrzysz po ulicy  
I po sklepach—czysta bieda!  
Za pozory, za komforty  
Nikt teniga tutaj nie da.  
Ale wejrzyj w głąb tych domów,  
Na te składy i mansardy,  
Znajdziesz tutaj na miliony  
Fortun, może na miljardy.  
Ma dzielnica swoje hasła,  
Którym kupy wiernie służą;  
Sprzedać szybko, sprzedać często,  
Sprzedać tanio, sprzedać dużo.  
W małej cenie są tu targi  
I sprzedaże detaliczne.  
Na Nalewkach prym trzymają  
Składy wielkie i fabryczne.  
A niejedyn sklep w śródmieściu,  
Zdobny w lustra i złocenie,  
Daje towar wprost z Nalewek,  
Po potrójnej jednak cenie...

**Nekrologja.**

Ś. P.

**Ksiądz Walenty Czajkowski,**

proboszcz parafji Dębno, diecezji sandomierskiej, przeżywszy lat 60, zmarł d. 3-go b. m.—Wyprowadzenie z kościoła św. Karola Boromeusza na cmentarz brudzieński, nastąpi w poniedziałek d. 5-go b. m., o godz. 2-ej po południu. 1130

Ś. P.

**Ludwik Pietrzyk,**

b. obywatel m. Warszawy, majster lakierniczy, przeniósł się do wieczności w d. 1 marca r. b., przeżywszy lat 76. Wyprowadzenie zwłok nastąpi w dniu 4-ym marca z kaplicy ewangelickiej przy ul. Młynnej, o godz. 4-ej po południu na cmentarz tegoż wyznania, na które syn, synowa, córki, zięciowie i wnuki zapraszają. 1118

Ś. P.  
**ANTONI KURDWANOWSKI,**

urzędnik,

po długich i ciężkich cierpieniach, zmarł w dniu 2-im b. m., przeżywszy lat 58. W głębokim smutku pozostała żona i synowie za proszą kolegów, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 4-ym b. m., to jest w niedzielę, z kościoła Panny Marji na Nowem Mieście, o godzinie 2-ej po południu na Brudno. 2—1125

Ś. P.

Izabella z hrabiów Lanckorońskich  
**ALEKSANDROWA WALEWSKA,**

obywatelka ziemska,

po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona św. Sakramentami, zakończyła życie, przeżywszy lat 71. W ciężkim smutku pozostałe dzieci i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo w kościele parafjalnym w Żelaznej, o godz. 11-ej przed poł., dnia 5-go marca, to jest w poniedziałek i zaraz po tem na wyprowadzenie zwłok na cmentarz miejscowy. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. 1151

Ś. P.

**Józefa Krysińska,**

nauczycielka śpiewu,

zmarła dnia 17-go lipca 1891 r. w gubernji suwalskiej. Nabożeństwo żałobne odbędzie się dnia 6-go marca, to jest we wtorek, o godzinie 10-ej i pół zrana, w kościele powązkowskim po skończeniu którego zwłoki przewiezione do Warszawy, pochowane zostaną w grobie rodzinnym na cmentarzu miejscowym. Na smutne te obrzędy zapraszają uczennice i rodzina. 2—287

Za spójność duszy

Ś. P.

**Kazimierza Bułhaka,**

odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Aleksandra, o godzinie 9-ej zrana, w dniu 5-ym marca r. b., w poniedziałek. 2—1137

† Dnia 5-go marca r. b., to jest w poniedziałek, o godzinie 9-ej i pół zrana, jako w czwartą rocznicę śmierci, odprawione będą dwie msze św. i wotywa za duszę

Ś. p. **Wiktorji Gasińskiej,**

w kościele św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, na które pozostały mąż zaprasza. 2—1121

† Dnia 5-go marca, to jest w poniedziałek, o godzinie 10-ej zrana, odbędzie się za duszę

Ś. p. **Kazimierza Wiemann**

b. naczelnika kancelarji magistratu m. Warszawy, nabożeństwo żałobne w kościele św. Antoniego (po-reformackim), na które pozostała żona zaprasza kolegów i przyjaciół. 1148

† Dnia 5-go marca o godzinie 11-ej w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) odbędzie się za duszę

Ś. p. **Kazimierza Chrzanowskiego,**

żałobne nabożeństwo, na które w ciężkim smutku pozostali syn i córka zapraszają rodzinę i przyjaciół. 1127

† W piątek, t. j. d. 9-go marca, jako w dzień imienin

Ś. p. **Franciszki Kominek,**

w kościele św. Karola Boromeusza o godz. 9-ej zrana odbędzie się za spójność jej duszy nabożeństwo żałobne, na które zaprasza się krewnych i znajomych. 1140

† W przyszły wtorek d. 6-go marca, w 18-ą rocznicę zgonu

Ś. p. **Władysława Gruszeckiego,**

radcy D. G. T. K. Ziemińskiego, odprawiona będzie o godz. 9-ej wotywa żałobna w kościele św. Józefa Oblubieńca obok skweru w kaplicy Pana Jezusa. 1131

† W d. 5-ym marca, t. j. w poniedziałek, za duszę

Ś. p. **Kazimierza Cybulskiego,**

odbędzie się żałobne nabożeństwo o godzinie 10-ej zrana w kościele pp. Kanoniczek, na które pozostałe dzieci krewnych i przyjaciół zapraszają. 1152

† Za duszę

Ś. p. **Edwarda Hendigera,**

odprawione będzie we wtorek d. 6-go marca żałobne nabożeństwo o godzinie 9-ej i pół zrana w kościele św. Antoniego przy ul. Senatorskiej. 1098

W dniu 6-ym marca r. b., to jest we wtorek, jako w pierwszą rocznicę pogrzebu

### ś. p. Józefy Bieleckiej.

odbędzie się żałobne nabożeństwo za spokój jej duszy w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmeliczkim), o godzinie 8-iej i pół zrana, na które pozostałe córki zapraszają przyjaciół i znajomych. 1116

Jutro w kościele po-bernardyńskim św. Anny o godzinie 8-iej i pół zrana, odbędzie się nabożeństwo żałobne za duszę

### ś. p. ESTELLI z STUPNICKICH NETTO.

na które pozostały mąż i synowie zapraszają. 1153

Za spokój duszy  
ś. p. Kazimierzy Kruszwskiej,  
odprawiona będzie w dniu 5-ym marca r. b., to jest w poniedziałek o godzinie 10-ej zrana w kościele Świętego Krzyża w kaplicy Matki Boskiej msza żałobna, na którą zapraszają się. 1111

B. P.  
**Adziulek Landau,**  
młody synek Izydora i Leontyny,  
po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, powiększył grono aniolków w dniu 2-ym marca 1894 r., przeżywszy lat 3 i miesięcy 2; o czem w ciężkim smutku pograżeni rodzice zawiadamiają krewnych i znajomych. 283

### Telegramy „Kurjera Warszawskiego“.

**Petersburg 3-go marca. (Tel. Aj. półn.)** — W dniu dzisiejszym w ministerjum finansów odbyło się posiedzenie w sprawie reformy taryfy pasażerskiej na kolejach. Przedstawiciele wszystkich zarządów kolei żelaznych przyznali, że należy koniecznie zniżyć taryfy istniejące dla dalszych przestrzeni i zastosować zasadę taryfy stopniowej. Niektórzy przedstawiciele kolei, a pomiędzy nimi Perl, proponowali, że taryfę stopniową można stosować już poczynając od przestrzeni stu wiorst; lecz większość w obawie zmniejszenia się dochodów kolejowych przemawiała za tem, aby zniżenie stosować poczynając dopiero od dwustu a nawet trzystu wiorst.

### TRAKTAT HANDLOWY.

**Berlin 3-go marca. (Tel. Ajencji północnej)** — Komisja, wybrana dla rozpatrzenia traktatu handlowego z Rosją, składa się z pięciu konserwatystów, trzech członków stronnictwa państwowego, z czterech nacjonalnych liberalów, z ośmiu członków centrum, z trzech wolnomyślnych, z jednego polaka, jednego antisemity i trzech socjalnych demokratów. Z grona członków komisji 14-tu jest za traktatem, 11-tu przeciwni, zaś trzech chwiejnych.

**Berlin 3-go marca. (Tel. Aj. półn.)** — Przewodniczącym komisji parlamentu niemieckiego wybranej dla rozpatrzenia traktatu handlowego z Rosją, został członek stronnictwa narodowo-liberalnego, Hammacher, zwolennik traktatu. Obliczają, że w parlamencie niemieckim większość za traktatem wynosić będzie 40 głosów.

**Berlin 3-go marca. (Tel. pr. Kur. War.)** — W dniu dzisiejszym odbyło się pierwsze posiedzenie komisji parlamentu niemieckiego, wybranej dla rozpatrzenia traktatu handlowego z Rosją. W końcu przyszłego tygodnia komisja przedstawi parlamentowi swoje wnioski (Aj. półn.)

**Berlin 3-go marca. (Tel. pryw. Kur. War.)** — Komisja parlamentu dla traktatu handlowego z Rosją przyjęła dzisiaj, po żywych obradach, pierwszych dwanaście artykułów traktatu handlowego z Rosją. Rozprawy toczyły się głównie nad kwestją ewentualnego napływu wychodźców żydowskich z Rosji.

**Berlin 3-go marca. (Tel. pryw. Kur. War.)** — Przyjęcie traktatu handlowego z Rosją można uważać za zapewnione. Szanse jego zatwierdzenia przez parlament powiększa przejście wszystkich narodowo-liberalnych na stronę traktatu, a także niektórych agrarjuszów, zwłaszcza tych, których łączą bliskie stosunki z dworem berlińskim. Większość za traktatem obliczają już na 45 głosów. (Aj. półn.)

**Berlin 3-go marca. (Tel. pr. Kur. Warsz.)** — Hr. Denhof w piśmie do wyborców, w którym prosi o pozwolenie głosowania za traktatem handlowym z Rosją, przytacza słowa Bismarka, który miał powiedzieć, że nieprzyjęcie traktatu grozi wojną. (Aj. półn.)

**Berlin 3-go marca. (Tel. Ajencji półn.)** — Wczoraj cesarz Wilhelm odwiedził hr. Capriviego, podziękował mu za dzielną obronę traktatu handlowego z Rosją i z tego powodu obdarzył go swoim biustem.

### DYMISJA MIQUELA.

**Berlin 3-go marca. (Tel. pryw. Kur. War.)** — Po mieście krąży uporzycywe pogłoski o spodziewanej dymisji ministra Miquela. (Aj. półn.)

### GRANICA BELGIJSKA.

**Berlin 3-go marca. (Tel. pryw. Kur. W.)** — Parlament rzeszy obradował dzisiaj w dalszym ciągu nad budżetem wojskowym. Minister wojny, jeneral Bronsart v. Schellendorf, oświadczył, że na granicy belgijskiej dla korpusu ósmego urządzono tylko pole do ćwiczeń, nie zaś fortyfikacje. Obawy dzienników belgijskich, wyrażone z tego powodu, nie mają przeto podstawy.

### DYMISJA GLADSTONE'A.

**Londyn 3-go marca. (Tel. pr. Kur. War.)** — Królowa Wiktorja przyjęła dziś dymisję Gladstone'a i ofiarowała mu godność para, której wszakże nie przyjął.

**Londyn 3-go marca. (Tel. Ajencji półn.)** — Gladstone radził królowej Wiktorji, aby na prezydenta ministrów powołała lorda Roseberyego, który otrzymał wezwanie, aby jutro przybył do Windsoru.

**Londyn 3-go marca. (Tel. pryw. Kur. War.)** — Mimo protestów ze strony frakcji radykalnej w izbie gmin przeciw powierzaniu przewodniczącej roli w gabinecie przedstawicielowi izby wyższej królowa postanowiła już zamianować lorda Rosebery prezesem gabinetu. Gladstone odmówił przyjęcia godności para. Lekarze przepowiadają, że okaże się konieczność dokonania u niego operacji zdjęcia katakty.

### WIZYTA W ABBAZJI.

**Wiedeń 3-go marca. (Tel. pr. Kur. War.)** — Zapewniają, że pokrzepienia w Abbazji potrzebuje nie cesarzowa Augusta Wiktorja, ale cesarz Wilhelm, który cierpi na rozdrażnienie nerwowe. Przejścia traktatu handlowego zmęczyły go bardzo.

### POLITYKA WE FRIEDRICHSRUHE.

**Berlin 3-go marca. (Tel. pr. Kur. War.)** — Pogłoska krąży, że podczas wizyty cesarza we Friedrichsruhe, wbrew jego woli i zamiarowi, rozmowa przeszła na pole polityki i dysputa się bardzo zaostrzyła, tak, że rozstanie się z kanclerzem nie było tak harmonijne, jak oczekiwać należało.

### REFORMY WŁOSKIE.

**Rzym 3-go marca. (Tel. pryw. Kur. W.)** — W obu komisjach, wybranych przez parlament (dla udzielenia rządowi pełnomocnictw do przeprowadzenia reformy administracji cywilnej i wojskowej, tudzież dla reform finansowych; przyp. red.), opozycja zdobyła większość. Stanowisko ministra skarbu Sonnina zachwiane.

### TAJEMNICZA ŚMIERĆ.

**Berlin 3-go marca. (Tel. pryw. Kur. W.)** — Znany dyrektor teatru, Liebschuetz, który, jako następca Barney'a w kierownictwie, miał przejąć w blizkiej przyszłości teatr Berliński, znaleziony został nieżywym wczoraj wieczorem w pociągu pociąg pociąg, który tu nadszedł z Monachjum. Śmierć nastąpiła wskutek zastrzelenia.

### WIELKI POŻAR.

**Turyń 3-go marca. (Tel. pryw. Kur. W.)** — Skutkiem wczorajszego pożaru fabryki prochu uległy zupełnemu zniszczeniu dwa magazyny i laboratorium.

**Praga czeska 3-go marca. (Tel. pryw. Kur. W.)** — Politik donosi, że klub konserwatywny odrzuca

przedstawione przez rząd zasady reformy wyborczej.

**Praga czeska 3-go marca. (Tel. pryw. Kur. W.)** — W Pilźnie ponalepiano na orłach państwowych kartki z napisem: „Niech żyje Omladina!“

**Drezno 3-go marca. (Tel. pryw. Kur. War.)** — Żegluga na Elbie otwarta.

**Berlin 3-go marca. (Tel. pryw. Kur. War.)** — W sejmie pruskim w odpowiedzi na wniosek Ballestrema, aby projektowane w Poznaniu pozwolenie nauczania religji w języku polskim rozszerzyć także i na Górny Śląsk, minister oświaty oświadczył, że uczynić tego nie może. Na Górnym Śląsku ludmówił minister — mówi narzeczem polskiem; minister starać się będzie, aby nauka religji dzieciom niższych stanów na Ślązku udzielana była w tem narzeczcu, lecz nie może pozwolić na wykład w polskim języku literackim, ponieważ znaczyłyby to tyle, co torowanie drogi dla agitacji. (Aj. półn.)

### TELEGRAMY HANDLOWE.

**Berlin 3-go marca. (Telegr. prywatny Kur. Warsz.)** — Wybitnie ujawniająca się obec realizacji, która się wyrażała w silnej podaży, wywierała nacisk w początku posiedzenia na tendencję giełdy. Później jednakże usposobienie giełdy zdołało się w ogóle poprawić, a w szczególności banknoty ruskie. Na polu rubli i wartości wystąpiły straty kursowe. W porównaniu z wczorajszymi kursami obniżyły się banknoty ruskie w obrotach natychmiastowych o 65 fenig., a w dostawowych o 50 fen. Warszawa krótkoterminowa pozostała bez zmiany, Petersburg krótkoterminowy gorzej o 20 fen., a długoterminowy o 10 fenigów. Na poziomie wczorajszego kursu utrzymały się przekazy krótkie na Wiedeń (163.80), podczas gdy długoterminowych nie dotykano. Listów zastawnych ziemskich nie notowano, a listy likwidacyjne brano po (66.90); pożyczki wschodnie obu emisji straciły 15 kop. Mniej płacono za 4 1/2% listy zastawne ruskie, więcej natomiast za pożyczki premjowe ruskie obu emisji. Kupony celne pozostały bez zmiany (326.60). Akcje kredytowe austrjackie brano 217.40. Dyskonto prywatne podrozało o 1/8% (1 3/4%).

**Berlin 3-go marca. (Telegram prywatny Kur. War.)** — (Giełda zbożowa i produktowa.)

Na rynku zbożowymcisza panowała dziś beczyność. Żyto w towarze gotowym oddawano taniej o 25 fen., podczas towar dostawowy podrozał o 50 fenigów. Spirytus w zastojach.

**Berlin 3-go marca. (Notowania urzędowe giełdy).**

Bil. ban. rus. w tr. nat.	220.05	Akcje d. z. w. wied.	—
Weksle na Warszawę	218.10	Akcje kredytowe	217.40
Weksle na Petersb. kr.	217.20	Weksle na Londyn kr.	20.44
Wek. na Petersb. dług.	215.60	dl.	20.37
Bil. ban. russ. nadosz.	220.—	Żyto w tow. gotow.	125.25
Wschodnia pożyczka	68.85	Żyto na wiosnę	127.25
Listy zast. 1-iej serji	—		

Kursy z dnia 2-go marca 220.70, 218.10, 217.40, 215.70, 220.50, 69.—, —.—, —.—, 125.50, 126.75.

### Z sądów.

#### O lichwę.

Przed dwoma niespełna tygodniami wzmiankowaliśmy na tem miejscu o sprawie karnej, wytoczonej przez urzędnika tutejszego, p. Feliksa Pawłowskiego, przeciwko Chaskłowi Rubinsteinowi, szklarzowi z profesji, o lichwę.

Sędzia pokoju 1-go rewiru m. Warszawy przed osądzeniem sprawy postanowił podówczas zażądać akt toczącego się w innym rewirze sądowym procesu Rubinsteina, w celu przekonania się co do prawdziwości skargi Pawłowskiego i w dniu wczorajszym przystąpił do ponownego rozstrzygnięcia sprawy.

Oskarżony do winy się nie przyznał. Przez usta obrońcy prywatnego Pragera dowodził swej niewinności, tudzież niemożności zastosowania w danym wypadku prawa o lichwie i prosił o zupełne uwolnienie od odpowiedzialności karnej.

Badani świadkowie Józef Marcinkowski, Tomasz Szustakow i inni stwierdzili okoliczności przytoczone w skardze Pawłowskiego, świadcząc między innymi, że Rubinstein pod pretekstem zajmowania się szklarstwem bardzo zrecznie uprawia „małą” lichwę jako rzemiosło, biorąc np. rs. 10 procentu na miesiąc od 30-rublowego kapitału, przy wypłacie długu w ratach tygodniowych po rs. 2.

Odnosnie do danej sprawy świadkowie zeznali, iż szklarz, pożyczwszy Pawłowskiemu rs. 12, otrzymał odeń weksel na rs. 21, korzystając z krytycznego położenia P., a gdy weksel w terminie nie został zapłacony, R. wytoczył przed sędziego pokoju 18-go rewiru m. Warszawy sprawę o zapłacenie 21 rs. z procentami i kosztami.

Oskarżony nadto bronił się tem, że w mowie będącej weksel, wydany został nie tylko z powodu za-

ciągniętego świeżo długu, lecz i na pokrycie dawniejszego.

Sędzia pokoju z uwagi na to, że weksel wydany został w roku 1893-im na przeciąg jednego miesiąca, że przy wydaniu wekslu wcale nie było mowy o umorzeniu dawniejszego jakoby długu Pawłowskiego, że dowiedzionem było, iż R., który stale zajmował się pożyczaniem drobnych sum na lichwę, dla ukrycia śladów lichwiarskiej umowy z P. zmienił pierwotny tekst wekslu, że wreszcie zeznania świadków w zupełności skargę Pawłowskiego potwierdzają, zastosował w danym wypadku prawo o lichwie, wydane w maju r. z., i skazał Chaskla Rubinsteina na zamknięcie w więzieniu na 3 miesiące i zapłacenie tytułem kary rs. 30, przy jednoczesnym unieważnieniu zobowiązania, będącego przedmiotem powództwa.

**Głośna kradzież.**

W maju r. z., jak to *Kurjer* swojego czasu donosił, spełniona została kradzież 9,213 rs. z kasy ogniowatej, znajdującej się w kantorze ekspedycyjnym u p. Henryka Malhomme'a przy ulicy Włodzimierskiej pod nrem 19-ym.

Podjęcie orzeczeń padło na lokaja Franciszka Taranowskiego, który też w sierpniu r. z. stawiony został przed sądem, do winy się jednak nie przyznał i przedmiotu kradzieży nie znaleziono.

W liczbie świadków w tej sprawie znajdowali się dwaj mechanicy, którzy zeznali, iż Taranowski przychodził do nich z propozycją dorobienia klucza do kasy ogniowatej, podług okazanej im formy.

Przed rozprawą sądową do tych właśnie świadków zgłaszali się jacyś ludzie, grożąc im zakłóceniem, gdyby zeznania swoje potwierdzili.

Wakutek zażalenia, wniesionego przez powyższych świadków, ajenci wydziału śledczego ujęli w gmachu sądowym dwie osobistości, które przychodziły właśnie z groźbami.

Tą drogą wykryto się, że żona Taranowskiego otrzymywała pieniądze od niejakiego Stefana Zajązkowskiego, lokaja od książąt Lubomirskich, w grójeckim.

Policja udała się na miejsce i znalazła około 3,200 rs. zakopanych w ziemi, oraz 1,600 rs. w komórcie w jednym z domów na Nowem-Mieście, gdzie poprzednio mieszkał Zajązkowski.

Wobec tego sprawa ponownie zwrócona została do śledztwa, przyczem do odpowiedzialności pociągnięci zostali Stefan Zajązkowski i Franciszek Taranowski pod zarzutem dokonania powyższej kradzieży w zмовie.

Na posiedzeniu wczorajszym Taranowski przyznał się do winy, Zajązkowski zaś oświadczył, że chociaż domyślał się pochodzenia pieniędzy z kradzieży, do spełnienia jednak przestępstwa nie namawiał i udziału w niem nie brał.

Przeciwko obu oskarżonym zameldował akcję cywilną adw. przys. Emil Weidel w imieniu p. Henryka Malhomme'a w sumie 4,030 rs., resztę bowiem, w kwocie 5,180 rs., odzyskał w swoim czasie poszkodowany.

Sąd okręgowy skazał wczoraj obu oskarżonych na zamknięcie w rotach aresztanckich po dwa lata z pozbawieniem ich praw, oraz zasądził akcję cywilną w całości.

**Sprawozdania z targów.**

**Gdańsk, dnia 2-go marca.** — Pšenica krajowa spokojnie bez zmiany. Towar tranzytowy bez obrotów. Terminy tranzytu: na kwiecień-maj 115 1/2 mar. w zaoferowaniu, 115 m. w poszukiwaniu, na maj-czerwiec 117 1/2 mar. w zaoferowaniu, 117 mar. w poszukiwaniu, na czerwiec-lipiec 119 mar. w zaoferowaniu, 118 1/2 mar. w poszukiwaniu, na wrzesień-październik 120 m. w zaoferowaniu, 119 1/2 m. w poszukiwaniu. Cena regulacyjna tranzytowej 113 marek. Żyto krajowe siabo, towar tranzytowy bez zmiany. Płacono za polskie tranzyto gr. 723 gr., 729 gr., 86 mar. Wszystko za 714 gram. i tonnę. Terminy: na kwiecień-maj dolno-polskie 85 1/2 mar. płacono, na maj-czerwiec dolno-polskie 85 1/2 mar. w zaoferowaniu, 85 marek w poszukiwaniu, na czerwiec-lipiec dolno-polskie 87 mar. w zaoferowaniu, 86 1/2 mar. w poszukiwaniu, na wrzesień-październik dolno-polskie 89 1/2 mar. w zaoferowaniu, 89 mar. w poszukiwaniu. Cena regulacyjna dolno-polskiego 86 marek, tranzytowego 85 mar. Jęczmień i owies targowane tylko w towarze krajowym. Wyka polska tranzyto 140 mar., 145 mar. za tonnę targowano. Siemię lniane polskie średnie 178 gm. za tonnę płacono. Gorczyca polska tranzyto 261ta 14 mar. za 50 kil. targowano. Otręby pszenne na wywóz m. rzem grube 3.45 m., 3.47 1/2 m., średnie 3.27 1/2 m., 3.37 1/2 mar., 3.40 m.; mialkie 3.10 m. za 50 kil. płacono. Otręby żytnie na wywóz m. rzem 3.50 mar., 3.85 m. za 50 kil. targowano. Spirytus niepodlegający cłu w towarze gotowym 49 1/2 m. w poszukiwaniu, podlegający cłu w towarze gotowym 30 mar. w poszukiwaniu, z krótką dostawą 30 1/2 m. w poszukiwaniu, na marzec-kwiecień 30 1/2 m. w poszukiwaniu. Dla cukru w Gdańsku tendencja spokojna, a w Magdeburgu stała. Kurs w Gdańsku 221 mar. za 100 rs.

**Libawa, dnia 26-go lutego.** — Pogoda pochmurna, temperatura — 0° R. Żyto (za 120 funtów bez dopłaty w razie wagi wyższej, za strąceniem 1/2 kop. za funt przy wadze 115 do 120 funt. holend., zaś 1 kop. za funt poniżej 115 funt.), mocno, 64 1/2 kop. do 65 1/2 kop. Owies biały mocno, litewski suchy 56 kop., kurlandzki i litewski piękny 63—65 kop., wyborowy 68—71 k., miński 57 kop., mało-ruski 58—60 k., charkowski 59 kop., jelecki 59 kop., ruski ekonomiczny 62—63 kop., ruski ekonomiczny 62 do 63 kop., ruski wyborowy biały 62 do 63 kop., najpiękniejszy 70 do 78 kop., ruski folwarczny 63 do 65 kop., mało-ruski 60—61 kop., szastany 75 1/2 kop., zwyczajny 70 1/2 kop., czarny najpiękniejszy 76 do 77 kop., bez piasku 70 kop. do 72 kop., czarno-pstry 60 kop. Jęczmień mo-

no, pastewny suchy 51—52 kop. Hreczka bez zmiany, 72 kop., wazka 74 do 76 kop. lekka 65 kop. Krupy 107 kop. Groch suchy spokojniej, pastewny od 65—66 kop., mało-ruski suchy 68 kop., ruski 68 kop. Bób 75 do 76 kop. Wyka bez zmiany, ruska 100 do 115 kop. litewska 92 do 98 kop. Siemię lniane mocno, litewskie 7-marowe 132 kop., ruskie piękne 7-miarowe od 133 kop., stepowe piękne 7-miarowe 134 kop., 6-miarowe 117 kop. Makuchy lniane spokojnie od 79 kop. Otręby pszenne bez zmiany, najgrubsze 57 do 59 kop., grube 50 do 55 kop., średnie 44 do 48 kop., drobne 43 kop.

**Instytut LECZNICZO-GIMNASTYCZNY i SZKOŁA FECHTUNKU RUDOLFA GRAF**  
Marszałkowska 125 (wejście tymczasowe od Zielnej 20), 644

**Cyrk Godfroy**  
ul. Ordynacka.

DZIŚ:  
**Wielkie nadzwyczajne Przedstawienie** z udziałem najlepszych sił towarzystwa. „**Żywe obrazy**” i pantomina baletowa. Początek o god. 8 wiecz. Szczegóły w afiszach. 627

**Wykaz transportów,**

przybyłych w d. 19 lutego (3 marca) 1894-go r. na stację Warszawa (Praga) Terespolska.

Za frachtem zwyczajnym: a) do magazynów składowych: Kijów №№ 9566, 9567; Mironówka № 335; Szpola № 361; Jekaterynosław № 3000; Bobrowice № 440; Gajsyn № 375; Kublicz № 618; Archangielskaja № 132.

b) do Pragi (loco): Uwiek № 583; Juszkowce № 1369; Solanaja № 3194; Moenisk № 529; Rostów № 1270; Chorobicze №№ 115, 109, 114; Dmitrowka №№ 106, 107; Juzowo № 1265; Moskwa №№ 6709, 6639, 6574, 6043, 7108, 7109, 1637, 1679, 7094, 7112, 7232, 7900, 7208, 7205, 7124, 7240, 7114, 7207, 7202, 7206, 7203, 7113, 6701, 6637, 6638, 6732; Mińsk №№ 1211, 1215; Horodzieja № 556; Niegorałoje №№ 104, 159; Pińsk №№ 680, 690, 708; Zalegoszcz №№ 266, 264; Saratów № 1243; Brześć №№ 976, 1009, 918, 927, 926; Sokółów №№ 100, 99; Biała №№ 393, 396; Włodawa № 246; Siedlce № 428; Międzyrzec № 301; Terespol № 39; Łuków №№ 385, 381, 382, 387, 380; Małoryto № 153; Kublicz № 614; Biała-Cerkiew № 1443; Mironówka № 346; Nieżyn № 802; Czerkasy № 138; Baku №№ 234/737, 248/731, 213/699, 243/151, 256/797, 258/800, 260/799, 257/796, 163/535, 147/487, 176/575, 191/648, 199/673; Brześć II № 4918; Trytuznaja №№ 642, 672; Bar № 585; Izrailowka № 66; Monastyrzyszcze № 982; Talnoje № 1821; Wasilewka № 82.

**Czytelnia dla Kobiet**

9 Warecka 9,

zaopatrywaną jest stale w nowości belletrystyczne we wszystkich językach oraz książki naukowe w języku polskim i francuskim. 434

**Z. BEAURAIN-KOSMOWSKA**

choroby zębów, zęby sztuczne. Krak.-Przed. 5. 49

**P. Marja Wodzińska**

udziela lekcji jazdy konnej dla dam w *Tattersall'u Warszawskim*, Ordynackie ul. Okólnik nr 9. 977

**M. MARCINEK,**

wyjechał za granicę po nowe modele okryć damskich. 1068

**Sklep do sprzedania**

ul. Krakowskie-Przedmieście nr 24, Marja Pajer. 788

Reprezentant fabryk francuskich

**J. Godfryd w Paryżu rue Bergère 27,** załatwia wszelkie komisje. Specjalność: skóry, lakiery, tapety, galanterja. 874

**Wielka doroczna**

**WYPRZEDAŻ Parasolek**  
w fabryce A. Kwiatkowskiego,  
Świętokrzyska 38. 1106

**LECZNICA PIERWSZA**

**NIECALAI** (dom hr. Krasieńskiego, I-e piętro).

Ceny porady lekarskiej kop. 40. Biedni otrzymują poradę bezpłatnie, a lekarstwa z aptek kosztem Leczniczy. 1

**Ostatni tydzień.**



**Zywa tatuowana amerykanka La Belle Irène**

Cały korpus tatuowany.

Po południu najlepiej dla dam.

**Codziennie od godziny 1-ej zpołudnia do 9-ej wiecz.**

Ceny miejsc: I-sze 20—II-gie 10 kop. Krak.-Przedm. nr 79. 1142

**„AMAZONKA”**

podręcznik jazdy konnej dla dam.

przez **M. Wodzińską.**

Nakład Tow. Wyścigów Konnych.

Do nabycia w Tattersall'u Warszawskim oraz w wszystkich księgarniach. 976

Magazyn blawatny

**A. CHOJNACKI i S-ka**

Marszałkowska róg Zgoda,

OTRZYMAŁ NAJMODNIEJSZE

**DOUBLE-FACE, KORTY, SYBERYNY**

NA

Żakiety i okrycia wiosenne. 1093

Nowa Gwiazda — Bielańska 5.

We wtorek 6 marca r. b. i dni następnych

**KONCERT**

Orkiestry Włociańskiej ze Skąły

pod kierunkiem **Leona Kopczyńskiego.**

Początek o godz. 8-ej, w niedziele i święta o g. 7-ej.

W dni świąteczne i niedziele

**Koncerty poranne od 12—3-ej.**

Wejście bezpłatne.

— Fabryka kwiatów, będąca pod firmą „**JULIETTE et Comp.**” przy ul. Długiej nr 61, z d. 1 (13) stycznia figuruje pod osobistymi naszemi nazwiskami

**„J. Stróżewska i S. Ziemska”**

o czym zawiadamiając WW. PP. mamy honor polecić wyroby nasze w doborowych gatunkach podług najnowszych modeli paryskich i po cenach bardzo przystępnych. 1144

88 **Lecznica chorób żołądka i kiszki**  
Marszałkowska 145 (dawniej Szkolna 1). Przyjęcia codzień od 10—12. W niedzielę bezpłatnie.

**Lanolina Krem toaletowy Lanolina**

z fabryki Lanoliny w Martinikenfelde pod Berlinem

**Znakomita** do pielęgnowania skóry.

**Znakomita** do utrzymywania

**Znakomita** w czystości i opatrywania zbolalych miejsc oraz ran na skórze.

**Znakomita** do konserwowania

**Znakomita** skóry głównie u dzieci drobnych.

Nabywać można w tubkach cynowych po 25 kop., w puszkach blaszanych po 15 i 10 kop. w aptekach i składach aptecznych.

Zamówienia przyjmuje **L. Witkowski** w Warszawie, ul. Rymarska № 10. 300



**Ludwik Rosenbach.**  
buchalter banku Dyskontowego i przez **Okręg Naukowy** dyplomowany nauczyciel **buchalterji podwójnej i rachunkowości handlowej**, przeprowadził się na ul. **Czystą nr 8.**

### Patenty na wynalazki

wyrabia i sprzedaje we wszystkich krajach Międzynarodowe Biuro Patentowe i Techniczne

**J. BRANDT & G. W. NAWROCKI**

Właściciele firmy: A. Mühle i W. Ziolecki w **BERLINIE, W. Fryderykowska 78.** 7r

— **Dr G. GARLIŃSKI** wyjechał za granicę. 1104

### POMYSŁ PRAKTYCZNY.

Rozprawiano w prasie paryskiej przed Nowym Rokiem o użyteczności kart wizytowych. Wydawnictwo wyjątkowo ozdobnego pisma **Paris-Mode** przeznaczono dla wyborowej sfery towarzyskiej, pod względem tualety płci pięknej, powzięło zamiar korzystania z użyteczności biletów wizytowych i przesyła każdej osobie nadsyłającej bilet wizytowy, numer okazowy pisma **Paris-Mode**; dotychczas spełniając swoje przyrzeczenie, wydało poważną cyfry tysięcy franków na przesyłkę numerów okazowych. 274r

— Zakład dla syfilitycznych i skórnych dra **Kadlera.** Kuracja z życiem i mieszkaniem od rs. 3-eh dziennie.—Wierzbowa 6. 1147

**Oczekiwane pończochy francuskie** już nadeszły. Wybór wielki. Ceny niskie.  
**W. JASIEŃSKI,**  
plac Teatralny (Nowosenatorska 10). 286

— **J. Stróżewska** współwłaścicielka fabryki kwiatów „J. Stróżewska i S. Ziemska” ul. Długa nr 61, wyjechała za granicę po świeże modele i towary. 1145

**Józef Szczepkowski,**  
b. artysta opery teatrów rządowych warszawskich. Lekcje śpiewu solowego zbiorowo lub oddzielnie. Przygotowanie partyj operowych. Złota nr 57. 1141

### Dystylarnia H. P. Szwabe

W RYDZE,

ma honor podać do wiadomości Sz. Publiczności, iż otworzyła w Warszawie przy ulicy Krochmalnej nr 36 filję wyrobów swoich i poleca różne spirytusy, likiery i balsamy, jak również oryginalne koniaki firm Martella et Co i Boultelleau et Co.

Odstawa do domów w każdej ilości.

**Telefonu nr 771.** 1092

**Helena Solowiewicz.**

Lekcje śpiewu, przygotowanie do opery. Wspólna nr 37, m. 2. 1136

— **Dentysta Karol Stember,** Bielańska 24. Wprawia zęby sztuczne, leczy, plombuje i reparuje zęby po cenie umiarkowanej. 1139

## WAŻNE!

Panowie, którzy zajmowali nra 163 i 164 balkon teatru Małego w dniu 2 marca r. b., raczą złożyć swój adres w kiosku przy ulicy Elektoralskiej w ważnym dla nich interesie pod wyrazem „Sfinx”. 1132

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— Nieznajomej. — List, adresowany na Nowy Świat, otrzymany. Odpisać niepodobna, nie wiedząc do kogo i gdzie. Proszę więc o odpowiednią wiadomość pod ten sam adres co poprzednio. 1135

Przypuszczalnie znajomy.

### ROZKŁAD JAZDY POCIĄGÓW.

KOLEJ	POCIĄGI	Odch.		Przych.	
		godziny i minuty		godziny i minuty	
Warsz.-wied. a) do Granicy i Sosnowca	Kurjerski I i II kl. z wagonem sypialnym. . . .	10 5 w.	6 10r.		
	Pospieszny 3 klasy . . . .	5 40r.	10 20w.		
	Pocztowy 3 klasy . . . .	10 20r.	7 5w.		
b) do Aleksandrowa	Osob. 3 kl. do Sosnowca. . . .	3 30 pp.	2 — pp.		
	Osob. 3 kl. do Piotrkowa (Powyższe pociągi łączą się z koleją łódzk. i dąbr.)	6 50 pp.	10 30r.		
Warsz.-te- respolska	Kurjerski I i II kl. . . . .	4 50 pp.	1 — pp.		
	Pocztowy 3 klasy . . . . .	8 15r.	9 15w.		
	Osobowy 3 klasy . . . . .	11 15w.	4 20r.		
Warsz.-pe- tersburska	Osob. 3kl. do Skierniewic	8 45w.	8 25r.		
	Poczt. 3 kl. dla komunik. bezpośr., a 2 dla miejsc. Towarowo-osobowy . . . .	3 56 pp.	1 25 pp.		
	Towarowo-osobowy . . . .	10 53 w.	7 5 r.		
Nadwiślańs. a) do Kowla	Pocztowy 3 klasy . . . . .	10 1r.	7 21 w.		
	Osobowy 3 klasy . . . . .	2 47 pp.	3 11 pp.		
	Osobowy do Iwangrodu. (Powyższe dwa poc. łączą się z koleją dąbrowską).	7 47r.	9 56 w.		
b) do Miawy	Osobowy do Iwangrodu. (Powyższe dwa poc. łączą się z koleją dąbrowską).	11 39 w.	7 2r.		
	Pocztowy 3 klasy . . . . .	5 31 pp.	11 10r.		
	Osobowy 3 klasy . . . . .	8 15r.	9 38 w.		
Obwodowa	Osob. z kolei wiedeńskiej	1 52 pp.	3 40 pp.		
	Osob. z kolei terespolsk. . . .	3 2 pp.	2 30 pp.		
	Pocztowy 3 klasy . . . . .	9 38r.	7 53 w.		
Warsz.-pe- tersburska	Osobowy 3 klasy . . . . .	11 25 w.	8 8r.		
	Osobowo-towarowy 2 i 3 kl. do Białegostoku. . . .	4 30 pp.	6 13r.		

## TANIE FIRANKI MARSZAŁKOWSKA 148 I-piętro.

### WYBÓR WIELKI.—CENY NIZKIE.

**Okulary, Nanośniki,** ściśle do wzroku zastosowane od 50 kop., z soczewkami kamieniami Cristal de Roche od 3 rs., **Perspektywki teatralne** od 2 rs., połowe od 50 kop., **Lornetki** damskie od 1 rs., **Termometry** od 15 kop., **Barometry, Arcometry, Miary, Wagi Wasserwagi, Kompasy, Lupy, Reizeigi,** od 40 kop. do 50 rs., **Mikroskopy, Szklia chemiczne Platyna, Brzytwy oryginalne angielskie,** z paskami i przyborami, **Lewigatory, Nożycki, Szpryczki; Irrygatory, Wyroby gumowe, Bandaże rapturowe galwaniczne, Środki opatrunkowe.**—Zakłada się Dzwonki elektryczne i Piorunochrony.—Wszelkie reparacje wykonywają się śpiesznie, dokładnie, **tanio.**—Wysyłka pocztą za zaliczeniem. Cenniki gratis franco.—

**Zakład Optyczno-Mechaniczny ZOFJI PIK,**  
ulica Niecała Nr 2.

Uprasza się o dokładne zwrócenie uwagi na adres. 236

Dostać można we wszystkich znaczniejszych księgarniach

**Kartki z życia kobiety**  
przez **ESTEJĘ.** 5r

**ESTEJĘ.**

Powieść odznaczona zaszczytnie na konkursie „Kurjera Warszawskiego”, z 62 ilustracjami w tekście Czesława Jankowskiego.—Cena rs. 2, z przesyłką pocztową 2,20.

**Skład główny w księgarni nakładowej S. Lewentala, Nowy-Swiat № 41**

### NA ZŁAMANE KARKU.

Powieść współczesna **Adolfa Dygasin-skiego,** wyszła z druku i sprzedaje się we wszystkich księgarniach po rs. 1 kop. 20, z przesyłką rs. 1 kop. 50. Zamówienia z prowincji uskuteczniają się także i za zaliczeniem pocztowym: 18r

**Skład główny u S. LEWENTALA,**  
Wydawcy, Nowy-Swiat № 41.

Wydawnictwo „Kurjera Warszawskiego”

Do założenia fabrykacji artykułu, tu jeszcze nie wyrabianego, a mającego rozległe zastosowanie w budownictwie, potrzeba

### Kapitalisty

z 10,000 rubli.—Oferty przyjmuje kantor Kurjera „Budownictwo A. B.” 376

Dnia 26-go Lutego, w Poniedziałek, o 6-iej godzinie wieczorem, wybieg!

**PIESEK BIAŁY**  
foksterier,

z obciętymi uszami i ogonem, z domu pod № 95 przy ulicy Marszałkowskiej. Łaska wyznacza zechce go odprowadzić pod wskazany adres, do mieszkania pp. Na-górka, za sowitem wynagrodzeniem. 356

### Najnowsze wydawnictwa

Księgarni **GEBETHNERA i WOLFFA** w Warszawie.

**Krechowiecki Adam.** Jestem. Powieść rs. 2.—

— **Starosta Zygwulski.** Powieść historyczna 2 tomy. Wyd. drugie rs. 2.—

**Prus B. (Al. Głowacki).** — Emancypantki. Powieść 4 tomy rs. 5.—

**Sienkiewicz H.** Pisma, tom XX rs. 1,50

Treść: Wyrok Zeusa.—Z wrażeń włoskich.—Organista z Ponikły.—U źródła.—Lux in tenebris luceet.—Bądź błogostawiona.—Pójdźmy za nim.—Listy o Zoli. 261r

### Ostrygi świeże

nadejdą za dni trzy.  
Kantor otwarty od 9 do 11 i od 3 do 5.

**H. Kottek-Kottecki,**  
**Niecała 5,** 264r

SĄ DO SPRZEDANIA

### kartofle

kuchenne, zupełnie dobre do jedzenia w każdej ilości.—Wiadomość w Administracji dóbr w Willanowie. 193r

### NAFTA

powieść współczesna przez **SEWERA.** wyszła w trzech tomach i sprzedaje się we wszystkich księgarniach po Rs. 3, z przesyłką pocztową Rs. 3 kop. 30.

Zamówienia z prowincji uskuteczniają się także i za zaliczeniem pocztowym.

**Skład główny u S. LEWENTALA,**  
Wydawcy w Warszawie,

Nowy-Swiat № 41. 21r  
Wydawnictwo „Kurjera Warszawskiego.”

### Winotłocznia R. Morozowicza

poleca wina znakomitego smaku i nieposzlakowanej czystości, od 25 kop. za butelkę.—Wina droższe są obecnie tak dalece ulepszone, że śmiało za zagraniczne podawane być mogą.

W sklepie przy ulicy Miodowej Nr 6, prócz win, został otworzony dział: Koniaków, Likierów, Araków i towarów kolonialnych w najprzedniejszym gatunku, po cenach nadzwyczaj niskich.—Podejmuje się dostawy wszelkich artykułów niezbędnej potrzeby, jak również delikatesów do domów na rachunek miesięczny.

W sklepie przy placu św. Aleksandra 18, jak dawniej wino na lampki grzane i polewka. 278r

**R. Morozowicz, Miodowa 6, Plac św. Aleksandra 18.**

### Żelazna Brama Nr 1, obok Saskiego Ogrodu.

### Filja L. PELTZER,

otrzymuje codziennie

### NOWOŚCI na sezon wiosenny

i poleca takowe po cenach hurtowych.—Pozostałą ogromną ilość resztek wełn, jedwabi z ubiegłego sezonu **ZA BEZCEN.** 368

### Żelazna Brama Nr 1, obok Saskiego Ogrodu.

### Perły terpentynowej essencji

D-ra CLERTANA.

**Każdy flakon zawiera 30 perel.**

Perły te, wielkości grochu, przelękają się łatwo. Oryginalne perły D-ra Clertana upoważnione do przywozu i sprzedaży w całej Rosji.

Terpentynowa essencja, znajdująca się w perłach d-ra Clertana, jest chemicznie czysta.

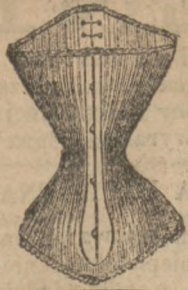
Wymagać na każdym flakonie podpisu:  
**HURTOWA FABRYKACJA W PARYŻU**  
przy ul. Jacob 19. 170r

*Clertana*

## CHARKÓW

### Hotel Ruf

przy ulicy Rybnej. 227i  
Hotel pierwszorzędny, odznaczający się kuchnią znakomitą. Warunki szczegółowe dla pp. Komiwojażerów



# FRANÇOISE & ANNETTE

Niecała 5, 1-sze piętro.

281r



## ZARZĄD ŻEGLUGI PAROWEJ

na rzece Wiśle,

zawiadamia, że z powodu oczyszczenia się rz. Wisły z lodów, od Wtorku d. 6 b. m. rozpoczyna regularną jazdę passażerską parostatkami między:

**Warszawą a Płockiem,**  
oraz między Warszawą, Górą Kalwarją a Mniszewem

**Statki wychodzić będą:**

- z Warszawy do Płocka o godz. 9-ej zrana;
- z Płocka do Warszawy „ 5 i pół zrana;
- z Warszawy do Góry Kalwarji i Mniszewa o godz. 1-ej po poł.;
- z Mniszewa do Warszawy o godz. 5-ej rano. 280r

## SPRZEDAŻ PUBLICZNA

około 78,000 kilogramów

# Masła Kakaowego

VAN HOUTEN,

odbędzie się we Wtorek, d. 6-go Marca 1894 r., o godz. 10-ej przed połud. punktualnie, przez maklera **W. VAN DEN BERG**, w sali aukcyjnej „FRASCATI“ O. Z. Voorburgwal 302, w Amsterdamie. WEESP (Holandja). **C. J. VAN HOUTEN & Zoon.**

## SPRAWOZDANIE

### St.-Petersburskiego Towarzystwa Ubezpieczeń od Ognia oraz Ubezpieczeń dochodów i kapitałów,

o stanie ubezpieczeń życiowych przyjętych od Komitetu Urządzącego w Królestwie Polskiem.

<b>W końcu 1892 r.:</b>	Pozostało 51 ubezpieczeń na sumę . . . . .	Rs. 152,075.
<b>Ubyło 1893 r.:</b>	Z powodu śmierci i wypłaty ubezpieczonym kapitału: 3 ubezpieczenia na sumę . . . . .	Rs. 5,950.
<b>W końcu 1893 r.:</b>	Pozostało 48 ubezpieczeń na sumę . . . . .	Rs. 146,125.

Wartość pozostałych ubezpieczeń wynosi:	
W końcu 1892 r. . . . .	Rs. 69,255 kop. 99.
Dochód ze składek i procentów za r. 1893 . . . . .	Rs. 8,240 kop. —.

**Wypłacono:**

Za 3 ubezpieczenia podług Tab. III . . . . .	Rs. 5,950 kop. —
Wartość pozostałych ubezpieczeń przy końcu 1893 r. . . . .	Rs. 68,609 kop. 07
Administracja i zysk . . . . .	Rs. 2,936 kop. 92
	Rs. 77,495 kop. 99
	Rs. 77,495 kop. 99.

Warszawa, 31 Stycznia 1894 r.

**Jeneralna Agentura na Królestwo Polskie,**  
379 **Zielony Plac Nr 13.**



### OSTRYGI HOLENDERSKIE

codziennie świeże, nadchodzą

do Handlu Win i Delikatesów

**Ant. Stepkowskiego,**  
Wierzbowa Nr 9. 19r



### Dwa ogiery

do sprzedania:

- 1) Złoty-Kasztan Anglo-Arab,
  - 2) skaro-guiady Anglo-Arden,
- obadwa w 4-ym r. po Markusie, pozostają tylko przez Niedzielę, t. j. 4-go Marca w Warszawie.

Wiadomość: Hotel Polski Nr 96. 37r

## Bracia Henneberg,

### Wyroby platerowane i bronzowe.

Wielki wybór przedmiotów do codziennego użytku, oraz wykwintnych artykułów służących do ozdoby, za których trwałość i staranne wykończenie, długoletnia firma zapewnia wszelką gwarancję.

Znane od wielu lat **Sztuce z białego metalu, grubo srebrzone,** przez naszą firmę wprowadzone.

### Składy w Warszawie:

Główny Hotel Europejski. — Filja róg Trębackiej i Krak.-Przedm. Wyprawy, prezenta, upominki jubileuszowe, na różne ceny przystępne.



## Printemps

NOUVEAUTÉS

### Bezpłatna wysyłka

ilustrowanego ogólnego katalogu, zawierającego rycinę wszelkich nowych ubiorów na porę letnią, na żądanie zafrankowane i zaadresowane do:

**PP. Jules Jaluzot & Co.**  
w Paryżu.

Również wysyłają się bezpłatnie próbki różnych materyj, składających kolosalne zapasy magazynów **Printemps.** (Dokładnie oznaczyć w liście gatunek i cenę.)

Wysyłka do wszystkich części świata. W katalogach znajdują się warunki przesyłki, jak również wszystkie potrzebne wskazówki do zdjęcia miary i do ścisłego wykonania obstalunków. 240r

Medaille d'or Londres 1892.



WŁADIO Chimiste  
NOUVEAU

**GOLD-CREAM**

Se vend dans toutes les pharmacies, ainsi que chez les parfumeurs et les droguistes.  
• Paris 40 rue de Cléry. •

## OGŁOSZENIE.

### Zarząd Drogi Żelaznej Iwangrodzko-Dąbrowskiej

wywa niniejszem życzących podjąć się do-stawy dla tejże drogi w roku 1894-ym gruzu około 400 sążni sześciennych wraz z naładowaniem tego materiału do wagonów. Gruz takowy pochodził z kamieni twardego gą-tunku, może być i scisły kamień wapienny, używany jako wierzchni balast na drodze żelaznej warszawsko-wiedeńskiej.

Deklaracje przy załączeniu wadium pier-wiastkowego w ilości rs. 600 i oświadczeniu cen oraz terminu dostawy, składane być mają lub nadsyłane pocztą do zawiadującego wydziałem materiałów w Radomiu nie później jak do godziny 12-ej w południe 1 (13) marca roku bieżącego.

Dostawa ukonieczoną być powinna najdalej do 1-go października 1894-go roku. Zarząd drogi zastrzega sobie prawo wyboru dostarc-zyciela.

Warunki dotyczące w mowie będącego przedsiębiorstwa są do przejrzania w kantorze zawiadującego wydziałem materiałów w Ra-domiu każdorazowo, wyjąwszy dni święte-czne, od godziny 11-ej zrana do 3-ej po południu. 262

### Jodowo-Kapiele Hall Górna Austria

**Najsilniejsze Jod i Solanki na Kon-tynencie na skrofuly i te ogólne i specjal-ne choroby, w których jod okazuje się wa-żnym czynnikiem leczniczym. — Znako-mite urządzenie kuracyjne (Kapiele i picie wód, Inhalacja, masaże, kefir). — Bardzo dobre warunki klimatyczne, st. kolei żel., droga przez Linz n. Duna-jem, albo Styria.**

**Sezon od 15 Maja do 30 Września**  
(Obsługa kąpielowa i od 1 do 15 Maja również). 241r

Detaliczne prospekty w kilku językach przez Dyrekcję Kąpielową w

### Bad-Hall.

## Magazyn Pogrzebowy S. Fijałkowskiej, Senatorska Nr 26,

wprost kościoła św. Antoniego, posiada na składzie w wielkim wyborze **Trumny metalowe i drewniane, Wieniec metalowe i zaszywane, Kapsułki, Woały, Suknie, Ubory pościelne i takowe** sprzedaje po cenach najniższych. 264r

W **Poniedziałek**, dnia **5 Marca** r. b.  
 w **MAGAZYNIE OKRYĆ DAMSKICH**  
**JÓZEFA SKWARY,**

ulica **NIECAŁA** Nr 14 (pierwszy dom od ogrodu),  
 rozpocznie się

**WIELKA WYPRZEDAŻ**

Okryć wiosennych, letnich i zimowych.

361

Odnaczone na Wszechświatowej Wystawie w Chicago Wysokim Medalem

**WINA BRACI KEMPNERÓW**

w **Warszawie**, **Długa** Nr 5.

221

są do nabycia w **znaczniejszych handlach win w Warszawie i na prowincji.**

**! Ostrzeżenie!**

Dochodzą mnie wieści, że w obiegu znajdują się weksle z moimi podpisami. Ostrzegam przeto posiadaczy takowych, że żadnych weksli nie wystawiałem i znajdujące się w obiegu, jako fałszywe, płacone przeze mnie nie będą.

**Leon Ksawery Rüdiger.**

**Ważne dla Pań i Panierek!!!**

Najnowszy fason Gorsetów wiedeńskich, wyróżniających się klasycznie estetycznym kształtem, a mimo to wygodnych do noszenia i po nader umiarkowanej cenie, poleca pracownia

**Sabiny Chojeckiej,**

**Nowy-Swiat 57**, w podwórzu lewa oficyna. Tamże przyjmują się obstalunki oraz pranie i reparację Gorsetów.

**Ważne dla pp. Fabrykantów i Kupeców!**

**Commis-voyageur** znanego Domu Handlowego, poleca swe usługi w sprzedaży towarów wszelkich w guberniach Nadbałtyckich i środkowych Cesarstwa. Warunki jak najkorzystniejsze.—Oferty przyjmuje do 7-go Marca Kantor Kur. Warsz. pod sign. „Voyageur № 354.”

354

**! Firanki bardzo tanie!**

**E. MIRECKA**, Krucza 23, m. 13.

101

**MUSBRAATT**

**Najlepszy płyn do farbowania włosów.**

Po jednym użyciu powyższego płynu, włosy siwe i rude, otrzymują kolor trwały stosownie do życzenia: blond, szatyn i brunatny, nie tracąc swej miękkości i mocy, a przez czas nie przybierają barwy zielonej i rudej (jak to ma miejsce po innych płynach), lecz przeciwnie dostają piękniejszego połysku.

Cena pudełka większego **rs. 3**, mniejszego **rs. 2**, z przesyłką pocztą 50 kop. drożej.

Przy kupnie należy wymienić żądany kolor.

Skład główny w Centralnym Magazynie Perfum i Kosmetyków **Jana Kalinowskiego** w Warszawie, ulica Krakowskie-Przedmieście № 65; oraz w znaczniejszych magazynach perfumeryjnych; w Moskwie u **Teodora**, Kuzniecki most № 1.

2547

**„Portland Comprime et Carrelage Ceramique”**  
**Fabryka Posadzek cementowych i terracotowych**  
**Bednarowski & Lubryczyński,**  
**Nowo-Wielka № 18,**  
 poleca b. tanie i trwale wzorzyste posadzki, odpowiednie do kościołów, sklepów, biur, kuchni, kłozetów i t. p.  
 Zawiadamia, iż rozpoczyna fabrykację posadzki terracotowej, mettlachowskiej, równającej się najlepszym gatunkom zagranicznym, a o wiele tańszej.

148

**Inżynier H. HOPFENBLUM**

**Biuro Techniczne,**

**Warszawa, ul. Zgoda Nr 5.**

Plany, projekty, kosztorysy.—Roboty budowlane.—Urządzenia kanalizacyjne i wodociągowe.—Wentylacja, ogrzewanie, zaprowadzenie światła elektrycznego i t. d.

342

**Wydział Rekomendacji Pracy,**

**Towarzystwa Wzajemnej Pomocy Współpracowników Handlowych i Przemysłowych miasta Warszawy**  
**(29 Świętokrzyska 29),**

odaje do wiadomości WW. Panów Kupców i Przemysłowców, że ma do umieszczenia uchalterów, korespondentów, pomocników handlowych, kasjerów, magazynierów, inkasentów, agentów na miasto, podróżujących, ekspedjentów sklepowych różnych branż, buchalterki, kasjerki ekspedjentki i agentki na miasto.

Tamże wakuje szereg posad dla pracowników biurowych i sklepowych. Bliższe szczegóły udziela Biuro Wydziału od godziny 9-ej do 5-ej i od 8-ej wieczorem.

Rekomendacja dla obu stron, odbywa się zupełnie bezpłatnie.

25r

Przewodniczący Wydziału **E. Fr. Podien.**

Niniejszem polecam doskonałą posadzkę terracotową Mettlachską, z słynnej fabryki **Villeroy & Boch** w Mettlach, znacznie lepszą i tańszą od posadzek austriackich, niemieckich i angielskich.

Wyłączna sprzedaż Mettlachskich posadzek, tafelek do ścian i waniei, których żadna inna firma w **Warszawie** nie posiada.

Jednocześnie mam honor donieść, że rozpoczynam fabrykację **mocno prasowanych posadzek cementowych**, jedno i różnokolorowych, podług świeżo patentowanego wynalazku, nadającego posadzkę znacznie większą trwałość i żywość kolorów od dotychczas przez różne fabryki wyrabianych, których kolory są blade, nikłe i jakby pyłem pokryte.

Dla dostawy na wiosnę uprasza się o wczesne zamówienia. — **Geny** niskie.

114

**Maxymiljan Harczyk,**

**WARSZAWA,**

**Krakowskie-Przedmieście 7.**

**Francuzki Magazyn GORSETÓW**

**„A'la Sirène,”**

**2, NIECAŁA 2,**

zawiadamia Sz. Panie, że na sezon bieżący zaopatrzony został w wielki wybór gorsetów, **najświeższych fasonów**, a mianowicie: Gorsety **jedwabne i atlasowe**, w rozmaitych kolorach, **białystowe i ażurowe**, odznaczające się nadzwyczajną lekkością, **hygieniczne** na włosiu i gumie, dla osób słabych i cierpiących; **dziecinne, szelki** do prostego trzymania się dla uczącej się młodzieży, gorsety dla **ułomnych**, specjalnie pasowane, a także zalecane obecnie przez **hygienistów pasy.**

**NOWOŚĆ.** Gorsety **podróżne**, nadzwyczaj wygodne.

Obstalunki wykonywają się w przeciągu **6 godzin.**

Na prowincję wysła się za zaliczeniem pocztowym.

**„A'la Sirène.”**

**UWAGA.** Magazyn od założenia egzystuje w tem samym miejscu, **Niecała 2**, proszę zatem uprzejmie Sz. Panie o łaskawe dokładne zwrócenie uwagi na firmę **„ALA SIRENE.”**

334

**MYDŁO Z MLEKA!**

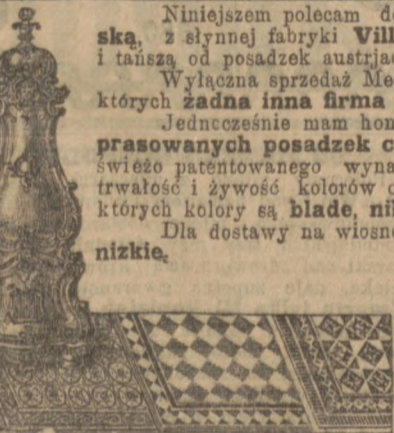
**D. R. P. № 30360 i 30361.**

Jedynie mydło zupełnie obojętne, nieznaney dotąd **delikatności.** Mydli wybornie, oczyszcza naskórek nie zamulając go jak mydła kosmetyczne i nie obrażając go, jak tanie mydła pachnące. Nadaje skórze cudną, bo **naturalną delikatność.**—Jedynie do mycia niemowląt; przywraca nawet cerze zwiędłej pierwotną świeżość.—Wyrobień **wyłącznie i pod gwarancją** z czystego **świeżego mleka.** Nabywać można w znaczniejszych Skład. Aptecz. i Perfumeryjach po 50 kop.

169r

**36 Senatorska (Plac Resursy Kupieckiej, dom Seidla).**

**M. WILDEN.**



# BOGUSŁAW HERSE,

SENATORSKA 10,

otrzymał z osobistych zakupów



## NOWOSCI



na sezon bieżący oryginalne francuzkie i angielskie.

Nowe fasony

**PALTOTÓW. OKRYĆ I OKRYWEK.**

Specjalność Magazynu

**BURKI Himalaya double face Rs. 33.**

Nowe fasony—nowe materiały

Próby i rysunki gratis—franco wysyłają się na prowincję.

380

## WYPRZEDAŻ!



Z powodu zaprzestania dalszej fabrykacji wyrobów

**Z METALU ALUMINIUM,**

wyprzedają nagromadzone znaczne zapasy tychże w ciągu bieżącego tygodnia, po cenach niżej kosztu fabrykacji.

**A. JASKULSKI, Wierzbowa 3.**

Główny Skład Fabryczny Wyrobów Platerowanych fabryki R. Plewkiewicz i S-ki.

Mam honor zawiadomić J. W. P. P., iż z dniem 1 Marca r. b. otwieram

**MAGAZYN OKRYĆ DAMSKICH**

pod zarządem specjalnego krojczego, b. współpracownika pierwszorzędnych firm zagranicznych.

Tuszę sobie, iż mając własną pracownię przy Magazynie, będę w stanie wykonywać obstalunki jak z własnego, tak i z powierzzonego materiału podług ostatnich fasonów i ściśle na czas oznaczony.

Mam nadzieję, iż, dokładając wszelkich starań, aby zadowolnić najwybredniejsze wymagania J. W. Pań zasłużyć na takie zaufanie, jakim cieszy się mój **Magazyn Ubiorów Męzkich**, przy ulicy Trębackiej № 4, w przeciągu cztero-letniego swego istnienia

269r

Z poważaniem

**A. MITELNIKÓW,**

### DO MATEK I GOSPODYŃ.

Polecamy mleko z mleczarni „BRONISŁAWA,” pod nadzorem Laboratorjum d-ra Stepińskiego, mleko dostarczane z firm podmiejskich trzy razy dziennie, dozór lekarski nad zdrowotnością, krów i dobrocią mleka, daje zupełną gwarancję dobroci.—**Kwarta tylko 10 kopiejek.**—Mleko sterylizowane na pokarm dla niemowląt (ssa-ków), według metod naukowych.—**KEFIR** przyrządzony na sposób wschodni i według ostatnich wyników naukowych.—Mleczarnia przy Laboratorjum d-ra Stepińskiego, Złota 35.—Zamawiać można: Czerski, Marszałkowska 148; Apteka Truskowskiego, Nalewki 28; Apteka Koscińskiego róg Miłej i Muranowa; Apteka Iwańskiego, Twarda 34; Apteka Popiela i Lipskiego, Nalewki 24; Skład win Truskalskiego, Chłodna róg Białej 2. 214

### Złoto, srebro i platery

kupuje, płacę najlepiej. Wykupuję z lombardów większych, dopłacam różnicę. Sprzedaje najtaniej biżuterję złotą, srebrną. Wyprawy nowe i używane. **Obrączki złote od rs. 7.** Platery z pierwszorzędnych fabryk dostarczam z odstąpieniem rabatu. Przyjmuję obstalunki i reparacje. **Henryk Juwiler Nowy-Swiat 61,** gdzie fotografia, w mieszkaniu. 168

### Wiadomość dla krowiarń.

W Folwarku Służewiec są do sprzedania **Buraki i Kartofle** pastewne na puły.—**Wiadomość w Administracji Dóbr w Willanowie** lub u Zarządzającego folwarkiem Służew. 137r

**Trumny i Wieńce**  
metalowe w wielkim wyborze  
w Składzie Fabrycznym  
**Wł. Gostyńskiego i S-ki,**  
róg Wierzbowej i Hr. Kotzebue.  
Trumny dla dorosłych od rs. 28.50 do 80 rs.—Wieńce od rs. 6.  
**CENY FABRYCZNE.** 177r

**Rękawiczki damskie**  
z wyborowych skór, glansowane i duńskie na 3 guziki, 3 pary 1,65 kop.  
w Składzie Rękawiczek **Józefa Lukrec,**  
**TŁOMACKIE 3.** 207

Twarde i bez folgi nowe sztuczne  
**Brylanty.**  
nagrodzone złotym medalem w Chicago.  
Najdoskonalsza imitacja, która szlifowaniem, ogniem i grą kolorów, nie ustępuje prawdziwym,  
od prawdziwych.  
W złotej i srebrnej oprawie: **Pierścionki, Kolczyki, Broszki, Bransoletki, Szpilki** etc., sprzedaje skład fabryki **„Paryzka Kompanja”**  
w Warszawie, róg Ogrodowej i Białej № 10, Ilustr. katalogi wysyłają się za 14 kop. 208r

**FARBA**  
do włosów  
**W. HENNA**  
w Wiedniu,  
z orzechów greckich.  
Nie szkodliwy środek dla szybkiego zabarwienia włosów i brody na kolory: czarny, blond, ciemno i jasno kasztanowaty.—Cena za flakon z przesyłką rs. 3.  
Skład Główny na Rossję  
**W. AURICH**  
w ST.-PETERSBURGU,  
Kołokolnaja 13. 41r

**Ważne dla Rodziców.**  
Instytut handlowy Dyr. S. Hecht w Berlinie Münzstr. 16, wykształca chłopców w zę 14-tu lat i dorosłych, na zdolnych buchalterów i korespondentów obcych języków, w ciągu kursów 1/4, 1/2 i całorocznego.—Nawet przy uczniach tępszego umysłu osiąga najlepsze rezultaty.—Pensjonat zastępujący dom rodzicielski.—Przyjmowanie do instytutu każdego czasu.—Wskazuje się posady.—Prospekty wysyła Dyrektor. 161r

**Bez blagi.**  
Najtaniej sprzedaje biżuterję złotą, srebrną, Pierścionki najnowszych fasonów z brylantami i kolorowymi kamieniami, pierścionki 56 próby od rs. 2, srebro obrączki złote od rs. 7 i t. d., kupuje złoto, srebro, zamieniam na nowe.—Przyjmuję obstalunki podług najnowszych wymagań oraz reparacje złocenie, srebrzenie, wszystko wykonywam tanio i sumiennie.—**Oraczewski, jubiler,** No-wy-Swiat № 36. 187

**Lekarz Weterynarji**  
Dywizjonu Żandarmskiego  
**Bogojawleński.**  
Za pomocą kucia i dopasowywania podków leczy **nieprawidłowe i krzywe kopyta**.  
Przyjmuje obstalunki na podkowy wszelkich fasonów.—Kuznia przy ulicy **Zelaznej № 69.** 343

### Zakład Optyczno-Mechaniczny Frankowskiego i Grzymskiego, Nowy-Świat 61,

poleca: Okulary i Binokle, ściśle do wzroku dobrane, od 50 kop., Lornetki teatralne, polowe i damskie od rs. 1.50, Lunety, Lupy, Barometry, Termometry, Aerometry, Miary taśmowe i inne, Wasserwagi, Kompasy, Rajscajgi i Cyrkle, Srodki opatrunkowe, Suspensorja, Irrygatory, Paski rupturowe od 1 rs., Pasy brzuszne, wszelkie Wyroby gumowe, Zabawki dzieciinne, Latarnie magiczne, Kalejdoskopy, Stereoskopy i t. d. — Wielki wybór Utenzylj Elektro-technicznych, Dzwonki, Druty, Przyciskacze, Elementy różnych systemów i t. d., i t. d.

Zakład podejmuje się wszelkich reparacyj i dokonywa takowych tanio, dokładnie, szybko i z gwarancją.

Zakład zajmuje się sprzedażą i kupnem maszyn do szycia, pończosznicych, krawieckich i t. d., i posiada specjalny oddział reparacyj tychże.

Wszelkie zlecenia z prowincji uskutecznią się za zaliczeniem. 359

### B. Golański & J. Zachwiejski,



polecają swojego wyrobu najpraktyczniejszą z dotychczas znanych wamien **Wanę-Kołyse**, z pomocą której można z łatwością urządzić w mieszkaniu ludzko-podobną **bałwanową kapiel morską**, z wszelkimi jej dla zdrowia skutkami. — Sprzedaż w składzie fabrycznym

**Wł. Gostyńskiego i S.ka,**  
ulica Wierzbowa № 3, w Warszawie. 209r  
Cenniki ilustrowane z opisem użycia gratis i franco.

# MAGAZYN M-ME ANNA,

142. Marszałkowska 142. 332

Przy zbliżających się świętach poleca wielki wybór Sukien gotowych od rs. 18. — Obstalunki tak na suknie jak i płaszczyki, ze swoich i powierzonych materiałów, uskutecznią szybko i akuratnie.

# COGNAC „IMPERIAL”

Fabryka w Warszawie,

Analizowany przez tutejsze powagi lekarskie i zalecany jako zdrowy i wyborny napój. Lepszy, gdyż wyrob li tylko z wina bez domieszek, tańszy, gdyż nie obciążony wysokim cłem i banderolą. Sprzedaż we wszyst. znacz. handlach w Warszawie i na prowincji, hurtowa — w kantorze fabrycznym. 105r

### Nauka i wychowanie.

**Szkoła** kroju i szycia Skwareckiej, Plac św. Aleksandra 14, otrzymawszy dyplom z pierwszej szkoły kroju w Paryżu „Abla Goubeaud,” gdzie Worth angażuje krojczynie, przyjmuje uczennice praktykujące na materiałach szkoły. 2932

**Angielska** Metoda Reusnera dla samouków z wymową kurs I-szy kopiejek siedemdziesiąt pięć, kurs II-gi rubel 1 kopiejek 20, komplet (oba kursy) rubel 1 kopiejek 70. — Metoda Niemiecka kurs I-szy kop. 60, kurs II-gi rubel 1 kop. 60; komplet rs. 2. — Elementarze: polski po kopiejek 25, 15, 4. — Polsko-niemiecki lub rusko-niemiecki po kop. 35, 20, 10. Dopłata na pocztę 20 kopiejek do rubla. Skład u autora (Reusnera), Złota 6, Warszawa. 4391

**Czytelnia** Nowości zaopatrzona w najświeższe dzieła naukowe belletrystyczne i dzieciinne. Nowy-Świat 21, na dole. 6046

**Szkoła** kroju, szycia, Emilji Ehrenkrentz uczennicy Worth'a, Zgoda 3. Zapisy każdodziennie, Pensjonarki przyjmują. Przy szkole pracownia sukien. 4371

**Angielka** daje lekcje, 5 rs. miesięcznie. Krakowskie-Przedmieście 30—14. 7863

**Poprawia** charakter pisma w krótkim czasie kaligraf, Mikołaj Friedmann, Zgoda 7, od 4-ej do 8-ej. 7718

**Buchalterji** i rachunkowości handlowej nauczyciel S. Rogulski Niecała 4. 7236

**Czytelnia** dla dzieci, otwarta od 3—7, Nowy-Świat 41, m. 15. 7734

**Czytelnia** krajowa Lichtensteina, Szpitalna 4, książki naukowe, nowości belletrystyczne, pisma, miesięcznie 20. 5074

**Dyplomowana** rękodzielnia Swinarskiej, Królewska 33. Kursy: krawieczyzny, gorseciarstwa, krawatów, haftu, koronek, robót włóczkowych, filcowych. 4974

**Lekcyj** śpiewu solowego, (ustawienie głosu) Ludzka doświadczony artysta pedagog zagraniczny. Złota 2, m. 1. 6742

**Moniuszki** uczennica udziela muzyki. Lekcje francuzkiego, fortepian do egzercytowania. Królewska 33—9. 4975

**Niemieckiego** konwersacji udziela, załatwiam korespondencję oraz tłumaczenia. Ordynacka 16—16. 7775

**Nauczyciel** z wyższym wykształceniem, z dobrimi rekomendacjami, poszukuje miejsca na wyjazd. Biuro nauczycielskie, Załęski. Mazowiecka 16. 7546

**Przy** magazynie Pięnkowskiej, Elektoralna 45. Szkoła kroju i szycia sukien przyjmuje jak dawniej tak i obecnie uczennice przychodnie i stałe. Dwudziestokilkuletnia praktyka w tej gałęzi i zjad nabyte doświadczenie są najlepszą rekomendacją. 6817

**Paryżanka** poszukuje lekcji za obiad lub demi-place. Oferty przyjmuje Kurjer dla „Andromaque.” 7804

**Poszukuje** się nauczyciela języka francuzkiego dla osoby dorosłej. Oferty z umiarkowanymi warunkami złożyć w biurze ogłoszeń Rajchmana i Spółki, Senatorska 26, pod lit. „Kol.” 7683

**Potrzebna** nauczycielka przygotowująca do gimnazjum. Bednarska 23, miesz. 16, od 4-ej do 6-ej. 7726

**Potrzebny** nauczyciel na stałe do 3-ich chłopców. Bliższa wiadomość: Marszałkowska 80, miesz. 1. 7870

**Potrzebny** student-korepetytor za pokój z samowarem i usługą. Wiadomość: ul. Marszałkowska № 38, m. 11. 7897

**Ruska** nauczycielka poszukuje lekcji lub korepetycji. Chłodna 37, m. 2. 7536

**Student** uniwersytetu, doświadczony i sumienny korepetytor, poszukuje lekcji lub korepetycji. Żorawia 23—37. 356r

**Student** matematyki, ruski, z medalem, poszukuje lekcji. Daje też lekcje gry szachowej. Marszałkowska 143, m. 25. 6736

**Uczeń** gimnazjum 5-go poszukuje korepetycji lub kondycji. Wspólna 37, mieszkanie 8, od 7—8. 355r

**Zakład** froeblovski Anieli Kostka, Leszno № 34. Zapis codziennie. 6189

### Doniesienia osobiste.

**Brunet** lat 30, poważnie myślący, z lepszej sfery towarzyskiej, posiadający własny interes handlowy, pragnie drogą anonsu poznać w celu matrymonjalnym osobę młodą, inteligentną, muzykalną, z przyzwoitej rodziny. — Posagu za warunek nie stawiam. Łaskawe oferty poste-restante dla „High-lif”, za okazaniem kwitu. 7594

**Izraelita**, młody człowiek, mający lat 29, charakteru łagodnego, mający interes dobrze prosperujący, poszukuje sobie drogą anonsu żony, która by posiadała parę tysięcy rubli i nie była starszą nad 25 lat. Oferty proszę składać: „Cajdler”, Chelm Lubelski. 7608

**Kawaler**, katolik, lat 30, inteligentny, z zażmożnej rodziny, posiadający stanowisko niezależne, zapewnijające byt, życzy poznać i zaślubić młodą do 25 lat pannie, przystojną, inteligentną, muzykalną. Posagu od 5 tysięcy. Osoby traktujące rzecz poważnie, zechcą nadesłać oferty poste-restante Warszawa dla okaziciela rubla z roku 1890 № 585400 za wiadomym Kurjerze o liście. 7543

**Konrad 22”** list poste-restante. 7837

**List** „Errare humanum est” Warszawa poste-restante № 462097 wysłany 3 marca. 7780

**List** dla „160000 odbiór” w Biurze Ungra. 7903

**List** dla A. Z. B. wysłany poste-restante. 7904

**List** dla „Miłego” wysłany. 7889

**Polak**, kawaler, lat 28, szatyn, przyjemnej powierzchowności, średnio wykształcony, zdolny fachowiec, posiadający interes do wspólki, pragnie pojąć za małżonkę pannę, polkę, katoliczkę lub ewangeliczkę, przyjemnej powierzchowności, średnio wykształconą, w wieku od 18 do 26 lat, trochę muzykalną i posiadającą posagu od 4,000 rubli. — Dyskrecja zapewniona. Adres: poste-restante „Polakowi Fachowcowi.” 7437

**Samotnej** Dorze” list od Prawdopodobnie. Sgo pod nowym adresem. 7860

**Wdowiec** lat 36, z jednym 5-letnim synem, W mający 2,000 rs. gotówki, zajmujący posadę z pensją rs. 800 rocznie, mieszkanie umiarkowane z 8-iu pokojów z całym zagospodarowaniem wiejskim, pragnie poznać i zaślubić pannę lub wdowę bezdzietną z odpowiednim posagiem. Traktuję serio. Adresować proszę: Iluksza, gub. kurlandzka, na celnikowi straży ogniowej. 6893

**5** rs. miesięcznie za trzy godziny muzyki tygodniowo udzielam. Nowy-Świat 8—25. 7568

### Posady i prace

a) Poszukiwane.

**B** urzędnik bankowy, w wieku lat 30, rutynowany buchalter, rachmistrz i korespondent, w zupełności posiadający języki: polski, ruski, francuski i niemiecki, poszukuje odpowiedniego zajęcia. Oferty przyjmuje Kurjer sub „Marzec.” 7877

**B** uchalter korespondent polsko-ruski, znający po części francuski i niemiecki poszukuje posady kantorowej. Oferty „Jeune” przyjmuje Kurjer. 7798

**B** uchalter, korespondujący biegle po polsku, rusku i niezle po niemiecku, z dwunastoletnią praktyką handlową, dobrimi świadectwami i referencjami szuka posady od kwietnia lub maja. Oferty pod „Kupiec” przyjmuje Kurjer. 7813

**C** złowiek niemłody, niemogący ciężko pracować, piszący po polsku i po rusku, poszukuje posady przy jakimkolwiek zakładzie fabrycznym, lub też innej, jak: magazyniera, nadzorca, zarządzającego, inkasenta, w Warszawie lub na prowincji, za umiarkowane wynagrodzenie. Kaucji złożyć może 300 do 600 rubli. Oferty: kiosk, plac Teatralny, „Nemo.” 325r

**C** złowiek z dyplomem warszawskiego uniwersytetu, chrześcijanin, pragnie przyjąć miejsce asystenta. Oferty z wymienieniem warunków przyjmuje: Warszawa, poste-restante sub „Odontiatryja”, dla okaziciela kwitu ogłoszenia № 6744. 7802

**D** o fabryki futerałów optycznych potrzebni są zesładnicy i chłopcy do nauki od 15 lat. Warecka 10, m. 1. 7584

**F** otograf zdolny poszukuje współnika 3,000 rs., utensylja posiada. Widok 22—22. 7772

**H** andlowiec młody, energiczny, fachowiec, z granicą pracował w większych magazynach od 1892-go r. w Warszawie u znanych firm, z bardzo dobrimi poleceniami, obeznan gruntownie z towarami galanteryjnymi, szkłem i porcelaną, lampami platerowanymi wyrobami, oraz materiałami piśmiennymi, władający polskim, niemieckim i ruskim, poszukuje posady zaraz. Łaskawe zgłoszenia przyjmuje kantor Kurjera sub „Handlowiec 900.” 7657

**I** nżynier komunikacji, posiadający jaknajlepsze świadectwa z ukończonej politechniki, jak również z 3-letniej praktyki za granicą, poszukuje odpowiedniego zajęcia w kraju lub za granicą. Oferty proszę złożyć w kantorze Kurjera „Inżynier komunikacji.” 7547

**I** nteligentna panienska pragnie godzinnego zajęcia, jako lektorka do towarzystwa lub demi-place do dzieci. Oferty uprasza pod A. Z. A. w kantorze Kurjera. 7815

**M** asierka ze stałego miejsca z chludnemi świadectwami poszukuje zajęcia. Oferty przyjmuje Kur. War. dla C. J. 8514

**M** uharz przybyły z prowincji poszukuje zajęcia. Wiadomość: Piękna 48, mieszkanie 40. 7743

**M** ałżeństwo bezdzietni poszukują mieszkania za usługę. Wróbla № 8, mieszkanie 2. 7729

**N** iemka rodowita ma kilka godzin wolnych. Stare Miasto 30—11. 7825

**N** owo otworzona Czytelnia Powszechna: Mazowiecka 11. Książki naukowe i belletrystyczne. Pisma. 6009

**O** soba młoda, obeznana z czynnościami handlowymi, poszukuje zajęcia. — Oferty przyjmuje Kurjer Warszawski pod „Czynność.” 7209

**O** soba dobrze muzykalna na harmonji raczy złożyć ofertę pod lit. P. Z. w Kurjerze. 7902

**O** soba młoda, która świeżo ukończyła kurs buchalterji i otrzymała patent, poszukuje odpowiedniej posady. Obozna 7, mieszkanie 14. 7759

**O** soba młoda, inteligentna, przyjemnej powierzchowności przybyła ze wsi z rekomendacją, poszukuje miejsca kasjerki lub bufetowej. Oferty Kurjer Warszawski przyjmuje literami X. Z. 7849

**P** oszukuję miejsca praktykanta w handlu za dopłatą ratami. Oferty przyjmuje Kurjer. Dziewiętnastoletniemu. 7867

**P** oszukuję miejsca buchalterki lub kasjerki. Sosnowa 9, m. 26. 7431

**P** anna służąca, znająca krój, szycie i gospodarstwo domowe poszukuje miejsca, Żorawia 6, m. 12. 7250

**R** ządca meldunkowy poszukuje stałego domu, może złożyć małą kaucję. Rycerska 4, u rządcy. 7235

**R** ysownik stolarz, który ukończyła szkoły Rzachowe za granicą, włada polskim i niemieckim językiem, obeznany z buchalterją, poszukuje zajęcia. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Fachowy.” 7776

**S** ubjekt handlowy, zdolny polsko-niemiecki korespondent z buchalterją poszukuje posady. Oferty przyjmuje kantor Kurjera sub „Energiczny.” 7755

**S** zyje prędko bieliznę, krawieczyznę w domach prywatnych. Wiadomość: kiosk, Bracka. 365r

**Ś** wieżo przybyła francuska, z szyciem, bez skosztów podróży, życzy odpowiedniej posady. Krucza 19, m. 8, od 1 do 6-ej. 7782

**U** czeń do apteki poszukuje miejsca. Wiadomość u Skomorońskiego, Stare Miasto, apteka. 7836

21500 rs. gwarancji, bez procentu, poszukuje administracji lub dzierżawy domu. — Wiadomość: Nowowińska 13, m. 21. 7573

40 rubli dam gotówką za wyrobienie miejsc w magazynie, inkaenta lub t. p. — Oferty przyjmuje Kurjer Warszawski 40 rubli. 7526

40 do 60 rubli za wyrobienie człowiekowi młodemu posady biurowej lub kantarowej. Oferty „Biurowa” przyjmuje Kurjer Warszawski. 7524

b) Naofiarowana.

A. Panny staniczarki potrzebne zaraz. Długa 23. Magazyn Anny Szefer. 7847

Bona w średnim wieku, charakteru łagodnego, katoliczka, potrzebna jest zaraz do trojga dzieci na wies, do gub. plockiej. Wymagane są dobre świadectwa z poprzednich miejsc. Wiadomość: Nowocielna 49, szwajcar wskaże. 7764

Czterniorna L. Lourse et Comp. potrzebuje uczeni i kelmerów. Zgłaszać się pomiędzy 9-tą a 11-tą rano. Tamże do sprzedania dwie piramidki bilardowe. 7821

Cziewczynki zaraz płatne potrzebne do szycia. Ogrodowa 11, m. 28. 7888

Do apteki w Warszawie potrzebny jest uczeń. Wiadomość w Biurze ogłoszeń, Senatorska 26. 7576

Do pracowni białizny potrzebne za dobrem wynagrodzeniem panny maszynistki, maszyny Whelera-Wilsona, podręczne, dziurkarki i uczennice. Podwale 18, mieszkania 12, pierwsze piętro. 7504

Dyrektor rządowej opery M. S. Koleko potrzebuje pianistki i śpiewaczki do chóru koncertowego na wyjazd. Upraszam zgłosić się zaraz do hotelu Niemieckiego przy ulicy Długiej 31, a mieszkania 79, zrana od godziny 9 do 12-ej i od 4 do 8-ej wiecz. 7609

Do kwiatów potrzebne panny i uczennice zaraz płatne. Ulica Podwale 18. 7826

Do rękawiczek szycia potrzebne są dziewczynki od lat 12 do 16. Chmielna 80, m. 9. 7866

Do krawatów potrzebne podręczne i do nauki. — Wielka 21, m. 7. Zgłaszać się można od 3 do 8-ej. 7618

Kwiatów robotę drobnych, dużych, średnich, wydają za dom. Hoża 26, mieszkania 10. 7882

Osoba w średnim wieku, koniecznie obeznana z gospodarstwem hotelowym, potrzebna jest zaraz. Reflektantki zechcą składać adresy wraz ze swoim curriculum vitae w kantorze Kurjera pod „Hotel.” 7733

Potrzebna panna zdolna do magazynu strojów. Długa 18, Dobrowolska. 7254

Potrzebna zaraz bona niemka, umiejąca szyc. Krakowskie-Przedmieście 87, mieszkania 6. 7096

Potrzebna zdolna panna do ubierania kapeluszy na wyjazd do Rosji, na dobrych warunkach. Wiadomość na Orlej 10, mieszkania 4. 7214

Panny do staniczków i spódnic zupełnie zdolne potrzebne. Świętokrzyska 39, Florencja. 7210

Potrzebny jest zaraz rzadca domu w okolicy Starego-Miasta położonego, z gwarancją. Oferty złożyć w Kurjerze pod lit. X. 7483

Potrzebny na wies zaraz lub od 1-go kwietnia zdolny z rekomendacją, dystylator do rektyfikacji. Oferty: Borucki, ulica Przejazd 5. 7535

Potrzebny jest buchalter, korespondujący biegle po polsku i niemiecku. Oferty należy składać w ekspedycji Kurjera Warsz. pod L. D. 66. 7529

Potrzebny ogrodnik od 1-go kwietnia r. b., mówiący po niemiecku; pensji rs. 100 i wystarszająca ordynarja, mieszkanie, opał. Kopie świadectw lub osobiste przedstawienie do zarządu dóbr Lucień pod Gostyninem, gub. warszawska. 331r

Potrzebne są zaraz panny do robienia dzurerek w białiznie oraz do nauki. Ul. Sołec 109, mieszkania 12. 7660

Potrzebna jest sklepowa do składu wędlin. Bracka 21. 7669

Potrzebne są zdadne staniczarki do magazynu „Deux amies”, Świętokrzyska 31. 7795

Potrzebne panny kompletnie uzdolnione zaraz do pracowni. Świętokrzyska 7, Wojtkiewicz. 7898

Potrzebny tokarz na drzewo i uczeń przychodni. Krakowskie-Przedmieście 18, w sklepie spożywczym. 7906

Potrzebne panny zdolne i podręczne do pracowni ubrań dzieciennych Janiny, Marszałkowska 151. 7349

Potrzebny jest uczeń do tapicera. Chmielna 10. 7711

Potrzebna na wies gospodyni, znająca się na kuchni i całym gospodarstwie. Świadectwa wymagane. Chłodna 12—5. 7777

Potrzebna dziewczynka do zwijania bawełny, zaraz płatna. Zielna 16, m. 12. 7784

Potrzebna bona umiejąca szyc, pierwszeństwo izraelitka. Zimna 5, m. 5. 7774

Potrzebne panny do staniczków i nauki. Warecka 7. 7770

Potrzebna osoba umiejąca dobrze szyc suknie. Wiadomość: ulica Marszałkowska 123, m. 11. 7769

Potrzebna osoba do dzieci, która posiada gruitownie język francuski. Senatorska 42, mieszkania 10. 7541

Potrzebne panny zdolne staniczarki i spódniczarki. Marjensztadt 9, m. 16. 7744

Potrzebne uczennice i dziewczynki do nauki. Pracownia sukien i okryć siostr Bador Erywańska 9, 1-sze piętro. 7732

Potrzebna gospodyni, obznajmiona z gospodarstwem wiejskim, z dobrmi świadectwami, od 1-go kwietnia. Wiadomość: Preta 16, m. 2, zrana do 11-ej. 7728

Potrzebna zaraz osoba umiejąca dobrze gotować i znająca się na gospodarstwie, do jednej osoby. Wiadomość: Leszno 10, stróż wskaże. 7727

Potrzebny uczeń, znający język niemiecki do wyrobów galanterijno-skórzanych. K. Czerewski, Elaktoralna 13. 7872

Podręczna potrzebna zaraz. Chmielna 31, miesz. 2. 7864

Potrzebna maszynistka do pończoch. Wiadomość: Królewska 16, w składzie maszyn W-go Berga. 7862

Panny zupełnie zdadne do staniczków potrzebne zaraz. Marszałkowska 143, Grabowska. 7819

Potrzebna panna do szycia białizny na maszynie Wheeler i Wilson. Świętojańska 15, m. 7. 7827

Potrzebna w Warszawie od 1-go kwietnia, do jednego pana dobra kucharka, umiejąca czytać i pisać oraz doskonale prać i prasować męskie koszule. Dobre świadectwa dłuższej służby w jednym miejscu, są wymagane. Wiadomość: Świętokrzyska 17, m. 13, między 4—5 po południu. 7845

Potrzebna bona niemka, freblówka, z szyciem, do dwójga dzieci, od kwietnia. Krucza 12, do właściciela domu. 7723

Sklepowa potrzebna zaraz do sklepu mącznego, obeznana z tą branżą. Wiadomość: Nowe-Miasto 23, w sklepie. 7720

Uczeń potrzebny jest do składu białizny w gmachu teatru pod filarami. 7885

Uczeń za wynagrodzeniem pierwszego półrocza za naukę, potrzebny do zakładu czelestersko-bronzoicznego. Pierwszeństwo z prowincji. Nowolipie 8, miesz. 7. 7725

Uczennice zaraz płatne i podręczne potrzebne do kwiatów. Długa 35. 7451

W mieście gub. Kielcach potrzebny uzdolniony „piernikarz, zarazem znający fach cukiernicy”; bliższe porozumienie listowne. Kielce, księgarnia Wł. Naramowskiego dla W. N. 370

Zaraz potrzebna paniątka z francuskim do dwójga dzieci. Marszałkowska 139—13, od 4 do 6-ej. 7518

Zdatna panna podręczna do ubierania kapeluszy okrągłych, potrzebna do magazynu mód M. Dumay, Marszałkowska 152. 7737

Zdolna ekspedjentka, władająca prócz językami polskim i ruskim, również niemieckim albo francuskim, potrzebna do pierwszorzędnego magazynu detalicznego w Petersburgu. Oferty pod „Petersburg” przyjmuje Kurjer Warszawski. 7548

Kupno i sprzedaż

A) Skład i malarnia porcelany, szkła i fajansu Fijałkowskiego, Bracka 20, poleca następujące artykuły po cenach jak zwykle najniższych, a mianowicie:

A) Talerze granitowe nie tłukące się, na sposób angielski, zupełnie nowe, tuzin po rs. 1.80.

A) Talerze fajansowe bardzo mocne, płaskie lub głębokie, po rs. 1.20 za tuzin.

A) Szklanki do herbaty tuzin 60 kop., 75 kop., rs. 1 i rs. 1.20.

A) Doniczki do kwiatów ozdobne, para od rs. 2.50.

A) Garnitury na umywalnie w wielkim wyborze od rs. 3.50.

A) Serwisy do herbaty porcelanowe na 12 osób od rs. 6.

A) Serwisy stołowe z fajansu w dobrym gatunku, na 12 osób, w kwiaty malowane, zawierające 115 przedmiotów (oprócz spodków pod filiżanki) po rs. 32 lub na 6 osób 57 sztuk rs. 16.

A) Serwisy porcelanowe w kwiaty lub najnowsze desenie malowane, na 12 osób, składające się z 116 sztuk, po rs. 50 lub na 6 osób rs. 25.

A) Skład i Malarnia porcelany, szkła i fajansu Fijałkowskiego, Bracka 20. 257r

A) J. Wiśniakowski, Królewska 37, róg Marszałkowskiej (dawniej Trębacka). Zabawki, gry pedagogiczne. Filii nie posiadamy. 5723

A) Antyki, meble starożytne, makaty, materje, porcelana, brzozy i t. p. „Monopol”, Sala Licytacyjna, Senatorska 28. 7912

A) A) Keniczny czerwonej 4 korce do sprzedania. Próbką i wiadomości: Bracka 23, mieszkania 18. 7825

A) Amerykan na osiach oliwnych do sprzedania. Ul. Chłodna 19. 7833

A) Antykwaryusz B. Bolciewicz, Saski Plac 6, kupuje wszelkie przedmioty starożytne i nowsze. Płaci ceny najwyższe. 2948

B) Warszawski Bazar Rzemieślniczy (Plac Bankowy 37, dom hr. M. Zamoyskiego), sprzedaje następujące wyroby przemysłu krajowego:

B) Piłtina, ręczniki, ściereki i samodziały włoczańskie w wielkim wyborze.

B) Pończochy, skarpety, trykotaże, halki, matyni i wyroby włóczkowe ręczne.

B) Rękawiczki, krawaty balowe i codziennie oraz kwiaty i pasmanterje.

B) Garderobę męską i dziecinna, białiznę gotową i na obstalunek.

B) Bizuterję złotą, srebrną i galanterję metalową, skórzana i drewniana.

B) Wyroby platerowane, nożownicze, blacharskie, szewskie i szcnotkarskie.

B) Meble gięte, żelazne, oraz materace, poduszki, koldry gotowe i na obstalunek.

B) Naczynia i statki kuchenne metalowe i drewniane.

B) Perfumy, mydła toaletowe, szuwaksy, atramenty, ołówki.

B) Włoszczyznę, owoce suszone, jagody, na nalewki oraz kawę i herbatę owocową. 155r

B) Jurko mahoniowe duże berlińskiej roboty, zegar „empire”, fisharmonja, dywany perskie, pozytywka duża grająca. „Monopol”, Sala Licytacyjna, Senatorska 28. 7910

B) Cycki tania do sprzedania. Marszałkowska 60, m. 3, od 4—9-ej. 6730

B) Centryfuga używana potrzebna zaraz. Oferty pod lit. K. R. do Biura ogłoszeń, Senatorska 26. 7577

B) Cegła z rozbiórki do sprzedania 45,000. Nowolipie 9, u właściciela. 7801

B) Chcę kupić lokomobilę używaną o sile od 10 do 20 koni. Wyczekowski, Sanniki przez Łowicz, gubernja warszawska. 7620

B) Dwie krowy z mlekiem do sprzedania. Wiadomość w rogatkach Belwederskich, u strażnika. 7706

B) Do sprzedania garnitur mebli oraz różne lampy gazowe. Zielna 13, od 11—1-ej. 366r

B) Dolman pluszowy świeży, ubrany pasmanterją, do sprzedania za rs. 15. Senatorska 24, m. 1. 7799

B) Dwa ogiery młode, kasztanowaty i gniady, lat 4 i 5, do rozplodu, po anglo-perszeronie i matce krwi arabskiej, są do sprzedania. — Wiadomość w hotelu Paryskim u furmana Szczepana, stróż wskaże. 7805

B) Do sprzedania żakiet jasny na jedwabnej podszewce i suknia granat kortowa, zupełnie świeża. Żórawia 6, m. 18. 7480

B) Do sprzedania żakiet nowy, elegancki, jasny, ubierany futerkiem. Chmielna 20, miesz. 6. 7843

B) Do sprzedania nakrycie srebrne, takąż miednica z kubkiem. Warecka 9—17. 7753

B) Do sprzedania kontuar nowy za przystępną cenę. — Wiadomość: Marszałkowska 122, u krawca. 7722

B) Dwany krajowe, perskie i angielskie, serwety, firanki, portjery, obicia meblowe najlepiej kupować w fabrycznym składzie Kiltynowicza, ulica Mazowiecka 16, wprost Towarzystwa Kredytowego. 812r

B) Dla panów rzeźników kiszki solone sprzedają. Świętojańska 30, miesz. 42. 1215

B) Do sprzedania bryczki specjalnie do wsi, na jednego i parę koni, na resorach i bez, r faetony małe, karetą potrójna, wolant, szabana. Aleje Ujazdowskie 17. 7388

B) Fortepiany, pianina kupuje, reparacje wszelkie, strojenia przyjmuję. Nowy-Swiat 9, Grabowski. 7127

B) Fortepian Kralla-Seidlera, 7 oktav, rs. 185. Długa 25, lombard. 7840

B) Faeton kupię używany, może być z uprzężą. Marszałkowska 116—5. 7853

B) Fortepian zagraniczny, krótki, dobry, tania sprzedam. Nowy-Swiat 64, Granke. 7894

B) Fortepiany, pianina do sprzedania lub wynajęcia. Ulica Daniłowiczowska 4, lombard. 7779

B) Fortepian krótki, czarny, sprzedam z powodu wyjazdu. Żórawia 13, stróż wskaże. 7393

B) Garnitur mebli jesienowy politurowany, składający się ze stołu, kanapy, 2 foteli i 12 krzesel, do sprzedania. Wiadomość: ul. Srebrna 10, u stróża. 7901

B) Garnitury salonowe i gabinetowe, nowe i używane, tania sprzedaje Biuro Komisowe Ungra, Krakowskie-Przedmieście 9. 7806

B) Kon gniady milary dwa arszyny siedem werśszaków, pięcioletni, do sprzedania w tattersalu, Okólnik hr. Krasieńskiego. 7692

B) Kasy ogniotrwałe zegarowe pancerne, sekretne. Za dobroć wyrobu gwarancja kilkoletnia. Jedyńie wyrabia Sikorski, Marszałkowska 125. Z powodu budowy wejście Słonna 4. 7

B) Kupuję i zamieniam maszyny do pończoch mało używane i zużyte, Schaffhausena na nowe, Lamba. Ulica Nowy-Swiat 66, mieszkania 7. 7878

B) Kasztany i klony kilkoletnie są do nabycia w Kozuszkach p. Sochaczew, z dostawą do Warszawy. 369r

B) Klacz gniada trakeńska, rzadkiej piękności, siedmioletnia, siedmiowerszkowa, znakomicie zbudowana, do stada, chodzi w pojedyncy, sprzedaje się. Włodzimierska 23. 7887

B) Kasa ogniotrwała fabryki „Archeim”, wagi 35 centnarów. „Monopol”, Sala Licytacyjna, Senatorska 28. 7909

B) Kozetka, 2 foteliki i stolik piękne pozosta, kwiono do sprzedania. Chmielna 10, u tapicera. 7710

B) Kuc rasy tureckiej oraz suka dog, prawdziwie amatorska, do sprzedania niedrogo. — Chłodna 37, stróż wskaże. 7793

B) Kasę Bohtego prawie nową, szkatułę żelazną zbywam tania. Chłodna 40—22. 7767

B) Klatka 4 lok. wysoka, tworząca trzy oddzielne. Daniłowiczowska 16—23. 7731

B) Kanapa, 2 krzesła wyściełane, szafka do ubrania, portjera do sprzedania. Krucza 12, stróż wskaże. 7724

B) Kasy ogniotrwałe, gwarantowanej dobroci, najtaniej wyrabia fabryka Matyskiewicza, Chłodna 40. 41433

B) Lokomobili parowej o sile 10—12 koni, w dobrym stanie, poszukuje do natychmiastowego nabycia L. Sojka w Myszkowie, st. dr. żel. warsz.-wied. 287r

B) Lokomobila 12-konna w kompletnym porządku, do sprzedania. Wiadomość: Złota 48. 7749

B) Łóżko jesienowe z materacem sprężynowym, łalcocik na wacie i jedwabnej podszewce z mufką, do sprzedania. Nowogrodzka 24, m. 3. 7829

B) Łóżek meblowych parę, komódę, umywalnię, toaletę mahoniową, regulator, zegar marmurowy, remontur złoty, platery, miedz wyprzedają. Chłodna 40—22. 7768

B) Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowe, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslongi, firanki. — Nowogrodzka 28, pierwsza brama od Marszałkowskiej, właściciel domu. 6101

B) Meble tani! Kompletnie urządzenia salonowe, buduarowe, gabinetowe, do jadalni, dębowe oraz inne meble i lustra w całości lub pojedyncze sztuki. Marszałkowska 119, mieszkania 15, druga brama, parter. 6290

B) Meble. Makow, Sołna 9, duży wybór mebli rozmaitych, nowych i używanych, kompletne urządzenia lub pojedyncze sztuki. Robota trwałą. Ceny tania. 7495

B) „Monopol”, Sala Licytacyjna, Senatorska 28. Meble, garnitury salonowe i fantazyjne, otomany, szafy, lustra, kredensy, stoły, krzesła i t. p. 7911

B) Maszyny Singera ręczna, nożna, Wilsona i półmechaniczna 13 z gwarancją tania sprzedaje mechanik, Krakowskie-Przedmieście 57. 7851

B) Meble. Garniturek perski bardzo piękny, garnitur salonowy 60, garniturek 35, otomana 18, kozetka 10 rubli. Widok 22, mieszkania 24. 7873

B) Maszyna parowa potrzebna jest od 16 do 20 koni sily. Wiadomość: ul. Nowe-Miasto 21, m. 4. Wilde. 7537

B) Meble stylowe, materace, szeslong, paka od fortepianu, szafa spiżarniana. Sołna 13, mieszkania 4. 7741

B) Meble: garnitur czarny, fantazyjny, otomana, szeslong, pufa. Plac św. Aleksandra 13, tapicer. Przyjmuję obstalunki, przerabiania, firanki. 7453

B) Meble nowe, używane tania, szafy, biurka, garniturek masiw orzech, łóżka mahoniowe empire, umywalnia, stolik damski, etażerki i inne oraz rozmaite fasony mebli giętych, krzesła od 19 tuzin. Smolna 16. 7794

B) Meble za bezcen! Kompletnie urządzenia. Garnitury czarne, orzechowe, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredensy, stoły, krzesła, biura, szeslongi, firanki. Niecała 1, 1-sze piętro od frontu, m. 28. 7688

B) Meble nowe i używane wyprzedają tania. Jerozolimka 58, tapicer. 7786

Maszyny Singera damska nowa oraz kra-  
wiecka Wholera-Wilsons i ręczna mało u-  
żywane, tania sprzedam. Bednarska 18, mie-  
szkania 32. 7899

Meble różne, wielki wybór, pozostały jesz-  
cze do sprzedania niepraktykowanie tania.  
Krakowskie-Przedmieście 20, m. 15. 7879

Meble po zwinionym magazynie, rozmaite  
garnitury, otomany, szeslongi, szafy, kre-  
densy, biura i inne za bezcen. Świętokrzyska  
16, m. 13. 7890

Meble za bezcen z powodu zmniejszenia lo-  
kalu, do salonu, sypialni, jadalni, w cało-  
ści lub pojedynczo. Złota 4, mieszkania 9, od  
Marszałkowskiej trzeci dom, drugi od Zgo-  
dy. 7796

Materace najtańsze! Sprężynowe rs. 7,  
drzewo-wielniowe 2! waldharowe 4.50,  
włosiane 8! Świętokrzyska 27, S. Wrotnow-  
ski. 7841

Maszyny ręczne, nożne i Wilsona oraz kra-  
wieckie, szewskie, kamasznicze, gorseciar-  
skie, trykociarskie, najtaniej sprzedaje skład  
maszyn za gotówkę i na raty. Długa 20, mie-  
szkania 34, Tągszejn. 7818

Otomana ładna bardzo tania, nowa. Bracka  
8, m. 19. 7848

Otomany, które po rozłożeniu zastępują dwa  
łóżka z materacami albo 4 łóżeczka dzie-  
cinne, są gotowe u tapicera. Ulica Chmielna  
№ 10. 7709

Ogier kasztanowaty lat 5, wysokiej krwi,  
zaprzęgowy i reproduktor, do sprzedania.—  
Erywańska 5. 7496

Otomana, szeslong, garniturek perski, łóżko  
z materacem sprężynowym bardzo tania.—  
Bracka 10, stróż wskaże. 7562

Ozory marynowane tania sprzedają się.—  
Marszałkowska 147, mieszkania 12. 7399

Pianino amerykańskiej konstrukcji rzeźbio-  
ne, amerykańskie, platformkę sprzedam. No-  
wy Świat 5. 6214

Poszukuje lokomobil o sile 10 koni, uży-  
wanej ale w dobrym stanie. Wiadomość:  
Praga, ulica Panieńska № 427, L. Szub. 7251

Przyjmuję w komis, kupuję, zamieniam  
wszelkiego rodzaju meble, portjery, wyko-  
nywam nowe oraz przeróbki. Świętokrzyska  
27, S. Wrotnowski. 7842

Pianino piękne, palto damskie tania sprze-  
dam. Daniłowiczowska 18, m. 24. 7830

Pianino czarne, z krzyżowami strunami  
tania do sprzedania. Marszałkowska 116  
m. 5. 7854

Para jukierów silnych i wytrzymałych. Ce-  
na 275 rs. Włodzimierska 21. 7891

Pianino Lipskie, mało używane, do zbycia.  
Krakowskie-Przedmieście 41-1. 7893

Puder cukrowy funt 13 kop. Migdały od  
35 kop. za funt. Rodzynki sultanskie 15  
kop. za funt. Śledzie od 2 i pół kop. za  
sztukę. Powidła węgierskie 10 kop. za funt.  
Masło wyborowe 35 kop. za funt. Ser litew-  
ski i szwajcarski na pudy i funty, poleca  
handel win i towarów kolonialnych L. Bu-  
hardt, ulica Złota № 98. 7919

Pianino czarne, struny krzyżowane, do  
sprzedania za rs. 280. Leszno № 2, lom-  
bard. 7701

Porcelanę zagraniczną na 18 osób sprze-  
dam. Nowogrodzka 97, m. 15. 7740

Figury budog cwajnos, morongowaty, do  
sprzedania. Widok 22, m. 9. 7508

Para koni gniadych półkwi, ogromnie cho-  
dliwych, do sprzedania. — Włodzimierska  
№ 23. 6921

Rękawiczki damskie z wyborowych skór,  
anglansowane i duńskie na 3 guziki, 3 pary  
1.65 kop., w składzie rękawiczek Józefa Lu-  
krec, Tomackie № 3. 267r

Szafę, lampy wiszące, umywalki, krzeselka  
sprzedają. Smolna 24, mieszk. 17. 7750

Sa do sprzedania dwie biblioteki. Graniczna  
№ 17, stróż wskaże. 7719

Sliwki węgierskie suszone, powidła z węg-  
ierskiej do Otwock. Złota 2, m. 3. 7623

Szafa do sprzedania tania. Grzybowska  
№ 61, m. 10. 7184

Tanio fortepian do wynajęcia. Wiadomość:  
Długa 25, w lombardzie. 7558

Tanio otomana. Ulica Żórawia 26, u tapi-  
cera. 7876

Tokarnię dużą, suport, forgelegę, rajsztok,  
planszajbę nowe, sprzedam tania. Chłodna  
40, Matykie wicz. 7760

Tanio sprzedam szafy, łóżka, szafki. Pańska  
18-18, stolarz. 7751

Taksica ze szczeniętami, czystej rasy, do  
sprzedania. Wilcza № 40, m. 31. 7622

Warszawskiej Fabryki Dywanów wszelkie  
wyroby sprzedają się w fabrycznym skła-  
dzie Kiltynowicza, Mazowiecka 16, wprost  
Towarzystwa Kredytowego. 317r

Wyżół eter czarny, rasowy, niespełna trzy-  
miesięczny, po pięknym gordonie, oraz  
jego matka młoda do sprzedania. Wilcza 27,  
mieszkania 1. 7850

Walizy, torby, sakwojaże, teki, torebki dam-  
skie, portfele, portmonetki, portycygary  
etc. Przyjmuje do naprawy oraz posiada go-  
towe towary własnego wyrobu, po cenie fa-  
brycznej, specjalny zakład wyrobów skórza-  
nych K. Czarewki, Elektoralna 13. 7575

Z powodu żaloby do sprzedania garderoba  
damska na wzrost wysoki, kapelusze, dro-  
biażgi, biżuterja fantazyjna paryska. Hoża 28  
m. 6, godziny 11-4-ej. 7384

Z powodu żaloby są do sprzedania suknie z  
pierwszorzędnych magazynów. Wiadomość  
od 12 do 2-ej po południu, Wspólna № 20,  
mieszkania 33. 7457

Z powodu wyjazdu garnitur bordo aksami-  
tny, tremo, szafa, biurko, łóżko tania zbede.  
Miodowa 18-2. 7831

Z powodu wystąpienia z wojska jest do  
sprzedania cały uniform oficera piechoty  
noszony i jeden kompletnie nowy. Wiado-  
mość: Grzybowska № 17, m. 8. 7746

Z powodu zwinienia fabryki zupełna wy-  
przedaż powozów, karetka elegancka 3 oso-  
bowa, wolancik, brek na 6 osób, wiejski ame-  
rykan jesionowy i bryczki różnego fasonu  
mniejsze i większe, sanki do powożenia sa-  
memu. Ceny niskie. Erywańska № 7, K.  
Schutte. 7014

5 kopiejek arkusz nut wysortowanych,  
wielki wybór, tańce, kompozycje, śpiewy.—  
Magazyn Juliana Müllera, Senatorska 24. 327r

20 woiów roboczych do sprzedania. Ru-  
dzienek p. Nowo-Mińsk. 7360

45 zeszytów „Encyklopedji powszechnej  
ilustrowanej”, z prawem dalszej prynu-  
meraty, oddam za 10 rubli. Leszno № 8, miesz-  
kania 26. 7761

Interesa handl. i majątk.

Altanka na sprzedaż wody sodowej jest do  
wynajęcia. Wiadomość ul. Bagatela № 13,  
w cukierni. 7739

Mając od 3 do 4 tysięcy rubli, będąc wy-  
kształconym, posiadając języki, pragnę  
wejść z własną pracą i kapitałem do wspólni-  
ci w interesie handlowym lub innym pewnym i  
korzystnym. Posiadam obszerne stosunki w  
kraju, Cesarstwie i zagranicą, a w Królestwie  
przy kolei własny majątek ziemski. Oferty  
proszę składać dla „Pragnącego pracować  
4,000” w Binrze Dzienników Ungra, Wierz-  
bowa 8. Przyjąłbym też chętnie administrację  
dóbr z kaucją. 328r

Adres: Tomackie 13, Sikorski. Tania szka-  
tule żelazne z niebywałym dotąd sekretem,  
gwarantowanej dobroci, plombmaszynki fir-  
mowe, kłódki angielskie. 6543

Dystrybucyjno - galanterijno - piemienny  
sklep sprzedam zaraz z powodu wyjazdu.—  
Wiadomość: ulica Chłodna № 12, w dystry-  
bucji. 6984

Do sprzedania willa blisko Warszawy i  
kolei, przestrzeni gruntu około 50 morgów,  
w tem już jest ogród owocowy, spacerowy,  
ogród warzywny, łąki i stawy. Dwór muro-  
wany obszerny, w części piętrowy, w ogro-  
dzie zbudowany, odpowiednio budynki gospo-  
darcze i inwentarz żywy i martwy. Blizsze  
szczegóły Oboźna 5, mieszkania 8, od 11-ej  
do 3-ej. 7218

Do sprzedania sklep spożywczo-dystrybu-  
cyjny za rs. 300. Nowogrodzka 4. 7072

Dom do sprzedania przy ulicy Nowo-Sena-  
torskiej oraz plac na Pradze 9000 łokci  
kwadr. obok kolei terespolskiej frontem od  
ulicy Wołowej. Wiadomość przy ulicy Maza-  
wieckiej № 1, mieszkania 8, bez pośredni-  
ctwa osób trzecich, od godziny 2-ej do 4-ej po  
południu. 7901

Do sprzedania dwa domy na letnie mie-  
szkania, urządzone są i na zimowe, przy  
parku, w dzikich ogrodach, z takimże ogro-  
dem owocowym, za bardzo przystępną cenę.  
Wiadomość w fabryce kafi S. Kalinowskie-  
go w Grodzisku. 7858

Do wydzierżawienia od 1-go kwietnia  
r. b. kolonia we wsi Wola № 741-85,  
pod Warszawą, od rogatki 3 wiorsty, za-  
wierająca ogród 26,500 łokci □ przy szosie,  
owocowy i warzywny, kilkadziesiąt drzew mają-  
cy, dom mieszkalny o trzech pokojach, z ku-  
chnią, stajnią na 50-60 krów lub koni, staj-  
nia i wozownia drewniane, w dobrym stan-  
ie, budynek murywany o dwóch pokojach  
jeszcze nie wykonany, ale pod dachem, ko-  
mórki i chlewy dla świń.—Posesja narożna  
graniczy pomiędzy dwoma szosami: Wolską  
i Włochowską, może być i na zamianę na  
dom w Warszawie lub na hipoteczną sumę,  
na przystępnych warunkach.—Wiadomość u  
H. Szychty, Hoża 51, m. 14, zaszad do go-  
dziny 10-ej rano. 7835

Dom do sprzedania blisko halli w Warsza-  
wie. Ul. Krochmalna № 39/1007b. Wiado-  
mość u stróża. 7747

Do sprzedania kawiarnia z wyrobioną  
klijentelą. Wiadomość: Kiosk około Szpi-  
tala św. Ducha. 7883

Do sprzedania majątek 27 wiók, bez słu-  
żebności i długów, prócz starego Towarzy-  
stwa, które prawie już spłacone, położony  
między Łodzią i Piotrkowem, od kolei war-  
szawsko-wie deńskiej 10 wiorst szosą. Wi-  
adomość: Warszawa, Krucza 29, m. 22. 6739

Do sprzedania 34 morgi ziemi z odpow-  
iednią ilością łąk, na samej stacji drogi żela-  
znej, z zabudowaniem mieszkalnem i gospo-  
darczem, zdatne do założenia ogrodu. Wiado-  
mość: Długa 39, u gospodarza, między godz.  
11-1-a. 7487

Do wydzierżawienia na 12 lat folwark 155  
morgów z zasiewami, żywymi i martwymi  
inwentarzami, dobrze zagospodarowany, na  
trakcie między Drobinem a Sierpcem, pięć  
wiorst od szosy. Wiadomość Warszawa; ulica  
Długa № 52, mieszkanie naczelnika więzienia  
№ 1 Mironienko-Wasintyńskiego. 7343

Fabryka kwiatów do sprzedania. egzystują-  
ca lat kilkadziesiąt z wyrobioną klijentelą.  
Oferty „Fabryka kwiatów” proszę składać w  
kantorze Kurjera. 7825

Interes handlowy w branży żelaznej, z po-  
wodu braku zdrowia, jest do odstąpienia na  
przystępnych warunkach, w szacunku rs.  
2,000. Oferty przyjmuje biuro Ungra, Wierz-  
bowa 8, dla odstępującego. 367r

Interes przemysłowy, dający tysiąc rubli z  
górną czystego dochodu, do sprzedania za  
3,000 rs. Interes może prowadzić kobieta.  
Gwarantuje się nauczanie fachu. Wiadomość:  
Niecala 12, mieszk. 35, od 11 do 1-ej. 7486

Jest do wydzierżawienia dwie morgi ogro-  
du owocowego w dobrym punkcie. Wiado-  
mość: Długa 28, mieszkania 20. 7797

Kupię dom dochodowy do 30,000. Oferty z  
kwarunkami przyjmuje Kurjer pod „Nabyw-  
ca.” 7730

Listy frachtowe na towary odebrane z kolei  
przyjmuje bezpłatnie do sprawdzenia opłat  
i terminu dostawy Władysław Sikorski, były  
ekspedytor towarów drogi żelaznej. Orla  
№ 11. 5906

Magle do sprzedania. Długa № 5. 6446

Mając dwie duże fabryki dla braku czasu  
sprzedam trzecią. Interes przemysłowo-  
górniczy jedyny w kraju, połączony z fabryką  
parową byt zapewniony. Dobry fachowiec,  
kupiec lub inżynier osiągnie świetne resulta-  
ty. Do kupna potrzeba 15 do 20,000, reszta za-  
hypotekowana. Dzielnicy reflektant może być  
przyjęty do spółki. Oferty „Fortuna” przy-  
jmuje Kurjer. 7077

Mleczarnia z krowami, od lat kilkunastu  
egzystująca, do sprzedania z powodu wy-  
jazdu. Elektoralna, kiosk obok szpitala. 7781

Majątek ziemski kupię rozległości około 20  
wiók. Szczegółowe oferty wraz z ostatecz-  
ną ceną przysłać proszę na ulicę Marszał-  
kowską 44 a, mieszkania 4. 7738

Majątek 55 wiók, gleba pszenna z łąkami,  
w tem 25 wiók lasu budulcu.—Wiadomość  
Wodzinski ulica Złota № 16, bez pośredni-  
ctwa. 7201

Mydlarnia do sprzedania zaraz, punkt do-  
bry. Piwna № 34. 7237

Magle do sprzedania nowe i używane na  
wyprawdzkę. Róg Nowego-Światu i Książ-  
czej № 2. 7497

Niciarski sklep na Nowym-Świecie do  
sprzedania każdego czasu. — Nowy-Świat  
№ 1. 7505

Ogród owocowo-warzywny wydzierżawię.  
Jerolimaska 35, m. 12. 7859

Ogród warzywny i owocowy do wydzierża-  
wienia na przystępnych warunkach, 4 wior-  
sty od Warszawy. wyłącznie dla pp. ogrodn-  
ków. Wiadomość w dystrykarni na Pelcowi-  
źnie, rogatki Petersburskiej. 7037

Ogród owocowy i warzywny z trephausem  
do wydzierżawienia od 1 kwietnia. Wiado-  
mość Leszno № 46, Chamlec. 7191

Potrzebny wspólnik do interesu fabryczne-  
go, przynoszącego sto na sto, może być tech-  
nik, kupiec lub kapitalista, bez różnicy wy-  
znania, z kapitałem 7,000 rs. Oferty przyjmu-  
je kantor Kurjera pod „7,000.” 7549

Potrzeba 8 tysięcy rubli na 1-szy numer po  
Towarzystwie, na dom 3-piętrowy w War-  
szawie. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. dla  
K. K. 7771

Potrzebny wspólnik do rybołówstwa z ka-  
pitałem rs. 600, gwarancja pewna. Oferty  
pod „600” przyjmuje Kurjer. 7757

Pralnia z magłem angielskim do sprze-  
dania. Elektoralna № 21, m. 16. 7856

Pralnię w miasteczku, dobrze procentującą  
podrzedam tania. Wiadomość: Podwał 6,  
kantor służących. 7881

Parcelacje majątków ziemskich. Sylwin  
Majewski, jeometra przysięgły, Warszawa,  
Wspólna 44. 5858

Poszukuję pośrednika do sprzedaży skle-  
pu. Wiadomość: ulica Koszykowa № 64, u  
szwajcara. 7671

Pralnia z powodu wyjazdu do sprzedania  
jedna na kilka ulic. Prosta 44, wejście od  
Wroniej. 7230

Rs. 6,000 do wypożyczenia na 1-szy № po  
Towarzystwie, u adwokata Józefa Karpiń-  
skiego, Chmielna 15, między 5 a 7. Dobry  
punkt wymagany. 7817

Sklep spożywczy do sprzedania obok nowej  
Szabudowy. Nowa Praga, ulica Strzelecka  
№ 5. 7611

Skład win i restauracja w mieście guber-  
njalnem zaraz do odstąpienia. Wiadomość  
w składzie win pp. Hermana Stein et Comp.  
w Warszawie, Gesia № 11. 7490

Świetny interes! Z powodu braku zdrowia,  
za zaniemocności prowadzenia, do sprze-  
dania interes fabryczny, mogący przynieść  
czystego zysku sto za sto, a nawet i więcej  
przy należytem rozwinięciu. Posiadający 4,000  
rs. może załatwić kupno i puścić w ruch fa-  
brykę bez żadnego wkładu więcej, może być  
niefachowiec. — Oferty dla „Sprzedającego  
4,000” przyjmuje kantor Kurjera Warsza-  
wskiego. 7671

Sklep spożywczy w dobrym punkcie, pie-  
czywo opłaca Komorne, mieszkanie tania,  
z powodu otrzymanej dalekiej posady sprze-  
dam bardzo tania. Ulica Pańska № 81. 7871

Sklep spożywczy do sprzedania. Twarda  
38. 7824

Sklep, mieszkanie gruntownie odrestaura-  
wane, zaraz do wynajęcia. — Sapieżyńska  
№ 3. 7829

Willa w Zakopanem, zdatna na zakład hy-  
dropatyczny, knajpowski, z 5-ma pokojami  
umeblowanymi lub jako hotel, do sprze-  
dania lub wydzierżawienia. Wiadomość: ul.  
Twarda 46, m. 30. 6857

Wspólnik z 15,000 rs. lub więcej, inteli-  
gentny, ruchliwy, znany w Warszawie,  
pragnie przyjąć udział czynny w interesie  
przemysłowym solidnym. Oferty składać w  
Kurjerze Warsz. pod „J. Ż. 44.” 7636

Willa za Belwederem, naprzeciwko parku  
wiedeńskiego, pałac, dom drewniany, oran-  
żerja, lodownia, stajnia, wozownia, park an-  
gielski, ogród, do sprzedania, wydzierżawie-  
nia. Wspólna 16-8, od 1-3-ej. 7663

Wspólniczka znająca dokładnie krój su-  
kien złoży adres w kantorze Kurjera „Dla  
Pracowni.” 7429

26,000 rs. potrzeba na pierwszy numer  
pe Towarzystwie, procent 6, uli-  
ca pierwszorzędna, dom skanalizowany, bez  
pośrednictwa. Oferty „Bez pośrednictwa”  
składać w kantorze Kurjera. 7471

5,000-6,000 rs. zaraz do wypożyczenia  
na dom murywany w Warszawie.—  
Wiadomość u W-go Kazimierza Szecht, ad-  
wokata przysięgłego, ul. Bielańska № 21. 7188

Lokale.

A) Oddział wynajmu mieszkań kantora  
komisowego, Nowosenatorska 6, pośre-  
dniczy w wynajmie wszelkich lokali. 4222

A) Pokój umeblowany przy starszej osobie,  
A. dla przyzwoitej damy, lub panny—reko-  
mendację wiarogodną. Włodzimierska 4-2,  
parter, podwórze, od 11-5. 7789

A) Pięć pokoiów, przedpokój, kuchnia, su-  
cho, ciepło, do wynajęcia od 8 kwietnia.  
Krucza 15-8. 7792

Bardzo dogodny pomieszczenie, dla panny  
lub kobiety. Włodzimierska 16-10. 7896

Do wynajęcia od 1-go kwietnia r. b. 5  
pokoi, przedpokój i kuchnia na I-ym pię-  
trze od frontu. Ogrodowa № 17, mieszka-  
nia 4. 7357

Do wynajęcia pokoje kawalerskie. Ulica  
Kapucyńska № 13, wiadomość u stróża 7773

Do wynajęcia od 1-go kwietnia dwa po-  
koje z kuchnią, piwnicą, komórką, górą i  
ogrodem owocowym za 20 rs. miesięcznie.  
Wiadomość: Nowolipki № 57-my u gospo-  
darza. 7721

Do wynajęcia od 1-go lipca r. b. sklep  
duży z dwoma wystawowymi oknami wraz  
z 4-ma pokojami na skład, lokal ten może  
być podzielony. Wiadomość: Twarda № 2  
u administratora domu. 7745

Do wynajęcia od 8-go kwietnia dom na  
Pradze 8 pokoiów, ogród, wozownia, staj-  
nia, wygody. Można podzielić na mniejsze  
lokale. Wiadomość: Wiejska 16-4. 7765

Do wynajęcia od 1-go kwietnia r. b. dwa  
mieszkania, jedno z 7-łu pokoi z balkonem,  
pasażami i t. d. na I-ym piętrze, dru-  
gie z 4-eh pokoi na 2-im piętrze. Wiadomość:  
u właścicieli domu, Smolna 28. 7752

Filarki. Od 1-go lipca najmuje się 4 lo-  
kale, trzecie i czwarte piętro po 8 i 6  
dużych pokoi, wanny i wszelkie wygody  
z uwagi na punkt zdatne na pensjonat  
pierwsze piętro na magazyny. Marszałkow-  
ska 125. „Filarki”. 7736

Lokal fabryczny w środku miasta przy  
Lulicy Marszałkowskiej № 141, przeszło  
1000 łokci kw. powierzchni i 23 okien zaj-  
mujący, od 1-go kwietnia r. b. jest do od-  
stąpienia za cenę 900 rs. rocznie. Wiadomość  
na miejscu. 7717

Od 8-go kwietnia I-sze piętro: 3 pokoje  
z balkonem, przedpokój, kuchnia, alkowa,  
sypialnia 320 rs. rocznie; 2 pokoje, przedpo-  
kój, kuchnia 200 rs. rocznie, zlew, wodociąg  
Grzybowska 61. 7607

Umeblowany salon z widokiem na ogród,  
może być z całodziennym utrzymaniem,  
Nowa Praga, Konopacka № 6 u gospodarza  
tuż obok stacji tramwajowej i dworca pe-  
tersburskiego. 7718

Do wynajęcia sklep, 4 pokoje i kuchnia, od 1 kwietnia 1894 r., zajmowany przez lat kilkanaście na cukiernię przy ul. Bielańskiej № 18, obejrzeć można w każdym czasie, stróż wskazuje. 7539

Do wynajęcia 6 pokoi i kuchnia, na 2-m piętrze, od 1 kwietnia 1894 r., zajmowany obecnie na skład hurtowy parasoli, przy ulicy Bielańskiej № 18. 7538

Do wynajęcia, Włodzimierska 1, lokal od 1 kwietnia. 7161

Do wynajęcia od 8 kwietnia mieszkanie, 5 pokoiów z meblami. Wiadomość: Szpitalna № 5, m. 11. 7778

Fabryczny lokal o 6-ciu lub 15-tu oknach. Litewska 7. 7895

Łódź. Od dnia 1 lipca r. b. jest do wynajęcia sklep z lokalem, po istniejącym od lat kilkunastu magazynie sukien i okryć. Wiadomość u właścicielki E. Roder, ulica Zielna 5. 346r

Od 1-go października potrzebne jest mieszkanie złożone z 10—11 pokoi, nie wyżej 2-go piętra, położone w dzielnicy między Jerolimską, Nowowiejską, Ujazdowską, Marszałkowską. Mający takowe do wynajęcia raczą nadsyłać oferty z ceną do 1-go kwietnia na Jerolimską № 76, mieszkania 2. 7832

Od 2-go marca pokój umeblowany, dla pokojnego lokatora. Nowogrodzka 24, mieszkania 3. 7330

Pokój umeblowany, usługa obiady. Marszałkowska 123, m. 5. 7364

Pokój z meblami dla przyzwoitej kobiety. Wiejska № 3, m. 8. 7844

Plac z kantorkiem, wozówkami może być przydatny dla dorożkarza lub na inny zakład, jest zaraz do wynajęcia. Ulica Sosnowa № 3. 7822

Potrzebne mieszkanie na I-y m piętrze z 6—7 pokoi, blisko Saskiego ogrodu od 1-go lipca. Oferty proszę składać Świętokrzyska 18—5. 7820

Potrzebny od kwietnia pokój higieniczny z oddzielnym wejściem, w cenie 8 rs. przy lubiących spokój, ciszę, w bliskości dworca wiedeńskiego. Oferty przyjmuje kantor Kurjera „Miesiąc”. 7875

Pokój duży, frontowy, suchy, słoneczny rs. 14. Chmielna 70—4. 7861

Pokój duży, kawalerki, zaraz do wynajęcia na 1-m piętrze, za rs. 12 miesięcznie. Trebacka № 7, stróż wskazuje. 7742

Poszukuje 2-ch pokoi z kuchnią, od kwietnia. Oferty pod „Pokoje” przyjmuje Kurjer. 7897

Sklep na Nowym-Swiecie № 1, do wynajęcia od 1 kwietnia. 7507

Sklep o 3-ch oknach, z dwoma pokojami si piwnicą; drugi sklep o 2-ch oknach, do wynajęcia od 1 lipca przy ulicy Miodowej № 4, pierwszy dom od Senatorskiej. 5761

Salon do wynajęcia, z meblami. Mazowiecka № 11, m. 11. 7783

Salon z meblami, samowarem, usługa. I-sze Śpiętro, Nowy Świat 46. 7855

Zaraz potrzebny pokój duży, słoneczny, umeblowany, z osobnym wejściem, balkonem, usługa, w Alejach Jerolimskich lub w okolicy. Oferty: Warecka 10, m. 22. A. S. 7785

Zaraz do wynajęcia 2 lokale fabryczne; także mieszkanie o 6-u oknach od 1 lipca. Wiadomość: Dzielna 95, m. 11. 7509

Z powodu wyjazdu, 5 pokoi do wynajęcia, 1-sze p. Krucza 34, m. 3, od frontu. 6341

Letnie mieszkania.

Letnie mieszkanie, wraz z wszelkimi dogodnościami, a nawet rybołówstwo i polowanie w bliskości Ciechocinka nad wodą, wraz z życiem za rs. 400 rocznie, lub jeżeliby kto mógł pożyczyc 2,000 rs. na pewną gwarancję może otrzymać w procencie letnie mieszkanie. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Ciechocinek”. 7756

Łoniesienia rozmaite.

Razury ubrane, jedwabne, bibułkowe; Aszkieletry druciane tanio. Śliska 18—23. 7900

Akuszerka Dombrowicz, b. starsza przytulaku położniczego, przyjmuje chore panie, bez meldunku, jakoteż zamówienia w miejscu i na wyjazd. Złota 4, przy Marszałkowskiej. 1963

Akuszerka przyjmuje panie na czas dłuższy bez meldunku. Udziela porad swojej specjalności potrzebującym zupełnej dyskrecji. Słabość, umieszczenie dziecka od 15 rub. Pokoje oddzielne, wspólne z wszelkimi nowoczesnymi dogodnościami. Leszno 22. 6062

Bandaże rapturowe, pasy flanelowe, oraz wszelkie wyroby ortopedyczne z umiędzeniem przypasowaniem, najtaniej poleca specjalista Straus, Nowy-Swiat № 35, mieszkania 12. 7427

Akuszerka (pokoje oddzielne), przyjmuje na słabość, czas dłuższy, kurację, bez meldunku, umieszczenie dziecięcia. Chłodna 21. 7216

Akuszerka przyjmuje na słabość, czas dłuższy lub kurację. Udziela porad, przyjmuje zamówienia. Plac św. Aleksandra 13, mieszk. 3. Pokoje oddzielne i wspólne. 7454

Akuszerka S. P. z dyplomem Warszawskiego Uniwersytetu, zaopatrzona w utensylja zabezpieczające zdrowie położnic, udziela porady w zakresie swej specjalności, paniom potrzebującym zupełnej dyskrecji. Przyjmuje na słabość. Chmielna 33, m. 17. 7841

Akuszerka b. starsza Instytutu położniczego, przyjmuje na słabość, z umieszczeniem dziecka od 15 rubli, udziela porad swej specjalności. Książęca № 7. 7847

Akuszerka Bukowska przyjmuje na słabość, czas dłuższy lub kurację, bez meldowania, z umieszczeniem dziecięcia. Bednarska 21. 7880

Dowód Banku Handlowego na pożyczkę. Premjowa z roku 1866-go, serja 14,871, № 39, zaginęła. 7760

Dzwonki elektryczne urządza najlepiej i z dobrych materiałów, Szaniawski, Żorawia 24. 7383

Dowód warszawskiego towarzystwa wzajemnego kredytu na wniosek 10% rs. 200 na imię Bogumiła Folanda, wydany d. 23 czerwca 1883 r. № 1372 zaginęła, o czem zastrzeżenie w towarzystwie uczynionem zostało. 348r

Kapelusze filcowe damskie po 60 kop. sprzedaje berlińska fabryka kapeluszy: Marszałkowska № 150, róg Erywańskiej; — także odnawianie i fasonowanie starych kapeluszy. 6629

Licytacja na żądanie właścicieli przedmiotów 21 (6) marca warszawska sala licytacyjna, Marszałkowska 152. Przeznaczono na sprzedaż 2 szafy, 2 maszyny pończosznice, rower, welocyped dziecienny, regulator, 2 otomany, fotel gabinetowy, aryston metalowy, 2 gamitury mebli, franki, 2 szale tureckie, obrazy olejne i inne rzeczy domowego użytku. Licytacja rozpocznie się o 2-jej po południu. 7758

Lampy breneri, brzozy naprawia, przerabia, Łodnawia specjalista. Sprzedaje breneri najlepsze, przybory lampowe, Bracka № 2. Wójcicki. 7791

Lekcje haftu. Tamże przyjmuje się bieliznę Łdo znaczenia. Nowo-Wielka № 13, mieszkania 4. 7425

Massażystka A. A. Hoża 22, mieszkania 17. 7056

Najtaniej! starannie, wszelką garderobą odnawiam, farbuję. Śliska 14, — Podwale 14. „Adolf”. 7892

Nr 1. Jersey-Bazar. C. Leski, Krakowskie-Przedm. № 1, wprost Kopernika, poleca: na sezon wiosenny.

Nr 1. Bluzki w wielkim wyborze, rozmaitych kolorów, fasonów, materiałów.

Nr 1. Staniki, bluzki trykotowe, zeszlorteczne fasony, po cenach możliwie niskich

Nr 1. Smokingi i kamizelki angielskie, świeże fasony.

Nr 1. Fryzy „Serpentinés” do szyi oraz kapeluszy, wielki wybór.

Nr 1. Ząboty, okrycia, balejesy oraz woalki wachlarzowe.

Nr 1. Woalek tiulowych, siatkowych, do prania wielki wybór, tanio. 7869

Nagrody rs. 10. We wtorek 27 lutego, przejeżdżając obok hotelu Europejskiego zgubiono łańcuszek z monet 5-kopiejkowych. z brelokami: sarenka, medaljonik z czeskiego kamienia i kluczyk. Znalazca otrzyma powyższą nagrodę w hotelu Europejskim № 97. 7645

Największa w Warszawie fabryka stempli kauczukowych M. Fiszmann, Nalewki 21. 236

Nowo-otworzona pracownia okryć i sukien damskich i dzieciennych wykonywa takowe elegancko, pospiesznie, po cenach możliwie niskich. Chmielna 31, m. 2. 7865

Osoba znająca doskonale krój bielizny, która mogła by nauczyć tegoż, zechce złożyć ofertę w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. „L. M.” 7800

Przyjmuje się pończochy do nadrabiania po 20 kop. Ulica Żelazna № 91, m. 4. 7280

Przyjmuje do szycia damską garderobę, gustownie i tanio. Wspólna 13, m. 23, oficyna na prawo, 3-e piętro. 7517

Pracownia okryć damskich poleca: peleryny, żakiety, rotundy i t. p., duży wybór najświeższych fasonów, które sprzedaje po niepraktykowanie niskich cenach, oraz przyjmuje obstalunki ze swoich i powierzonych materiałów, elegancko, artystycznie wykonane w ciągu 24 godzin, jak również na wyplatę. Goldberg, Nowolipie 9. 7834

Przybłąkał się 10 lutego pies czarny, cełter. Odebrać można: Mokotów, Dolna, Budny. 7795

Przyjmuję reparacje maszyn, wyłącznie pończosznicych, wszelkie felery najdokładniej wykonywam. Zielna № 19. 7790

Panna Wanda Bagińska, przed rukiem mieszkająca na ulicy Złotej, proszona jest o nowy adres przez jej koleżankę. 7788

Suknie i okrycia do roboty od rs. 3-ch. Hoża 8—15. 7748

Szkoła kroju, zapis uczennie codziennie; — także potrzebne panny kompletnie uzdolnione. Świętokrzyska 7. 6963

Wyżymaczki reparauje tanio, z gwarancją roczną, specjalista. Śliska 7, mieszkania 33. 7472

Wyżymaczki specjalnie naprawia najtaniej, z gwarancją roczną parowa fabryka obsadek do piór stalowych „Copernicus,” z oddziałem pod zarządem Emanuela Gołaszewskiego galanterji metalowej, ulica Ogrodowa 46. 5826

W piątek, d. 2-go b. m., w przejeździe z dworca petersburskiego na Zielną, zgubiono zawiniątko z palotem zimowym, wraz z poduszeczką. Znalazca zechce odesłać na Zielną № 11, mieszkania 20. 7754

Wyżymaczki naprawia zakład mechaniczny specjalnie, z wszelką akuracnością najtaniej, gwarancją roczną. Chmielna 49. 6993

Zostawiona d. 3-go marca w dorożce № 1182 tezkę skórzaną z papierami proszę o odniesienie ul. Czysza № 4, do adwokata W-go Tyszkę, nagrody rs. 5. 7787

Zakład ogrodnictwa M. Rogalskiego, Krucza № 7, przyjmuje wszelkie roboty w zakresie ogrodnictwa wchodzące, mianowicie urządzenie ogrodów i dozor nad takowemi, przesadzanie kwiatów po domach i w zakładzie. Krucza № 7. 7852

Zawiadomienie. Szuka się osoby wyjeżdżającej w tych dniach do Wiednia, do wspólnego towarzystwa. Chmielna 5—2. 7803

25 kop. nadrabianie pończoch. Nowy-Swiat 12, m. 10. 7315

94 Marszałkowska 94. Zakład tokarsko-parasolniczy reparauje parasole, parasolki, laski, wachlarze, oraz przyjmuje krycie parasoli. 94 Marszałkowska 94. 7022

\*) Zaniewskiego Magazyn, Elekoralna 11, sprzedaje najtaniej wszelką gotową garderobę, wykonywa obstalunki z powierzonych materiałów. 6032

\*) Bluzki jedwabne, wełniane, flanelowe, trykotowe, barchanowe po umiarkowanych cenach—najświeższe fasony. Niecała 12, A. Brochocki. 7447

\*) Woalki od 15 kop. począwszy, wybór wielki. „Manufaktura Krajowa.” A. Brochocki. Niecała 12. 7446

!!! Uznana dziś jedyna fabryka najlepszych cukrów deserowych, czekoladek, czekolady i t. p. Jana Fruzińskiego, ulica Marszałkowska 133, otworzyła filję przy ulicy Senatorskiej 6, róg Miodowej i te poleca sz. publiczności.

!!! Przewyborne, nigdzie nieporównane pod względem smaku, znane torciki pralinowe (Noemi) tylko po 50 kop. sztuka, u Jana Fruzińskiego, Senatorska 6, róg Miodowej.

!!! Cukry deserowe z czekoladkami z pudelkiem od 50 kop., bez konkurencji uznane dziś za najlepsze tylko u Jana Fruzińskiego, Senatorska 6, róg Miodowej.

!!! Najdelikatniejsze czekoladki z pudelkiem, funt od 60 kop. tylko u Jana Fruzińskiego, Senatorska 6, róg Miodowej.

!!! Z wybornymi smakami nadziewanych karmelków w dziesięciu gatunkach, tylko 25 kop. funt, u Jana Fruzińskiego, Senatorska 6, róg Miodowej.

!!! Słodowo-ziółowo-miodowe, bardzo skuteczne dla osłabionych na piersi i astmatyków, funt 30 kop., tylko u Jana Fruzińskiego, Senatorska 6, róg Miodowej.

!!! Świeżo nadszedł imbir kuracyjny indyjski, bardzo skuteczny dla wzmocnienia żołądka, funt rs. 1.20, tylko u Jana Fruzińskiego, Senatorska 6, róg Miodowej.

!!! Pastyłki miętowe z prawdziwej angielskiej pieprzowej mięty, funt 40 kop., tylko u Jana Fruzińskiego, Senatorska 6, róg Miodowej.

!!! Ślazowe bardzo skuteczne od kaszlu, kilka razy dziennie świeże, funt 25 kop., u Jana Fruzińskiego, Senatorska 6, róg Miodowej.

!!! Wyborne nieporównanej dobroci bombony a la Russel 5 kop., tylko u Jana Fruzińskiego, Senatorska 6, róg Miodowej.

!!! Ciagle na składzie znajduje się wielki wybór bonbonierek, po cenach nadzwyczaj niskich, tylko u Jana Fruzińskiego, Senatorska 6, róg Miodowej.

!!! Oraz wszelkie inne wyroby w zakresie fabrykacji cukierniczej wchodzące, w najprzedniejszym smaku, kilka razy dziennie świeże, dostać można tylko u Jana Fruzińskiego. Skład główny Marszałkowska 133, filja Senatorska 6, róg Miodowej. 6990

1894 Kto lubi dobre towary z firm renomowanych i kto za takowe nie chce przepłacić, raczy we własnym interesie przeczytać następujące:

1894 Gustaw Arnold, ulica hr. Kotzebue № 2, wprost Trebackiej, mając jedyny w Warszawie skład towarów na warunkach komisji fabrycznej, poleca poniżej wymienione towary znacznie taniej niż w fabrykach kosztują.

1894 Z powodu często zmieniającego się składu, odpowiadam tylko za treść mego ostatniego ogłoszenia.

1894 Firanki z poczwórnej szkockiej przędzy, lamowane, bardzo trwałe, od kop. 20 do 75 kop.

1894 Firanki odpasowane, lamowane, gustowne i trwałe, okno od 3.25 do rs. 7.

1894 Firanki te są z jedynej słynnej akcyjnej fabryki w Petersburgu, tkane z prawdziwej szkockiej poczwórnej przędzy, z gwarancją fabryczną na lat pięć. Nie należy przeto porównywać wyrobów tych z innymi lichymi fabrykatami.

1894 Korty na kostjumy, płaszcze, peleryny, z czystej miękkiej wełny, szerokości 2 1/2 łokcia. Obecnie cena zniżona o połowę z powodu ogromnych zapasów, tylko 50 kop., 60 kop. i 75 kop., dając gwarancję, iż cena fabryczna jest podwójną.

1894 Trykot Havanna, specjalna nowość sezonowa, na płaszcze i żakiety damskie, z pięknej wełny czesankowej, 2 1/2 łokcia szeroki, obecnie zniżono na rs. 2. Cena fabryczna rs. 4.75.

1894 Szewiot Havanna Himalaya z lekkiej, puszystej, miękkiej wełny, nowość sezonowa. Cena tylko 90 kop. zamiast 1.80. Szerokość 2 1/2 łokcia.

1894 Traveur gruby materiał czarny na żakiety, wyraz ostatniej mody. Szerokość 2 1/2 łokcia, tylko rs. 2, poprzednio rs. 4.

1894 Kaszmir kort traveurs, najładniejszy i najpiękniejszy korcik kostjumowy kop. 90, zamiast rs. 1.80.

1894 Garniturowe pledy słynnej angielskiej fabryki „Torntona”, materiał wyrobiony z najpiękniejszej szewiotowej wełny, w angielskich wzorach. Sztuczka mająca 6 łokci długości i 2 1/2 szerokości tylko rs. 7 i rs. 8.50. Cena znacznie zniżona.

1894 Garniturowe korty męskie słynnej angielskiej fabryki „Tornton”, z czystej pięknej wełny, w gustownych i modnych wzorach. Obecnie tylko rs. 1.25 do rs. 2.50.

1894 Garniturowe szewioty męskie słynnej angielskiej fabryki „Tornton”, z fabryczną gwarancją za trwałość, z czystej, miękkiej wełny, w gustownych nowych wzorach. Obecnie tylko rs. 1.80.

1894 Niebywałej taniości materiały wełniane na suknie damskie, gustowne, podwójnej szerokości, tylko 30 kop. do 65 kop.

1894 Knikerbok specjalny kort na kostjumy podróżne, 2 1/2 łokcia szeroki, tylko 90 kop., zamiast rs. 1.80.

1894 Szaliki sznelowe jedwabne od rs. 2.50.—Wybór wielki. Ceny 50% zniżone.

1894 Jedwabne chusteczki na szyję od kop. 75.

1894 Chustki duże miękie, ciepłe, z czystej wełny, rs. 2.25, zamiast rs. 4.00.

1894 Himalaya chustki w możliwie pięknych wzorach i kolorach, z najlepszej wełny angorowej, od rs. 3.50 do rs. 10. Zapas największy, ceny bajecznie niskie.

1894 Flanela czysto wełniana z miękkiej wełny, w gustownych wzorach, sławnej fabryki Majera, od kop. 40 do 75. Szerokość 2 1/2 łokcia. Do zniżenia ceny zniwalają mnie ogromne zapasy.

1894 Koldry Białostockie puszyste, ciepłe i trwałe od rs. 3.00.

1894 Koldry Białostockie piękne, jasne i ciemne, w najlepszym gatunku, od rs. 3.50 do rs. 12.

1894 Dery Białostockie ciepłe, wełniane, duże, rs. 1.75.

1894 Dery Białostockie sportowe od rs. 3 do 5.

1894 Dery żółte powozowe dla stangretów od rs. 3.50.

1894 Dery brązowe podszyte płótnem, z czystej wełny, od rs. 4.00.

1894 Juta meblowa trwałe, 2 łokcie szeroka, od 30 kop.

1894 Burety meblowe w tureckich i kwiatowych wzorach od kop. 60.

1894 Portjery szalowe gustowne, długie 6 łokci, od rs. 5 za parę.

1894 Chodnik szmarkowy od kop. 15.

1894 Gustaw Arnold, ulica hr. Kotzebue № 2, wprost Trebackiej. 7889